

Wiadomości KSN Solidarności

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 1-2 (358-359)

styczeń – luty 2026 r.



fot. solidarnoscjestwszedzie.tysol.pl

SPIS TREŚCI

Co czeka naukę i szkolnictwo wyższe w 2026 roku? – Maria Sapor

- Opinie ws. podniesienia minimalnego wynagrodzenie zasadniczego profesora wydane przez KRUP, KRUPed, KRASP, Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rektora Politechniki Morskiej w Szczecinie

Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

- Komunikat z Prezydium KSN w dn. 28.01.2026 r.
- Komunikat z Prezydium KSN w dn. 26.02.2026 r.

Ze strony Komisji Krajowej NSZZ „S”

- Zwolnienia i protesty w Polsce:
 - Obrady Sztabu Akcji Protestacyjnej NSZZ „Solidarność”
 - Protesty rolników
 - Pikietą w obronie praw pracowniczych i związkowych w KSSiP
 - Krajowa Sekcja Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” ogłasza pogotowie protestacyjne
 - Protest pracowników przed firmą Hutchinson w Zawadzie
 - Pogotowie strajkowe w PG „Silesia” ogłoszone przez „Solidarność”
 - Protest „Solidarności” we Wrocławiu przeciwko Zielonemu Ładowi i umowie z Mercosur
- Skarga KSNiO NSZZ „Solidarność” na Minister Edukacji w związku z zaniedbaniem lub nienależytym wykonywaniem zadań przez Ministra Edukacji Narodowej
- NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia projekt ustawy o PIP
- Elektroniczna legitymacja Solidarności w mObywatelu
- Seminarium pt. „Cyfrowa transformacja pracy – zagrożenia i możliwości: zadania dla partnerów społecznych”
- Wyrok bezwzględnej więzienia dla Adama Borowskiego
- Flaga „Solidarności” na Świstowym Szczycie
- Spotkanie Prezydenta RP z KK NSZZ „Solidarność”
- „Razem dla Polski i Polaków” – Spotkanie w Sali BHP środowisk, którym leży na sercu obecna sytuacja w Polsce

Ze strony MNiSW

- Komisja Edukacji i Nauki w dn. 08.01.2026 r.
- Podkomisja ds. nauki i szkolnictwa wyższego w dn. 12.02.2026
- Ustawa wprowadzająca e-Dyplomy!
- Rozbudowa Stacji Antarktycznej im. H. Arctowskiego
- Porozumienie na rzecz bezpieczeństwa
- Nowy Przewodniczący Komisji Ewaluacji Nauki
- Centrum szkoleniowe energetyki jądrowej
- Laureaci tegorocznej edycji „Dydaktycznej Inicjatywy Doskonałości”
- Nowa edycja programu Horyzont Europa
- Gala Nauki Polskiej
- Posiedzenie KRASP w dn. 27.02.2026 r.
- Posiedzenie RGNiSW w dn. 03.02.2026 r.

Rocznice:

- 157. rocznica urodzin Stanisława Wyspiańskiego
- 73. rocznica rozpoczęcia procesu księży kurii krakowskiej
- 163. rocznica Powstania Styczniowego
- 81. rocznica wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau
- 37. rocznica śmierci ks. Stanisława Suchowolca
- 490. rocznica urodzin ks. Piotra Skargi
- 280. rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki
- 7. rocznica śmierci Jana Olszewskiego
- 75. rocznica śmierci Zygmunta Szendzielarza „Łupaszka”
- 73. rocznica śmierci generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila”

Modlitwa za Polskę – ks. Jerzy Popiełuszko

- Msza Święta za Ojczyznę 27 lutego 1983 r.

Harvard nieodpowiedni dla wojskowych – Wojciech Pillich

WHO bez USA – Wojciech Pillich

Migracja w Polsce i na świecie cz.2 – Piotr Witakowski

Wyprawa do Chin. PEKIN – Antoni Winiarski

Wybrane wydarzenia – Ewa Sobieszczańska

Trwa akcja Protestacyjna NSZZ „Solidarność”.

Publikujemy nasze żądania wobec rządu!

Co czeka naukę i szkolnictwo wyższe w 2026 roku?

Kolejny raz, na początku roku, pracownicy uczelni zadają sobie (?) tytułowe pytanie. Od 2024 roku sytuacja finansowa uczelni nie przedstawia się optymistycznie. Co prawda, w 2024 roku zostały zrealizowane znaczące podwyżki wynagrodzeń, ale cały czas ich wysokość nie stanowi zachęty dla potencjalnych młodych badaczy do podejmowania pracy na uczelniach, nie wspominając o innych jednostkach badawczo-naukowych, jak np. PAN, czy instytutach badawczych.

Analizując budżet państwa na 2026 rok w dziale nauka i szkolnictwo wyższe, widać, że nie możemy liczyć na jakiegokolwiek podwyżki, chociażby z tego powodu, że w budżecie państwa zaplanowano najniższe od wielu lat środki finansowe na naukę i szkolnictwo wyższe, które są na poziomie 1% PKB na cały obszar szkolnictwa wyższego i nauki! Jak zauważają eksperci, jest to najgorszy, czyli najniższy budżet na naukę i szkolnictwo wyższe od 1989 roku! Pod względem wielkości finansowania tych bardzo ważnych działów Polska zajmuje w Europie 19. miejsce!

Od 1 stycznia 2026 r. rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zostało podniesione minimalne wynagrodzenie zasadnicze profesora do kwoty 9650 zł, ale nie jest w żaden sposób powiązane z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Jednocześnie minimalna płaca w Polsce od 1 stycznia wynosi 4806 zł. Zaś przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w IV kwartale 2025 roku – 8670 zł. W tym roku bardzo wyhamował wzrost płacy minimalnej – także o zaledwie 3%. W Polsce płacę minimalną otrzymuje około 3 milionów pracowników, w tym wielu wysoko wykształconych zatrudnionych w sektorze nauki i szkolnictwa wyższego (uczelnie, PAN, instytuty badawcze).

Ze względu na inflację wyższą niż 3% uczelnie i instytuty PAN otrzymały zwiększone subwencje w tym roku. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego dokonał podziału środków finansowych dla uczelni w kwocie 586 470,1 tys. zł, oraz dla PAN w kwocie 40 474,8 tys. zł, które zostaną przyznane w formie zwiększeń wysokości subwencji ze środków finansowych na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz badawczego, na podstawie art. 368 ust. 9 ustawy. Przyznane środki finansowe przeznaczone są na podwyższenie wynagrodzeń brutto pracowników uczelni i pracowników instytutów naukowych PAN oraz międzynarodowych instytutów naukowych średnio o 3% w odniesieniu do wykonania wynagrodzeń w tych uczelniach w roku 2024 (na podstawie sprawozdania budżetowego Rb-70 za IV kw. 2024 r.), od 1 stycznia 2026 r. W przyznanych kwotach uwzględniono również pochodne opłacane przez pracodawców będących płatnikami składek na ubezpieczenie społeczne oraz odpis na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych.

Wymienione wyżej kwoty nie są żadnym zwiększeniem nakładów ani wynagrodzeń, a jedynie rekompensatą inflacji. Mimo apeli rektorów poprzez KRASP, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, związków zawodowych, kierownictwa NCN, NCBiR i innych pracodawców o zwiększenie nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, a także godne wynagrodzenia, nadal będzie oszczędzanie i zaciskanie pasa. Może już czas najwyższy, aby rządzący zrozumieli, że inwestycja w naukę i szkolnictwo wyższe to inwestycja w rozwój kraju. Wydaje się, że rząd nie interesuje się kompletnie budżetem na naukę i szkolnictwo wyższe. Niskie wynagrodzenia oraz brak środków na badania to ryzyko utraty talentów, bo w rozwój talentów trzeba inwestować. Czy Polska chce się rozwijać, czy chce inwestować w przyszłość?

Zaskakującym jest, że społeczność akademicka z pokorą przyjmuje ten fakt! Należy przypomnieć, że Krajowa Sekcja Nauki ogłosiła akcję protestacyjną 4 listopada 2021 roku w związku z bardzo niskim finansowaniem nauki i szkolnictwa wyższego, w tym wynagrodzeń. Ta akcja nadal trwa! Nie została odwołana, ponieważ nie zostały spełnione najważniejsze postulaty finansowe: realizacja zapowiedzianej w 2018 roku 30% podwyżki wynagrodzeń (obecnie już z odsetkami...) oraz odniesienie wynagrodzeń pracowników uczelni do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. A może należy zwiększyć „nacisk” na rząd i aktywnie włączyć się w realizację żądań ogłoszonych przez Sztab Akcji Protestacyjnej NSZZ „Solidarność” w grudniu 2025 roku? Czy

społeczność akademicka jest w stanie wymusić wyższe nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe, w tym wyższe wynagrodzenia?

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” od wielu lat domaga się wdrożenia systemowego wzrostu nakładów finansowych z budżetu państwa na naukę i szkolnictwo, tak by jak najszybciej osiągnąć finansowanie na poziomie średnim krajów UE, co jest kluczowym znaczeniem dla rozwoju Polski.

Maria Sapor

Opinie w sprawie podniesienia minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora wydane przez KRUP, KRUPed, KRASP, Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rektora Politechniki Morskiej w Szczecinie:

KRASP Konferencja Rektorów
Akademickich Szkół Polskich

Warszawa, 28 stycznia 2026 r.
KRASP/17/2026

Szanowna Pani
Maria Mrówczyńska
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

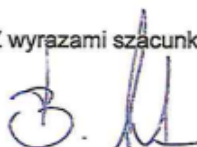
Szanowna Pani Minister,

w odpowiedzi na pismo nr DP-WLS.020.3.2025.AS z 12 stycznia 2026 roku, uprzejmie informuję, że Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 7 stycznia 2026 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej wskazując przy tym, że przewidziane rozporządzeniem podwyższenie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej nie przyczyni się do rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki, a tym samym spotyka się z krytyczną oceną środowiska akademickiego.

W załączeniu przesyłam szczegółowe opinie otrzymane z:

- Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich
- Konferencji Rektorów Uczelni Kształcących Nauczycieli i Pedagogów
- Komisji ds. Ekonomicznych KRASP
- Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
- Politechniki Morskiej w Szczecinie.

Z wyrazami szacunku



prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska
Przewodnicząca KRASP

Gdańsk, 22 stycznia 2026 r.

Dotyczy: DP-WLS.020.3.2025.AS

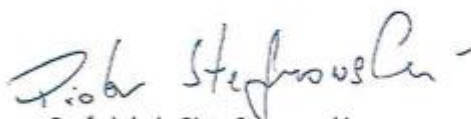
Opinia

Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich

w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej.

Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich opiniuje pozytywnie projekt z dnia 11 grudnia 2025 r. rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej zgłaszając jednocześnie następujące uwagi:

- projektowana wysokość wynagrodzeń nauczycieli akademickich nie uwzględnia roli i aspiracji szkolnictwa wyższego w sektorze publicznym w Polsce oraz prowadzi do degradacji finansowej, a w konsekwencji i prestiżu zawodu nauczyciela akademickiego;
- proporcja wysokości wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli akademickich w stosunku do przeciętnych wynagrodzeń w gospodarce narodowej w ostatnich kilkunastu latach ulega systematycznemu zmniejszeniu;
- wynagrodzenie asystenta będzie kształtowało się po przyjęciu rozporządzenia na poziomie 4 825 zł, co będzie stanowiło jedynie 19 zł więcej niż minimalne wynagrodzenie za pracę - jest to czynnik zdecydowanie zniechęcający do podjęcia pracy na uczelni publicznej i nie stanowi dobrego motywatora dla najzdolniejszych absolwentów uczelni do pozostania na nich;
- wzrost wynagrodzeń nauczycieli akademickich, jak wskazano w uzasadnieniu, wiąże się także ze wzrostem innych wydatków w uczelniach publicznych, w szczególności stypendiów doktorantów. Dotychczasowe zwiększenia środków dla uczelni z tytułu wzrostu wynagrodzeń obejmowały tylko i wyłącznie wynagrodzenia pracowników uczelni. Mając na względzie pogarszającą się sytuację finansową uczelni postuluje się, aby zwiększona subwencja objęła dodatkowo jeszcze automatyczną podwyżkę stypendiów doktorantów, które stanowią istotny koszt w budżecie uczelni oraz zwiększone wydatki w przewodach doktorskich i postępowaniach habilitacyjnych.



Prof. dr hab. Piotr Stępnowski

Przewodniczący

Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich

Rektor Uniwersytetu Gdańskiego

Przewodniczący KRUP
Prof. dr hab. Piotr Stępnowski
Rektor Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Jana Bażyńskiego 8
80-309 Gdańsk
Tel. 58 523 24 07
e-mail: rektor@ug.edu.pl

Biuro KRUP
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5
61-714 Poznań
tel. 61 829 15 54
e-mail: monikas@amu.edu.pl

www.krup.edu.pl



„KRUPed”

KONFERENCJA REKTORÓW
UCZELNI KSZTAŁCĄCYCH
NAUCZYCIELI I PEDAGOGÓW

Konferencja Rektorów Uczelni Kształcących Nauczycieli i Pedagogów „KRUPed”

Przewodnicząca

dr hab. Barbara Marcinkowska, prof. APS
Rektor Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Warszawa, 26 stycznia 2026 r.

Opinia dotycząca projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej

Projekt rozporządzenia z dnia 7 stycznia 2026 r. podnosi minimalne wynagrodzenie profesora z 9370 zł do 9650 zł brutto, co automatycznie zwiększa pensję asystenta do 4825 zł brutto – minimalnie powyżej najniższej krajowej wynoszącej 4806 zł brutto od 1 stycznia 2026 r. **Ta kosmetyczna korekta zapobiega jedynie formalnemu naruszeniu prawa, ale nie rozwiązuje systemowych problemów niskich wynagrodzeń w polskim szkolnictwie wyższym.**

Uzasadnienie

Podwyżka dla profesora wynosi zaledwie 280 zł (ok. 3%), a dla asystenta – 140 zł (z 4685 zł do 4825 zł), co daje **symboliczną różnicę 19 zł powyżej płacy minimalnej**. Środowisko akademickie od lat sygnalizuje pauperyzację zawodu: wynagrodzenia wykładowców tracą na wartości względem wzrostu płac w gospodarce narodowej i inflacji. Mediana zarobków wykładowców to ok. 8250 zł brutto, ale 25% zarabia poniżej 5920 zł, co prowadzi do odpływu kadr.

Projekt nie uwzględnia rosnącej inflacji, co pogłębia frustrację i spadek atrakcyjności kariery akademickiej.

W związku z powyższym, wyrażamy negatywną opinię wobec projektu, uznając go za niewystarczający krok w obliczu rażąco niskich płac w szkolnictwie wyższym.

Przewodnicząca Konferencji Rektorów
Uczelni Kształcących Nauczycieli i Pedagogów „KRUPed”

dr hab Barbara Marcinkowska, prof APS

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej
ul. Szczęśliwicka 40, 02-353 Warszawa
tel. (22) 822-71-34
e-mail: rektorat@aps.edu.pl

Warszawa, 22 styczeń 2026

Dokument nr 00/VIII

Stanowisko z 22 stycznia 2026r.

w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 7 stycznia 2026 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej

1. Charakter projektu - korekta techniczna zapewniająca spójność relacji płacowych

Komisja ds. Ekonomicznych KRASP ocenia projekt rozporządzenia jako konieczny z punktu widzenia formalnej spójności systemu wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym i nauce. Jednocześnie wskazuje, że jest to rozwiązanie wyłącznie interwencyjne i niewspółmierne do skali narastających problemów finansowych uczelni oraz strukturalnego niedoszacowania wynagrodzeń kadry akademickiej w Polsce. W konsekwencji Komisja traktuje projekt jako „techniczne” zabezpieczenie systemu przed niespójnością, a nie jako realny instrument polityki wzmacniania konkurencyjności płac w sektorze.

2. Krytyczna ocena uzasadnienia projektu – redukcja roli profesora do funkcji „pochodnej” płacy minimalnej

Komisja z niepokojem i krytycznie ocenia uzasadnienie projektu, w którym podstawową przesłanką podwyższenia minimalnego wynagrodzenia profesora uczelni publicznej uczyniono wzrost płacy minimalnej w gospodarce o 3% (z 4 666 zł do 4 806 zł).

W ocenie Komisji szczególnie problematyczne jest sformułowanie, że „za celowe uznano podwyższenie wysokości wynagrodzenia profesora”, przy jednoczesnym zaakcentowaniu, iż będzie to skutkować automatycznym wzrostem innych wynagrodzeń i świadczeń w systemie. Taka narracja sprawia wrażenie, jakby wynagrodzenie profesora nie było kategorią wynikającą z rangi zawodu, odpowiedzialności, dorobku i szczególnej misji akademii, lecz wyłącznie parametrem technicznym służącym „obsłudze” systemu.

Komisja zwraca uwagę, że odnoszenie wynagrodzenia profesora do płacy minimalnej jest degradujące symbolicznie i szkodliwe społecznie. Stanowisko to wymaga najwyższych kwalifikacji, wieloletniego rozwoju zawodowego oraz odpowiedzialności wykraczającej poza typowy zakres obowiązków

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
tel.: 22 55 20 352
biuro@krasp.org.pl | www.krasp.org.pl

Przewodnicząca Komisji
prof. dr hab. inż. Celina M. Olszak

pracowniczych. Wynagrodzenie profesora, oscylujące jedynie wokół dwukrotności płacy minimalnej, rażąco nie odpowiada randze tego stanowiska.

3. Niedościgowanie systemowe - lata 2024-2025 jako okres stagnacji

Komisja zwraca uwagę, że w latach 2024-2025 minimalne wynagrodzenie profesora w uczelni publicznej nie uległo zmianie, mimo istotnej presji kosztowej i zmian otoczenia gospodarczego. W tym okresie nastąpiły m.in. wzrosty minimalnego wynagrodzenia w gospodarce oraz utrzymywały się wysokie wartości inflacji, co przełożyło się na realny spadek siły nabywczej wynagrodzeń w uczelniach. W latach 2024-2025 minimalne wynagrodzenie w gospodarce wzrosło o 11,8%, a skumulowany wskaźnik inflacji w tym okresie wyniósł 7,8%, a wynagrodzenie minimalne profesora w uczelni publicznej pozostało niezmiennie.

W konsekwencji projektowana podwyżka w 2026 r. nie kompensuje wcześniejszego zaniechania waloryzacji i nie zmienia w sposób istotny konkurencyjności płac w sektorze. W ocenie Komisji jest to rozwiązanie niedościgowane, które jedynie ogranicza ryzyko formalnej niespójności systemu płac, ale nie rozwiązuje problemu strukturalnego.

4. Brak realnej możliwości reformy wynagradzania w uczelniach

Komisja podkreśla, że projektowany wzrost minimalnego wynagrodzenia profesora nie tworzy rektorom realnej przestrzeni do budowania systemów wynagradzania o charakterze projekcyjnym i motywacyjnym. Z perspektywy zarządzania uczelnią kluczowe pozostają mechanizmy pozwalające różnicować wynagrodzenia w oparciu o jakość pracy naukowej, dydaktycznej i wdrożeniowej, a także tworzyć warunki do skutecznego konkurowania o talenty na rynku krajowym i międzynarodowym.

Komisja wskazuje także, że projekt nie odnosi się do kwestii o fundamentalnym znaczeniu strategicznym, takich jak:

- relacja wynagrodzeń akademickich do wynagrodzenia przeciętnego,
- relacja nakładów na szkolnictwo wyższe i naukę do PKB,
- udział wydatków na naukę i szkolnictwo wyższe w strukturze wydatków budżetu państwa,
- porównania poziomu wynagrodzeń profesorów w Polsce do stawek w innych krajach europejskich.

5. Kontekst europejski i ryzyko utraty konkurencyjności

Komisja zauważa, że dostępne dane porównawcze (w tym zestawienia OECD uwzględniające przeliczenia w parytecie siły nabywczej - PPP) wskazują na istotny dystans płacowy Polski wobec średnich wartości charakterystycznych dla krajów rozwiniętych, w szczególności w odniesieniu do najwyższego poziomu kariery akademickiej.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
tel.: 22 55 20 352
biuro@krasp.org.pl | www.krasp.org.pl

Przewodnicząca Komisji
prof. dr hab. inż. Celina M. Olszak

Niski poziom wynagrodzeń bazowych na stanowiskach profesorskich oznacza w praktyce:

- ograniczenie konkurencyjności polskich uczelni na rynku międzynarodowym,
- zwiększenie ryzyka odpływu talentów,
- utrudnienie budowania silnych zespołów badawczych,
- osłabienie zdolności uczelni do pełnienia roli instytucji rozwojowych państwa i regionów.

6. Uwaga formalna - standardy procesu legislacyjnego

Komisja zwraca uwagę na aspekt formalny projektu, który przewiduje wejście w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia, z mocą od 1 stycznia 2026 r. W ocenie Komisji zasadne jest pytanie, czy projekt nie powinien zostać przedstawiony odpowiednio wcześniej, zwłaszcza że przesłanka podwyżki (wzrost płacy minimalnej) była znana w 2025 r.

7. Konkluzja Komisji

Mając na uwadze powyższe, Komisja ds. Ekonomicznych KRASP opiniuje projekt pozytywnie, traktując go jako konieczne minimum porządkujące formalne relacje w systemie wynagrodzeń. Jednocześnie Komisja podkreśla, że projekt nie rozwiązuje problemu niedoszacowania wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym i nauce, a jego uzasadnienie utrwała niewłaściwy sposób myślenia o roli profesora oraz o misji uczelni jako instytucji o szczególnym znaczeniu dla państwa i społeczeństwa.

Komisja rekomenduje rozpoczęcie prac nad rozwiązaniem systemowym obejmującym stabilny mechanizm waloryzacji oraz realne podniesienie konkurencyjności wynagrodzeń w sektorze.

Z wyrazami szacunku

Przewodnicząca Komisji

prof. dr hab. inż. Celina M. Olszak



REKTOR
UNIwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie

Kraków, 23 stycznia 2026 r.

Pani
Prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska
Przewodnicząca KRASP

**Opinia w przedmiocie projektu rozporządzenia
zmieniające rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego
wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej**

Zmiana, którą wprowadza rozporządzenie to podniesienie wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej o 3% (do kwoty 9650), co w konsekwencji podniesie zasadnicze wynagrodzenia dla innych pracowników badawczo-dydaktycznych, jak również stypendia dla doktorantów oraz wynagrodzenia w postępowaniach doktorskich i habilitacyjnych.

Zmiana ta jest co do zasady pozytywna, podwyżka wynagrodzeń jest zasadna w świetle presji inflacyjnej ostatnich dwóch lat. Jednocześnie należy zauważyć, że kluczowym problemem szkolnictwa wyższego w tym obszarze jest jego niedostateczne finansowanie, a regulacja ta może pogłębić negatywne skutki tego zjawiska.

Podnoszenie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej powinno być powiązane ze zwiększaniem finansowania uczelni publicznych.

PL 31-007 Kraków, ul. Gołębia 24
tel. +48 12 663 11 43, +48 12 663 11 70, +48 12 663 10 08, fax +48 12 422 32 29, + 48 12 422 63 06
rektor@uj.edu.pl

UZASADNIENIE

Obecnie obowiązujące rozporządzenie weszło w życie w styczniu 2024 r., zatem obowiązuje od około dwóch lat. Na przestrzeni tego czasu skumulowana inflacja wyniosła około 7-7,5%¹. Wzrost wynagrodzenia o 3% odbiega zatem od skumulowanej inflacji z ostatnich dwóch lat.

Kluczowy problem związany z tą regulacją polega jednak na tym, że wygeneruje to obciążenia finansowe dla uczelni wyższych, związane z koniecznością podwyżek dla pracowników badawczo-dydaktycznych, dla doktorantów oraz dla osób, które pełnią funkcję (promotorów, recenzentów, członków komisji) w postępowaniach doktorskich i habilitacyjnych.

Należy po raz kolejny przypomnieć o konieczności odpowiedniego finansowania nauki, bez czego nie będzie możliwości odpowiedniego wypełniania swoich funkcji przez uczelnie wyższe. Pośród licznych celów, jakie stały za uchwaleniem Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jednym z kluczowych było stworzenie ram prawnych sprzyjających lepszemu wypełnianiu swoich zadań przez instytucje naukowe oraz lepiej widocznemu umiędzynarodowieniu polskiej nauki.²

Realizacja tych zadań nie będzie jednak możliwa bez odpowiedniego finansowania. Środki publiczne wydatkowane na badania i rozwój w Polsce są (ujęte jako procent PKB) niższe niż unijna średnia – według danych Eurostatu jest to 1,56% PKB w Polsce wobec 2,25% średniej unijnej³. Informacje taką warto odczytywać w kontekście rezultatów takiej polityki – niskie wydatki na badania skutkować będą niższym umiędzynarodowieniem oraz niższą widocznością polskiej nauki w światowym obiegu oraz niższą absorpcją międzynarodowych (głównie unijnych) środków przeznaczanych na badania i rozwój.

Badania naukowe przynoszą najlepsze efekty, kiedy tworzy się możliwość stabilnej pracy zespołów, skutecznego wnioskowania o międzynarodowe granty badawcze oraz publikacji w kluczowych i najbardziej prestiżowych czasopismach. Osiąganie takich celów wymaga zapewnienia odpowiedniego finansowania badań i rozwoju. Z tego powodu podnoszenie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej powinno być powiązane ze zwiększaniem finansowania uczelni publicznych.

Prof. dr hab. Piotr Jedynak

Rektor

/dokument podpisany elektronicznie/

¹ Opracowanie własne na podstawie: <https://stat.gov.pl/wykres/1.html>.

² W uzasadnieniu do projektu ustawy prawo o szkolnictwie wyższym złożonym w 2018 roku wskazano na to, że "relatywnie niewielka część dorobku polskich naukowców ma kluczowy wpływ na światowy obieg myśli. Publikacje polskich naukowców w 1% najlepszych źródeł indeksowanych w międzynarodowych bazach stanowią zaledwie 0,7%. Blisko o połowę więcej takich publikacji mają Czesi, dwa razy więcej Węgrzy, a ponad trzy razy więcej Belgowie. To oznacza, że artykuły z polskimi afiliacjami relatywnie częściej publikowane są w czasopiśmie o niższym wpływie na kształt dyskursu naukowego." (<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/6C22FAA797502236C125826E0022D98C/%24File/2446-uzasadnienie.docx>).

³ https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=R%26D_expenditure (data dostępu 6.12.2024)



REKTOR

POLITECHNIKA MORSKA W SZCZECINIE
ul. Wały Chrobrego 1-2, 70-500 Szczecin
telefon (+48) 91 480 93 02, fax (+48) 91 480 95 85
www.pm.szczecin.pl, e-mail: rektor@pm.szczecin.pl

POLITECHNIKA MORSKA SZCZECIN POLITECHNIKA MORSKA SZCZECIN POLITECHNIKA MORSKA SZCZECIN

RR.0700.13.2026

Szczecin 23.01.2026 r.

Sz.P.

prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska
Przewodnicząca KRASP

Dotyczy: projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego profesora w uczelni publicznej.

1. Przedmiot stanowiska i syntetyczny opis zmiany

Politechnika Morska w Szczecinie przedstawia stanowisko dotyczące projektu rozporządzenia, którego istotą jest podwyższenie minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego profesora w uczelni publicznej z **9 370 zł** do **9 650 zł brutto** od 1 stycznia 2026 r. (wzrost o **280 zł**, tj. ok. **3%**). Z uzasadnienia projektu wynika, że skala zmiany jest w praktyce pochodną wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę do **4 806 zł** od 1 stycznia 2026 r.

2. Kontekst strategiczny: zamierzenia reformy „Konstytucji dla Nauki” (tzw. reforma Gowina)

Reforma systemu szkolnictwa wyższego i nauki (tzw. „Konstytucja dla Nauki”) była prezentowana jako przebudowa modelu funkcjonowania uczelni w kierunku: **doskonałości naukowej, modernizacji i umiędzynarodowienia, wzmocnienia partnerstw oraz efektywności zarządzania**. W praktyce oznacza to konieczność budowania stabilnych, wysokiej jakości kadr dydaktycznych i naukowych. Przyjęte ambicje systemowe nie mogą być realizowane bez realnego mechanizmu finansowania wynagrodzeń, ponieważ kadry są kluczowym „nośnikiem” jakości badań i kształcenia. W ocenie Politechniki Morskiej w Szczecinie, realizacja ww. celów wymaga spójnego podejścia do finansowania kapitału ludzkiego w nauce i szkolnictwie wyższym. Oznacza to, że regulacje dotyczące minimalnych wynagrodzeń kadry akademickiej – jako „kotwica” dla siatek płac i wielu świadczeń – powinny być kształtowane w sposób przewidywalny i powiązany z realnymi wskaźnikami gospodarczymi, a nie wyłącznie „technicznie” z płacą minimalną.

3. Wynagrodzenia akademickie a ambicja nakładów na naukę w relacji do PKB (3% PKB) oraz faktyczne trendy

W debacie europejskiej utrwalonym punktem odniesienia dla ambicji inwestycji w B+R pozostaje poziom **3% PKB** (cel UE). Jednocześnie aktualne dane wskazują, że UE w 2024 r. osiągnęła ok. **2,24% PKB** na B+R, co wciąż pozostaje poniżej tego celu.

Dla Polski, według danych GUS, **intensywność B+R w 2024 r. wyniosła 1,41%**, przy jednoczesnym spadku nakładów rok do roku.

W tym kontekście mechaniczne „dowożenie” wzrostu płacy profesora do dynamiki płacy minimalnej (ok. 3%) nie stanowi instrumentu wspierającego nadrzędny cel zwiększania potencjału naukowego. Stabilność i konkurencyjność kadr akademickich są bowiem jednym z kluczowych nośników efektywności nakładów na naukę – szczególnie w sytuacji, gdy Polska pozostaje istotnie poniżej pułapu 3% PKB.

4. Relacje minimalnych stawek w szkolnictwie wyższym do płacy minimalnej i przeciętnego wynagrodzenia

Minimalne stawki dla stanowisk akademickich są powiązane procentowo z minimalnym wynagrodzeniem profesora (m.in. **50%** dla asystenta, **73%** dla adiunkta, **83%** dla profesora uczelni).

Przy projektowanym minimum profesora **9 650 zł**, daje to wartości minimalne rzędu:

- **asystent: 4 825 zł** (= 50% profesora) – tj. ok. 19 zł powyżej płacy minimalnej 4 806 zł, a więc relacja praktycznie 1:1, co oznacza silną kompresję na dole siatki płac.
- **adiunkt: ok. 7 044,50 zł** (73% profesora)
- **profesor uczelni: ok. 8 009,50 zł** (83% profesora)

Jednocześnie, przy obecnym „starym” minimum profesora **9 370 zł**, minimalne wynagrodzenie asystenta wynosi **4 685 zł**, było już **poniżej płacy minimalnej** po jej wzroście do 4 806 zł. W odniesieniu do **przeciętnego wynagrodzenia** (dla porównań systemowych i oczekiwań płacowych na rynku pracy) istotne jest, że GUS ogłasza przeciętne wynagrodzenie m.in. kwartalnie; w **II kwartale 2025 r.** wyniosło ono **8 748,63 zł**, w **III kwartale 2025 r.** wyniosło **8 771,70 zł**. Na tym tle minimalna płaca profesora (9 650 zł) jest jedynie ok. **10%** powyżej tej wartości, podczas gdy minimalna płaca asystenta (4 825 zł) to ok. **55%** przeciętnego wynagrodzenia.

Wniosek PM: projektowana podwyżka – poprzez utrzymanie bardzo niskiej relacji minimalnych stawek w grupach junior/senior oraz silne powiązanie dolnych stanowisk z płacą minimalną – pogłębia zjawisko **splaszczania** wynagrodzeń na uczelni (szczególnie w segmencie stanowisk startowych), co jest niekorzystne dla rekrutacji i utrzymania kadr. W praktyce oznacza to, że minimalne wynagrodzenie asystenta niewiele odbiega od minimalnego wynagrodzenia pracowników obsługi w administracji, którzy – z mocy powszechnego prawa pracy – również muszą otrzymywać co najmniej płacę minimalną.

5. Kontekst międzynarodowy (OECD/UE): poziomy wynagrodzeń akademickich

Z perspektywy porównań OECD, dane „Education at a Glance 2025” wskazują, że średnie „actual salaries” w szkolnictwie wyższym (tertiary) w krajach OECD kształtują się – w przybliżeniu – od ok. **USD 61 958 rocznie** tj. **5163, USD miesięcznie** dla kadry junior oraz do ok. **USD 108 255 rocznie** tj. **9021 USD miesięcznie** dla kadry senior.

Bez wchodzenia w szczegóły metodologiczne porównań (różne systemy podatkowe, koszty życia, struktury dodatków), przekaz jest jednoznaczny: **pozycjonowanie plac akademickich w Polsce**, zwłaszcza na poziomie minimalnych stawek, pozostaje słabe konkurencyjnie wobec państw OECD/UE – szczególnie w warunkach rosnącej mobilności kadr i konkurencji sektora prywatnego.

6. Skutki niskich wynagrodzeń: fluktuacja, relokacja do biznesu i hamowanie rozwoju nauki

Politechnika Morska w Szczecinie zwraca uwagę, że utrzymywanie wynagrodzeń dydaktycznych i naukowych na poziomach bliskich płacy minimalnej (na stanowiskach wejściowych) oraz relatywnie słabych wobec rynku (w całej ścieżce kariery) skutkuje:

- wzrostem fluktuacji pracowników dydaktycznych i naukowych,
- nasileniem zjawiska relokacji zatrudnienia do sektora biznesowego (szczególnie w dyscyplinach technicznych, IT i inżynierskich),
- ograniczeniem dostępności kadry do prowadzenia zajęć, opieki promotorskiej i pracy projektowej,
- spadkiem zdolności do budowy zespołów badawczych o trwałej strukturze kompetencji.

Konsekwencja systemowa jest negatywna: odpływ kadry i niestabilność zatrudnienia zmniejszają potencjał badawczy, utrudniają transfer wiedzy i obniżają jakość kształcenia – niezależnie od regulacji jakościowych czy organizacyjnych.

Obawy młodych naukowców – odpływ talentów

- Przewodnicząca Krajowej Reprezentacji Doktorantów wskazuje, że niskie podwyżki w praktyce pogłębiają problemy z zatrzymaniem młodych naukowców w kraju – wielu doktorantów i młodych doktorów wyjeżdża za granicę lub przechodzi do sektora prywatnego, gdzie ich kwalifikacje są lepiej wynagradzane.
- Niska skala wzrostu pensji profesora sprawia, że stypendia doktoranckie i pensje pracowników naukowych rosną jedynie nieznacznie (np. stypendium doktoranta wzrośnie minimalnie), co ich zdaniem nie poprawi realnie sytuacji finansowej kadry akademickiej.

7. Minimalne wynagrodzenie profesora jako parametr kosztotwórczy dla wielu pozycji budżetowych uczelni

Politechnika Morska w Szczecinie podkreśla, że minimalne wynagrodzenie profesora nie jest wyłącznie „płacą jednej grupy stanowisk”, lecz w systemie szkolnictwa wyższego pełni funkcję parametru referencyjnego, który wpływa (bezpośrednio lub pośrednio) na liczne kategorie wydatków uczelni – zarówno w obszarze dydaktyki, jak i badań.

W szczególności, wzrost (lub niedostateczny wzrost) tego parametru oddziałuje na:

1. siatki płac i koszty osobowe

minimalne stawki dla innych stanowisk nauczycieli akademickich (asystent, adiunkt, profesor uczelni) powiązane procentowo z profesorem; w praktyce wymusza to korekty siatek i przeciwdziałanie kompresji płac;

2. stypendia doktoranckie w szkołach doktorskich;

ustawowe minima wynoszą co najmniej 37% i 57% wynagrodzenia profesora (przed i po ocenie śródkresowej);

3. **wynagrodzenia w postępowaniach awansowych i recenzenckich**
wynagrodzenia promotora, recenzentów i członków komisji są określane jako procent wynagrodzenia profesora (np. recenzent: 27% / 33% / 40% – odpowiednio doktorat/habilitacja/tytuł);
4. **wynagrodzenia członków rady uczelni**
ustawa przewiduje, że miesięczne wynagrodzenie członka rady uczelni nie może przekroczyć 67% minimalnego wynagrodzenia profesora;
5. **narzuty na wynagrodzenia (koszty pracodawcy)**
każda zmiana płac zasadniczych lub stawek bazowych generuje wzrost kosztów całkowitych poprzez składki i narzuty (ZUS po stronie pracodawcy, FP/FGŚP, PPK – zależnie od statusu), co w budżetach uczelni jest kluczowe;
6. **wydatki pracownicze pochodne i świadczenia** – w praktyce budżetowej uczelni wzrost wynagrodzeń powinien znajdować odzwierciedlenie w strumieniach pozwalających pokryć nie tylko pensje zasadnicze, ale również m.in.:
 - dodatki (funkcyjne/zadaniowe, inne przewidziane regulaminami),
 - elementy polityki stypendialnej i doktoranckiej,
 - odprawy emerytalne i nagrody jubileuszowe (w zależności od regulacji zakładowych i ustawowych),
 - koszty wynagrodzeń recenzentów i komisji,
 - koszty funkcjonowania rady uczelni,
 - fundusze nagród (w praktyce często zależne od możliwości finansowych uczelni).

Kluczowy wniosek PM: z punktu widzenia zarządzania finansami uczelni publicznej, zmiana minimalnego wynagrodzenia profesora jest zmianą „systemowo kosztotwórczą”, a nie tylko symboliczną korektą jednej pozycji płacowej.

8. Głos środowiska akademickiego i oczekiwany kierunek zmian

W dyskusji środowiskowej konsekwentnie pojawia się postulat, aby wzrost wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym był **wyraźniejszy** (np. 10%) oraz aby wynagrodzenia były systemowo powiązane z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce.

Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki, ZNP wskazywała na potrzebę 10-procentowej podwyżki i powiązania płac z przeciętnym wynagrodzeniem.

Politechnika Morska w Szczecinie nie formułuje w tym stanowisku żądania „jednej konkretnej” wartości procentowej, natomiast wskazuje, że przy obecnych relacjach (asystent ≈ płaca minimalna) oraz przy celach strategicznych państwa dla nauki, wzrost wyłącznie na poziomie 3% nie rozwiązuje problemów strukturalnych.

8. Postulat kluczowy: wzrost wynagrodzeń musi mieć odzwierciedlenie w subwencji

Politechnika Morska w Szczecinie podkreśla, że podwyższanie minimalnych stawek wynagrodzeń – jeżeli ma być realne, powszechne i niewypychające uczelni w deficyty – powinno być skorelowane z odpowiednim zwiększeniem strumieni finansowania, w tym w szczególności subwencji, w zakresie pozwalającym pokryć:

- wynagrodzenia zasadnicze (wraz z korektą siatek i kompresji),
- składniki powiązane z wynagrodzeniem zasadniczym i regulaminami,
- stypendia doktoranckie (minimum ustawowe i konsekwencje organizacyjne),
- koszty postępowań awansowych (recenzenci, komisje),

- koszty rady uczelni,
- narzuty na wynagrodzenia (koszty pracodawcy).

Bez takiego ujęcia, regulacja staje się przerzuceniem odpowiedzialności finansowej na uczelnie, co w praktyce może skutkować: ograniczaniem zatrudnienia, redukcją środków na rozwój dydaktyki i badań albo wstrzymywaniem inwestycji.

Istota problemu: projekt obejmuje przede wszystkim „wyrównanie do minimum” — potrzebne jest systemowe zwiększenie subwencji

Politechnika Morska w Szczecinie zwraca uwagę na fundamentalną cechę omawianej regulacji:

- podniesienie minimalnego wynagrodzenia profesora co do zasady przekłada się na zwiększenie wynagrodzeń przede wszystkim pracowników najniżej uposażonych, tj. tych, których płace (na tle stanowiska) znajdują się przy granicach ustawowych/projektowych minimów;
- nie jest to równoznaczne z powszechną, systemową waloryzacją wynagrodzeń w uczelni.

W praktyce, aby przeciwdziałać spłaszczeniu siatki płac i utrzymać racjonalne relacje wynagrodzeń między stanowiskami (oraz w relacji do administracji i obsługi), uczelnia musi mieć możliwość dokonania korekty całej struktury wynagrodzeń, nie tylko „dociągnięcia” do minimów. To generuje skutki społeczne i organizacyjne: bez systemowego wsparcia finansowego rośnie ryzyko konfliktów płacowych, demotywacji, utraty średniej kadry dydaktycznej i rosnącej rotacji.

Konkluzja

Politechnika Morska w Szczecinie:

1. odnotowuje projektowane podwyższenie minimalnego wynagrodzenia profesora do 9 650 zł jako zmianę formalnie spójną jedynie dynamiką płacy minimalnej,
2. jednocześnie wskazuje, że skala ta jest niewystarczająca wobec celów strategicznych reformy systemu (umiędzynarodowienie, doskonałość, konkurencyjność kadr) oraz wobec luki Polski do ambicji 3% PKB na B+R,
3. podkreśla, że minimalne wynagrodzenie profesora jest parametrem wpływającym na szeroką paletę kosztów uczelni (płace innych stanowisk, stypendia doktoranckie, recenzenci, rada uczelni, narzuty),
4. oraz postuluje, by ewentualny wzrost minimalnych stawek wynagrodzeń nauczycieli akademickich był równoległe zabezpieczony po stronie finansowania – w szczególności poprzez adekwatny wzrost subwencji – tak aby uczelnie mogły pokryć pełne skutki budżetowe, a nie wyłącznie „gołe” kwoty wynagrodzeń zasadniczych.
5. wskazuje, na brak realnej waloryzacji systemowej MNiSW nadal nie wprowadza mechanizmu automatycznej waloryzacji płac akademickich, np. w relacji do:
 - przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce,
 - inflacji,
 - wzrostu PKB.

Zamiast tego stawka profesora jest każdorazowo dostosowywana minimalnie i doraźnie, co powoduje systemowe „doganianie minimum”, a nie budowanie konkurencyjnych płac w nauce.

6. postulaty środowiska są znacznie wyższe Organizacje akademickie i związkowe wcześniej postulowały:

- co najmniej 10% podwyżek,
- powiązanie płac akademickich z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce,
- stabilny, przewidywalny mechanizm finansowania wynagrodzeń w nauce.

Na tym tle projekt 9 650 zł jest oceniany jako zbyt zachowawczy i niespełniający oczekiwań środowiska.

Załącznik nr 1. relacje minimalnych stawek do płacy minimalnej i przeciętnego wynagrodzenia (GUS)

Założenia (jawne):

- minimalne wynagrodzenie profesora od 1.01.2026: **9 650 zł**
- płaca minimalna od 1.01.2026: **4 806 zł**
- przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej (GUS) – III kw. 2025: **8 771,70 zł**
- relacje minimalnych stawek: asystent 50%, adiunkt 73%, profesor uczelni 83% (odniesienie stosowane w praktyce i komunikowane w materiałach środowiskowych).

Stanowisko (minimum)	Kwota minimalna (zł brutto)	Relacja do płacy minimalnej (4806=1,00)	Relacja do przeciętnego wynagrodzenia (8771,70=1,00)
Profesor	9 650,00	2,008	1,100
Profesor uczelni (83%)	8 009,50	1,667	0,913
Adiunkt (73%)	7 044,50	1,466	0,803
Asystent (50%)	4 825,00	1,004	0,550

Komentarz do tabeli: minimalna stawka asystenta jest tylko o ok. 0,4% wyższa od płacy minimalnej, co w praktyce oznacza bardzo silną kompresję płac na wejściu do kariery akademickiej

Załącznik nr 2. Porównanie minimalnych wynagrodzeń profesorów w wybranych krajach UE/OECD (PPP) oraz relacja do przeciętnego wynagrodzenia krajowego

Metodologia:

- Wynagrodzenia profesorów – dane OECD „Education at a Glance”, senior academic staff (actual salaries), w USD (PPP).
- Przeliczenie na PLN (PPP) według współczynnika parytetu siły nabywczej dla Polski.
- Polska: projektowana minimalna stawka profesora 9 650 zł brutto miesięcznie (115 800 zł rocznie).
- Relacja: roczne wynagrodzenie profesora / przeciętne roczne wynagrodzenie w gospodarce.

Uwaga: wartości w PLN (PPP) oznaczają równoważnik siły nabywczej w warunkach cenowych Polski.

Porównanie: profesor vs średnia płaca krajowa (USD PPP i PLN PPP)

Kraj	Profesor (USD PPP)	Profesor (PLN PPP)	Średnia płaca 2023 (USD PPP)	Średnia płaca 2023 (PLN PPP)	Profesor / średnia płaca
Polska (min. 2026, projekt)	58 013	115 800	41 578	82 993	1.40×
Czechy	73 549	146 811	36 949	73 754	1.99×
Niemcy	164 717	328 791	68 104	135 943	2.42×
Francja	107 628	214 836	60 141	120 046	1.79×
Szwecja	101 152	201 909	59 058	117 886	1.71×
UK (Anglia)	120 463	240 456	62 797	125 349	1.92×
Norwegia	114 468	228 489	75 027	149 760	1.53×
USA	135 344	270 160	82 078	163 836	1.65×

Źródła „Profesor (USD PPP)”: OECD EAG, tabela D7.3 (senior academic staff, actual salaries).

Źródła „Średnia płaca 2023 (USD PPP)”: TradingEconomics/OECD dla poszczególnych krajów

1. Ogólna ocena poziomu projektowanej stawki

Projektowane minimalne wynagrodzenie profesora w wysokości 9 650 zł brutto miesięcznie (115 800 zł rocznie) odpowiada relacji ok. 1,40-krotności przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

W porównaniu międzynarodowym relacja ta jest **jedną z najniższych wśród krajów UE i OECD**:

- Niemcy – 2,42 przeciętnego wynagrodzenia,
- Czechy – 1,99
- Wielka Brytania – 1,92 ,
- Francja – 1,79 ,
- Szwecja – 1,71 ,
- Polska – 1,40 .

Oznacza to, że po uwzględnieniu różnic w kosztach życia (PPP) pozycja materialna profesora w Polsce jest relatywnie słabsza niż w większości porównywalnych systemów akademickich.

2. Poziom absolutny wynagrodzenia w ujęciu siły nabywczej

W ujęciu parytetu siły nabywczej:

- minimalne wynagrodzenie profesora w Polsce odpowiada ok. 116 tys. zł rocznie (PPP), podczas gdy:
- w Niemczech – ok. 329 tys. zł (PPP),

3. PKB per capita (Produkt krajowy brutto na mieszkańca)

PKB per capita oznacza wartość produktu krajowego brutto przypadającą na jednego mieszkańca danego kraju i stanowi podstawowy wskaźnik poziomu rozwoju gospodarczego oraz ogólnego dobrobytu społeczeństwa.

W analizach wynagrodzeń PKB per capita bywa wykorzystywany do oceny:

- zdolności państwa do finansowania sektora publicznego,
- relacji wynagrodzeń w sektorze nauki do ogólnego poziomu zamożności kraju,
- konkurencyjności systemu akademickiego na tle innych gospodarek.

W ujęciu międzynarodowym często stosuje się PKB per capita skorygowany o parytet siły nabywczej (PKB per capita PPP), co umożliwia porównania między krajami z uwzględnieniem różnic w kosztach życia.

4. Relacja wynagrodzenia profesora do przeciętnego wynagrodzenia

Wskaźnik ten wyraża, ile razy wynagrodzenie profesora przewyższa przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej.

Jest to powszechnie stosowany miernik w analizach OECD i Komisji Europejskiej, służący do:

- oceny atrakcyjności finansowej kariery akademickiej,
- porównań międzynarodowych poziomu wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym,
- oceny pozycji społeczno-ekonomicznej kadry profesorskiej.

W krajach o rozwiniętych systemach szkolnictwa wyższego relacja ta zazwyczaj mieści się w przedziale 1,7–2,4, podczas gdy w Polsce – według projektu na 2026 r. – wynosi około 1,40.

5. Wynagrodzenie w standardzie „PLN (PPP)”

Określenie PLN (PPP) oznacza przeliczenie wynagrodzeń wyrażonych w dolarach międzynarodowych (USD PPP) na złote polskie przy zastosowaniu współczynnika parytetu siły nabywczej. Nie jest to rzeczywista kwota wypłacana w złotych, lecz równoważnik siły nabywczej, umożliwiający bezpośrednie porównanie poziomu dochodów między krajami w jednolitych warunkach cenowych.



KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Komunikat z posiedzenia Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” posiedzenie w trybie zdalnym, 28.01.2026 r.

W posiedzeniu Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 13 członków Prezydium, 2 członków Komisji Rewizyjnej oraz 2 pracownice biura KSN. Posiedzenie odbyło się w formie zdalnej.

Spotkanie prowadził Przewodniczący KSN kol. Dominik Szczukocki. Podstawowymi sprawami omawianymi na posiedzeniu Prezydium były:

1. Przewodniczący KSN poinformował, że przedstawicielem KSN NSZZ „Solidarność” w obecnej kadencji (01.01.2026 – 31.12.2029) Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego został Przewodniczący Dominik Szczukocki. Wcześniej KSN była reprezentowana przez Kol. Bogusława Dołęgę.
2. Kolejny temat dotyczył spraw interwencyjnych, pomiędzy pracownikiem Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego a obecnym dyrektorem. Przewodniczący poinformował, że będą prowadzone negocjacje w celu załagodzenia sytuacji.
3. Przewodniczący KSN Kol. D. Szczukocki poinformował, że trwa spór zbiorowy w Instytucie Meteorologii. Przyczyną wejścia w spór zbiorowy jest zamiar zwolnienia przewodniczącej związku zawodowego „Solidarność”. Pracownicy Instytutu zwrócili się o pomoc także do Regionu Mazowsze. Przewodniczący dodał, że Instytut IMGW jest jednym z kluczowych, jeżeli chodzi o kwestie obronne kraju.
4. Kol. Dominik Szczukocki – Przewodniczący przypomniał o obowiązku przesyłania ankiet informacyjnych przez organizacje i komisje zakładowe.
5. Przewodniczący KSN Kol. D. Szczukocki poinformował, że zostało ogłoszone Rozporządzenie Ministra Nauki o minimalnym wynagrodzeniu profesora obowiązujące od 1 stycznia 2026 roku. KSN wysłała negatywną opinię na temat wysokości podwyższenia tego wynagrodzenia. Zgodnie z Rozporządzeniem minimalne wynagrodzenie zasadnicze profesora wzrosło o ok. 3% w stosunku do 2025 roku i wynosi 9650 zł.
6. Sprawy finansowe – skarbnik kol. Maria Sapor poinformowała, że 6 lutego br. odbędzie się kontrola spraw finansowych KSN przez Komisję Rewizyjną KSN. Komisja Rewizyjna otrzymała już niezbędne dokumenty do przeprowadzenia kontroli. Ponadto skarbnik zwróciła się do przewodniczących Komisji Rady o zgłoszenie propozycji wysokości środków finansowych potrzebnych na ich działalność w roku 2026, które należałoby zabezpieczyć w budżecie na rok 2026.
7. Kol. Aniela Tejchman poinformowała, że Politechnika Gdańska deklaruje zorganizowanie w 2026 roku Forum Uczelni i Instytutów Badawczych. Politechnika Gdańska podjęła już pewne działania organizacyjne. FUilB odbędzie się w terminie od 3 do 5 września 2026 r. (czwartek-sobota, pierwszy weekend września).
8. W związku z planowaną w czerwcu organizacją WZD KSN w Warszawie Przewodniczący KSN zwrócił się do Przewodniczących Komisji Rady o przygotowanie sprawozdań z działalności poszczególnych Komisji za okres od maja 2023 r. do maja 2026 r.
9. Przewodnicząca Komisji ds. Płac poinformowała, że zasady odpisu na ZFŚS według art. 262 Ustawy wprowadzającej Prawo o szkolnictwie wyższym obowiązują jeszcze w roku 2026.

10. Nowelizacja ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – Przewodniczący KSN poinformował, że 29 stycznia br. ma odbyć się posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji i Nauki dotyczące nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Prezydium zobowiązało Przewodniczącego do ponownego przedstawienia wcześniej opracowanych przez KSN propozycji zmian w ustawie oraz do stanowiska KSN dotyczącego proponowanych przez ministerstwo zmian w ustawie. Dłuższa dyskusja wywiązała się odnośnie do zmiany nazwy grupy pracowników uczelni, którzy w obecnie obowiązującej ustawie w par. 112 należą do pracowników niebędących nauczycielami akademickimi. Propozycja ministerialna, aby grupa ta nazywała się „pracownicy administracji akademickiej” nie została zaakceptowana. Prezydium zobowiązało Przewodniczącego do przedstawienia propozycji KSN nazwy tej grupy pracowników jako „pracownicy akademicy”.
11. Kol. Aniela Tejchman, przew. Komisji ds. Współpracy Międzynarodowej, przedstawiła projekt pisma do organizacji międzynarodowej UNI GLOBAL UNION z informacją, że KSN NSZZ „S” przesłała w 2022 roku pismo z informacją o rezygnacji z członkostwa.

Opracowanie: J. Lisok, M. Sapor, M. Sawicki

**Komunikat z posiedzenia
Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
posiedzenie w trybie zdalnym, 26.02.2026 r.**

W posiedzeniu Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 14 członków Prezydium, 2 członków Komisji Rewizyjnej oraz 2 pracownice biura KSN. Posiedzenie odbyło się w formie zdalnej.

Podstawowe sprawy poruszane na posiedzeniu Prezydium dotyczyły następujących kwestii:

1. Sprawozdanie z wykonania budżetu w 2025 roku – skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła informację o wykonaniu budżetu w roku 2025 r. Zwróciła uwagę na wpływy z odpisu branżowego 2%, na który ma wpływ liczba członków organizacji zrzeszonych w KSN. Odpis branżowy 2% Sekretariat Nauki i Oświaty dzieli pomiędzy sekcje proporcjonalnie do liczby członków zrzeszonych w sekcjach. Poinformowała, że Sekretariat NiO informację o wysokości odpisu na 2025 rok przekazał w grudniu 2025 r. Zwróciła uwagę, że w dalszym ciągu niektóre organizacje zakładowe składki należne w 2025 roku przekazały dopiero w styczniu 2026 roku. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Tadeusz Kolenda poinformował o przeprowadzonej kontroli budżetu z końcowym wnioskiem o przyjęcie sprawozdania. Prezydium podjęło uchwałę rekomendującą Radzie przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu Sekcji w roku 2025.
2. Preliminarz wpływów i wydatków na rok 2026 – skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła propozycję preliminarza w zakresie wpływów i wydatków w 2026 roku. Skarbnik M. Sapor przedstawiła zgłoszone przez komisje problemowe zapotrzebowanie na środki finansowe w związku z prowadzoną działalnością. Ponadto zwróciła uwagę, że w tym roku będzie organizowane Walne Zebranie Delegatów KSN oraz Kongres Sekretariatu. Prezydium podjęło uchwałę dotyczącą rekomendacji Radzie KSN preliminarza wpływów i wydatków na rok 2026.
3. Sekretarz KSN kol. Marek Sawicki poinformował, że 31 stycznia minął termin nadsyłania ankiet informacyjnych o liczebności organizacji zakładowych na dzień 31 grudnia 2025 roku. Dotąd nie wszystkie organizacje nadesłały ankiety. Na podstawie analizy dotychczas otrzymanych ankiet wynika, że do KSN należy 69 organizacji, w tym dwie sekcje regionalne. Ogółem zgłoszonych zostało około 12,1 tys. członków w organizacjach należących do KSN. Nie są to jeszcze ostateczne dane, ponieważ ankiety jeszcze wpły-

wają. Przypomnieć należy, że liczba członków wpływa bezpośrednio na wysokość dotacji otrzymywanych z Komisji Krajowej za pośrednictwem Sekretariatu Nauki i Oświaty na działalność statutową sekcji.

4. Przewodniczący KSN kol. D. Szczukocki poinformował o sytuacji w instytucie Meteorologii, w którym łamane są prawa związkowe. Zaproponował, aby sytuację szczegółowiej omówił kol. Marek Kisilowski, który zwrócił uwagę na podstawowe problemy związane z łamaniem praw pracowniczych, brakiem woli dialogu ze strony dyrekcji oraz odbieraniem „Solidarności” kanałów komunikacyjnych z pracownikami, a także bezprawnie zwolnienie Przewodniczącej komisji zakładowej, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego. Kol. Marek Kisilowski zaproponował przyjęcie Stanowiska KSN w tej sprawie i przesłanie do dyrekcji instytutu oraz ministerstwa, a także upublicznienie w mediach. Do Sądu Pracy już zostało zgłoszone postępowanie w sprawie zwolnienia Przewodniczącej. Prezydium zdecydowało o omówieniu tej sprawy na posiedzeniu Rady KSN na początku marca br., ponieważ do tego czasu sytuacja może jeszcze się zmienić.
5. Przewodniczący KSN kol. D. Szczukocki poinformował, że odbyło się spotkanie Zespołu ds. zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym, podczas którego przedstawił uwagi opracowane przez KSN. Dyskusja nad zmianami w ustawie jest kontynuowana.
6. Przewodniczący przypomniał, że Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” powołała w grudniu 2025 roku Sztab Akcji Protestacyjnej, który przygotowuje ogólnokrajową akcję protestacyjną w związku z narastającą falą zwolnień grupowych w Polsce, gwałtownym pogorszeniem warunków pracy w kluczowych sektorach gospodarki, a także w związku z systematycznym ignorowaniem głosu pracowników i brakiem dialogu. Wśród wielu postulatów „Solidarności” jest też postulat o niedostatecznym finansowaniu nauki i szkolnictwa wyższego. Przewodniczący zaproponował, aby organizacje należące do KSN włączyły się w akcję protestacyjną i zgłosiły propozycje form protestu.

Opracowanie: M. Sapor



ZE STRONY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

www.solidarnosc.org.pl

ZWOLNIENIA I PROTESTY W POLSCE

Obrady Sztabu Akcji Protestacyjnej NSZZ „Solidarność”



W Warszawie **14 stycznia** obradował Sztab Akcji Protestacyjnej powołany w grudniu przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” (fot. tysol.pl).

Podczas grudniowego posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „S” powołano Sztab Akcji Protestacyjnej oraz podjęto decyzję o rozpoczęciu przygotowań do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej.

„W związku z dramatycznie pogarszającą się sytuacją społeczno-gospodarczą w Polsce oraz brakiem jakiegokolwiek realnego dialogu społecznego ze strony rządu, Komisja Krajowa NSZZ «Solidarność» podejmuje decyzję o rozpoczęciu przygotowań do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej oraz o powołaniu

Sztabu Akcji Protestacyjnej” – napisali wówczas członkowie Komisji Krajowej w specjalnym stanowisku w sprawie dramatycznej sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce i powołania Sztabu Akcji Protestacyjnej. Zdaniem przedstawicieli „Solidarności” „narastająca fala zwolnień grupowych w wielu branżach, upadłości przedsiębiorstw oraz gwałtowne pogorszenie warunków pracy w kluczowych sektorach gospodarki to bezpośredni skutek systematycznego ignorowania głosu pracowników prezentowanego systematycznie przez związek”. Podczas obrad zapadły kolejne decyzje dotyczące działań Związku w najbliższym czasie. Omówiono kwestie związane zarówno z samą akcją, jak i działaniami medialnymi wokół niej. Ponadto rozmawiano o ostatnich krokach podejmowanych przez Związek, m.in. proteście górników w PG Silesia, sytuacji w służbie zdrowia oraz w oświacie. Przewodniczący poszczególnych Regionów poruszali z kolei kwestie związane z lokalnymi problemami.

Rozmawiano także o polityce rządu, w tym ostatniej decyzji premiera dotyczącej nowelizacji ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Na posiedzeniu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Zakopanem w grudniu 2025 r., kiedy został powołany Sztab Akcji Protestacyjnej, rozpoczęto przygotowania do ogólnokrajowej manifestacji. Związek przedstawił wtedy listę swoich postulatów. Znalazły się na niej żądania „zakończenia praktyki jednostronnego narzucania rozwiązań oraz przywrócenia rzeczywistej roli Rady Dialogu Społecznego” czy natychmiastowego wycofania się z wypowiedziania układów zbiorowych pracy w spółkach Skarbu Państwa. Ten ostatni postulat dotyczy w szczególności trzech państwowych firm: Poczty Polskiej, PKP Cargo oraz Enea S.A. Ponadto, koalicja rządowa nie poszła na kompromis ze związkowcami w kwestii płacy minimalnej. Od 1 stycznia 2026 roku najniższa krajowa wzrosła o 140 zł brutto, a stawka godzinowa o „90 groszy wstydu”, jak ujął to Piotr Duda. Dla „Solidarności” był to jasny sygnał, że dialog przemienia się w monolog. W Polsce płacę minimalną otrzymuje przeszło 3 mln pracowników. Wskaźnik ten ma wpływ na poziom szeregu innych świadczeń i dodatków, m.in. do-

datek za pracę w nocy i wynagrodzenie postojowe. Zmiana poziomu płacy minimalnej wpływa też na maksymalną wysokość odpraw.

Kolejne obrady Sztabu Akcji Protestacyjnej NSZZ „Solidarność” odbyły się 13 lutego br. Przedstawiciele poszczególnych regionów i branż omawiali sytuację gospodarczą na swoim terenie oraz prowadzone akcje przez podległe im struktury. Podczas spotkania podjęte zostały kolejne decyzje wynikające z dramatycznego stanu polskiej gospodarki i braku dialogu ze strony rządu. Posiedzenie Sztabu odbyło się w trybie zdalnym.

Protesty rolników

9 stycznia 2026 roku w Warszawie odbyły się protesty rolników związane z importem produktów rolnych oraz polityką handlową Unii Europejskiej. Demonstracje miały charakter zorganizowany i sektorowy. Również w Europie odbyły się protesty rolników.

We Francji od 3 stycznia trwały protesty rolników. Blokowano drogi, autostrady i węzły komunikacyjne w regionach Île-de-France, Hauts-de-France, Bretani oraz Owerni-Rodan-Alpy. Demonstracje są reakcją na politykę handlową, koszty energii oraz presję konkurencyjną na rynku rolnym. Internet funkcjonuje bez zakłóceń, a mobilizacja protestujących opiera się głównie na mediach społecznościowych, komunikatorach oraz transmisjach wideo.

W dniach 8–10 stycznia 2026 roku w Irlandii – Dublinie i Cork – odbyły się masowe protesty rolników przeciw umowom handlowym Unii Europejskiej. Demonstracje miały charakter pokojowy, lecz liczny, i koncentrowały się wokół budynków administracji publicznej. Nie towarzyszyły im ograniczenia komunikacyjne.

Pikieta w obronie praw pracowniczych i związkowych w KSSiP

Przedstawiciele „Solidarności” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury z całej Polski pikietowali 27 stycznia przed siedzibą Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie. Pikieta była wyrazem sprzeciwu wobec naruszania praw pracowniczych i związkowych oraz apelem o poszanowanie zasad dialogu społecznego w instytucjach publicznych. Podczas pikiety poinformowano, że w ostatnim czasie w KSSiP podjęto próbę zwolnienia działacza objętego szczególną ochroną związkową. Poinformowano także o zamiarze wypowiedzenia umów kolejnym pracownikom oraz o likwidacji całego Działu ds. Funduszy Zewnętrznych. W dniu 21 stycznia 2026 r. zwolniono cztery osoby – członków MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury. Zwolniony zespół to wysoko wykwalifikowani pracownicy odpowiedzialni za pozyskiwanie i obsługę środków zewnętrznych, w tym funduszy unijnych, które w istotnym stopniu finansują działalność szkoleniową Szkoły. Jednocześnie członkowie NSZZ „Solidarność” w KSSiP są pozbawiani premii i nagród lub mają je znacząco obniżane. Przedstawione praktyki pozostają w rażącej sprzeczności z rolą instytucji publicznej, która kształci przyszłych sędziów i prokuratorów – osoby odpowiedzialne za stosowanie prawa pracy i ochronę wolności związkowych. Pomimo kierowanych pytań, kierownictwo KSSiP nie udzieliło wyjaśnień dotyczących przyczyn i skutków podejmowanych decyzji. Wobec braku dialogu „Solidarność” uznała, że konieczne jest podjęcie publicznej interwencji związkowej. Decyzja dyrekcji KSSiP o likwidacji całego Działu ds. Funduszy Zewnętrznych i przekazaniu jego zadań do firm zewnętrznych jest absolutnie niezrozumiała, zarówno ze względów merytorycznych, jak i czysto ludzkich. Szkoła pozbysła się lekką ręką doświadczonych pracowników, a zarazem ludzi o dość unikalnych kompetencjach. Pikieta to przede wszystkim sygnał sprzeciwu wobec tego typu działań dyrekcji.

fot. solidarnosc.org.pl



Krajowa Sekcja Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” ogłasza pogotowie protestacyjne

W warszawskiej siedzibie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” 19 lutego obradowali członkowie Rady Krajowej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność”. Gościem spotkania był Bartłomiej Mickiewicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Podczas spotkania zdecydowano o rozpoczęciu pogotowia protestacyjnego. Jak podkreślał Bartłomiej Mickiewicz, „sytuacja, z którą dziś mamy do czynienia, doprowadziła do tego, że „Solidarność” musiała przekształcić się w Ogólnopolski Komitet Protestacyjny. Główną przyczyną podjęcia tych działań jest praktyczny brak dialogu społecznego w Polsce od dwóch lat. Z poziomu centralnego mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że dialog społeczny właściwie nie istnieje. Nie wiem, jak wygląda to u Was na poziomie zakładów pracy, ale na szczeblu ogólnokrajowym dialog został wygaszony”.

Przewodniczący zaznaczył, że cały czas rośnie bezrobocie i skala zwolnień grupowych. W 2025 roku około 100 000 osób straciło pracę w ramach zwolnień grupowych – to znacznie więcej niż w poprzednich latach. W takiej sytuacji „Solidarność” nie może pozostać bierna. Przewodniczący mówił w tym kontekście o akcji protestacyjnej „Solidarność” pod hasłem „Idziemy PO Was oszuści”. Przewodnicząca Rady Krajowej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” Maria Ochman zaznaczyła, że „Służba zdrowia, podobnie jak inne branże, ma dziś bardzo wiele do stracenia. Toczmy rozmowy, blokujemy niekorzystne rozwiązania, działamy wspólnie z innymi centralami związkowymi. Ostatnio udało się wstrzymać propozycje zmian w wynagrodzeniach, które byłyby niekorzystne dla pracowników. To pokazuje, że wspólne działanie ma sens”. Zdaniem przewodniczącej „dzisiaj kluczowa jest świadomość, kim jesteśmy jako Związek, po co działamy i dlaczego potrzebna jest jedność. Manifestacje i akcje nie są organizowane dla samego gestu. Mają konkretny cel: obronę praw pracowniczych i standardów, które uważamy za ważne”.

Rada Krajowej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” przyjęła stanowisko dotyczące aktualnych decyzji Ministerstwa Zdrowia. W stanowisku czytamy:

„System polskiej opieki zdrowotnej jest w głębokim kryzysie, a obecne decyzje resortu budzą uzasadnione emocje społeczne i protesty. Ministerstwo Zdrowia zamiast kreatorem, staje się likwidatorem publicznej służby zdrowia. Zapowiadało racjonalizację organizacji zabezpieczenia szpitalnego, a wywołuje falę ślepej redukcji kosztów obniżającej bezpieczeństwo zdrowotne obywateli”.

Dalej, autorzy pisma podkreślają, że „Likwidacja oddziałów szpitalnych, w tym ginekologiczno-położniczych i noworodkowych, argumentowana jest brakiem rentowności (wobec drastycznie zaniżanych przez AOTMIT wycen świadczeń medycznych). Tym samym rząd rażąco lekceważy konstytucyjny obowiązek władz publicznych dotyczący zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom w ciąży oraz po urodzeniu dziecka (art.68.3 i art. 71.2 konstytucji RP)”.

Przypomnijmy, 18 lutego trójstronny zespół do spraw ochrony zdrowia nie omówił propozycji przesunięcia podwyżek płac minimalnych z lipca na styczeń. Wiceminister zdrowia Katarzyna Kęcka zaznaczyła, że zmiany spowalniające wzrost płac, mimo przedłużających się rozmów, zostaną wprowadzone przed lipcem.

Wiceminister zdrowia przekazała, że punkt dotyczący podwyżek został przez stronę związkową „skutecznie przeniesiony” na 16 marca, kiedy zaplanowano kontynuację posiedzenia zespołu.

Protest pracowników przed firmą Hutchinson w Zawadzie

26 stycznia przed firmą Hutchinson zorganizowano protest przeciwko brakowi podwyżek w firmie. „Chcemy pracować, a nie głodować” – skandowali działacze NSZZ „Solidarność”, których wspierali przedstawiciele Zarządu Regionu Małopolskiego „Solidarność”, w tym przewodniczący Regionu Tomasz Zaborowski i przedstawiciel Sekcji Metalowców w Regionie Małopolskim Andrzej Gębora, a także przedstawiciele związkowców podobnego zakładu tej firmy w Łodzi. „Pracodawcy powinni zrozumieć, że największym skarbem każdego zakładu są pracownicy” – mówił szef Regionu Małopolskiego Tomasz Zaborowski. Ale pracownicy, żeby dobrze pracowali, muszą mieć poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego! Protestujący informowali, że rozmowy

w sprawie podwyżek trwają już od początku grudnia, ale ze strony pracodawcy wygląda to tylko na pozorowanie negocjacji, które nie prowadzą do rozstrzygnięcia, ale do likwidacji zakładu. „Dlatego też ten protest jest walką o zachowanie zakładu i miejsc pracy” – mówili związkowcy.

Pogotowie strajkowe w PG „Silesia” ogłoszone przez „Solidarność”

29 stycznia ogłoszono Pogotowie strajkowe w Przedsiębiorstwie Górniczym „Silesia” w Czechowicach-Dziedzicach. Pogotowie strajkowe w Przedsiębiorstwie Górniczym „Silesia” w Czechowicach-Dziedzicach to reakcja NSZZ „Solidarność” na „nierespektowanie Porozumienia z 29 grudnia 2025 roku”. Związkowcy z NSZZ „Solidarność” alarmowali w ostatnich dniach, że pracownicy, którzy strajkowali w podziemiu w dniach 22–29 grudnia 2025 roku w kopalni PG „Silesia” zaczęli otrzymywać wypowiedzenia z pracy. Stanowi to złamanie grudniowego Porozumienia, w którym właściciel kopalni zadeklarował, że podtrzymuje ofertę umowy dzierżawy i przejęcia wszystkich pracowników PG „Silesia” oraz że nie będzie składał wypowiedzeń umów o pracę – z wyjątkiem sytuacji, gdy dzierżawa nie dojdzie do skutku.

Związkowcy z NSZZ „S” w PG „Silesia” czują się oszukani w związku z podpisanym Porozumieniem. Według Przewodniczącego dotychczas już kilkudziesięciu pracowników otrzymało wypowiedzenia.

Przewodniczący dwóch związków zawodowych działających w PG „Silesia” wystosowali pismo do zarządcy sądowego „Silesi” Marcina Ferdyna. Przewodniczący zakładowej „Solidarności” Grzegorz Babij i szef Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce przy PG „Silesia” Dariusz Soloch żądają wycofania wypowiedzeń, które pracownicy kopalni otrzymali w styczniu tego roku.

W piśmie czytamy: „W związku z napiętą sytuacją wśród pracowników PG „Silesia”, MOZ NSZZ „Solidarność” oraz ZZRG w Polsce żądają respektowania Porozumienia z dnia 29 grudnia 2025 roku podpisanego przez Stronę Społeczną, Rząd RP, Bumech S.A. oraz Zarządcę Sądowego PG „Silesia”. Zgodnie z tym Porozumieniem domagamy się wycofania wszystkich wypowiedzeń wręczanych pracownikom w miesiącu styczniu do dnia 30 stycznia”.

Również, 10 lutego 2026 r. odbył się kolejny protest przed PG „Silesia” w obronie miejsc pracy oraz respektowania podpisanych ustaleń! Pod zakładem PG „Silesia” pracownicy kopalni ponownie domagali się respektowania grudniowego Porozumienia i wycofania wszystkich wypowiedzeń wręczonych pracownikom.

„Podjęliśmy takie działania, aby zrobić wszystko, żeby dotrzymano zapisów tego Porozumienia. Niestety przyszedł frontalny atak na „Solidarność”, atak na tych bohaterów, którzy spędzili osiem dni pod ziemią. Pomimo zapisów w tym Porozumieniu, że nie będą wyciągane wobec nich żadne dyscyplinarne rzeczy – dzisiaj część tych chłopaków jest na wypowiedzeniach i ma pablokowane wejścia na teren zakładu” – mówił na pikiecie Grzegorz Babij, przewodniczący „Solidarności” w PG „Silesia”. Przewodniczący Babij powiedział, że „szczytem obłudy” było spotkanie w Ministerstwie Energii w Katowicach, na którym pytano pracodawcę, dlaczego nie realizuje Porozumienia, a ludzie dostają wypowiedzenia z pracy.

Na koniec pikietę odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego i podziękowano pracownikom PG „Silesia”, którzy w okresie świąt Bożego Narodzenia przez 8 dni protestowali w obronie miejsc pracy.



fot. „Solidarność” Podbeskidzie

Protest „Solidarności” we Wrocławiu przeciwko Zielonemu Ładowi i umowie z Mercosur



Manifestacja we Wrocławiu odbyła się 20 lutego pod oddziałem Biura Informacyjnego Parlamentu Europejskiego w Polsce (fot. „Solidarność” Podbeskidzie).

„Solidarność” sprzeciwia się wprowadzaniu Zielonego Ładu w obecnym kształcie, a także przerzucaniu kosztów transformacji na obywateli. Zdaniem związkowców z „Solidarności”, są to rozwiązania uderzające bezpośrednio w pracowników, rodziny i całe społeczeństwo, prowadzące do drastycznego wzrostu kosztów życia, likwidacji miejsc pracy i dalszego zubożenia Polaków. Nie można milczeć, gdy narzuca się przepisy oderwane od rzeczywistości, tworzone kosztem zwykłych ludzi. Dlatego należy być razem i pokazać siłę. Tylko masowy, sta-

nowczy sprzeciw może powstrzymać wdrażanie tych szkodliwych regulacji.

Przypomnijmy, w styczniu 2026 roku Unia Europejska podpisała w Paragwaju umowę o partnerstwie oraz przejściową umowę handlową z krajami Mercosur, tj. z Brazylią, Argentyną, Paragwajem i Urugwajem. Oznacza to, że umowa o wolnym handlu z krajami Mercosur w znacznej mierze będzie już obowiązywać. Natomiast pełne jej wdrożenie nastąpi po ratyfikacji umowy przez państwa członkowskie UE.

Zawarcie umowy z krajami Mercosur sprzeciwiała się między innymi Polska i Francja, gdzie dochodziło do protestów. Rolnicy obawiają się, że sprowadzana z Ameryki Południowej żywność będzie tańsza i wyprze rodzimą produkcję. Istnieje też obawa, że produkty importowane zza oceanu mogą nie spełniać unijnych wymogów dotyczących bezpieczeństwa, takich jak stosowanie zakazanych w Unii pestycydów.

Porozumienie UE-Mercosur zakłada wzajemne zniesienie lub obniżenie ceł na towary, a także zwiększenie dostępu do udziału w przetargach publicznych.

Na wniosek Parlamentu Europejskiego, dwie umowy – umowa o partnerstwie UE-Mercosur oraz przejściowa umowa handlowa między UE a Mercosur – zostały skierowane do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, aby sprawdzić ich zgodność z unijnymi traktatami.

Skarga Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” na Minister Edukacji w związku z zaniedbaniem lub nienależytym wykonywaniem zadań przez Ministra Edukacji Narodowej

28 stycznia Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” przesłał na ręce premiera RP Donalda Tuska skargę na zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez Ministra Edukacji Narodowej.

Chodzi o samowolne skrócenie ustawowego terminu (z 30 do 7 dni) zaopiniowania przez związki zawodowe projektu rozporządzenia dotyczącego ramowych planów nauczania w szkołach publicznych.

W uzasadnieniu treści pisma związkowcy wskazali, że organem nadrzędnym względem ministra jest Prezes Rady Ministrów, który kieruje pracami rządu i koordynuje działalność ministrów, toteż jest on osobą właściwą do wyciągania konsekwencji wobec podległych sobie szefów poszczególnych resortów.

Przedmiotem skargi może być w szczególności zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także prze-

wlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw. Skargi składa się do organów właściwych do ich rozpatrzenia, a więc na ręce premiera.

Związkowcy z oświatowej „Solidarności” przypomnieli, że organizacja związkowa, reprezentatywna w rozumieniu ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, ma prawo opiniowania założeń i projektów aktów prawnych w zakresie objętym zadaniami związków zawodowych. Nie dotyczy to założeń projektu budżetu państwa oraz projektu ustawy budżetowej, których opiniowanie regulują odrębne przepisy. Kierując założenia albo projekty aktów prawnych do wskazanych władz, wymienione podmioty określają termin przedstawienia opinii nie krótszy jednak niż 30 dni. Termin ten może zostać skrócony do 21 dni ze względu na ważny interes publiczny. Skrócenie terminu wymaga szczególnego uzasadnienia.

Przypomnieli także, iż „nowelą z 5.07.2018 r. ustawodawca dookreślił dzień, od którego zaczyna bieg termin wskazany w ust. 2 komentowanego przepisu”. Zgodnie z nowym brzmieniem bieg terminu na przedstawienie opinii liczy się od następnego dnia roboczego, z wyłączeniem soboty, następującego po dniu przekazania założeń albo projektu wraz z informacją określającą termin przedstawienia opinii. W efekcie związek zawodowy uzyskuje legitymację skargową.

W konkluzji pisma stwierdzili, że „wniesienie skargi stało się konieczne i jest zasadne, ponieważ Minister Edukacji naruszyła ustawę, zakreślając termin 7 dni na wyrażenie opinii w przedmiocie rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół z załącznikami”.

NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia projekt ustawy o PIP

Członkowie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenili projekt ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz niektórych innych ustaw z dnia 28 stycznia 2026 r.

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda skierował list do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk w sprawie konsultacji ustawy o PIP. Wskazał w nim, że Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” „stanowczo protestuje przeciwko niepodaniu konsultacjom projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz niektórych innych ustaw”. Podkreślił, że projekt ten, zgodnie z ustawą o związkach zawodowych oraz z ustawą o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego, powinien zostać przedstawiony do konsultacji w określonym przez prawo trybie. „NSZZ «Solidarność» nie wyraża akceptacji dla pomijania głosu partnerów społecznych przy kolejnych etapach procedowania projektu ustawy, który dotyczy funkcjonowania instytucji stojącej na straży przestrzegania praw pracowniczych” – czytamy w liście Piotra Dudy. „Domagamy się poszanowania prawa i rzeczywistego procesu konsultacji oraz niezwłocznego skierowania nowej wersji projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz niektórych innych ustaw (UD 283) do oceny partnerom społecznym” – napisał szef „Solidarności”. Według członków Prezydium KK NSZZ „Solidarność” „projekt ustawy (...) wprowadza szeroki zakres zmian innych niż propozycje zawarte w poprzednich jego wersjach. W istocie trzeba uznać, iż stanowi on nowy projekt, ponieważ w sposób zasadniczy modyfikuje wcześniej proponowane rozwiązania, w szczególności w zakresie nadania inspektorom pracy uprawnienia do przekształcania umów cywilnoprawnych w umowy o pracę. W naszej ocenie tak doniosły społecznie projekt wymaga przeprowadzenia rzetelnych, szerokich i rzeczywistych konsultacji społecznych. Wyznaczenie na ten cel zaledwie siedmiodniowego terminu należy uznać za rażąco niewystarczające. W praktyce prowadzi to do ograniczenia możliwości przedstawienia merytorycznych uwag i podważa zasadę dialogu społecznego oraz prawidłowość procesu legislacyjnego”.

Według KK NSZZ „Solidarność” przedstawiony projekt ustawy, który stanowi element realizacji kamienia milowego A71G Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), został zmieniony jednostronnie przez Rząd RP. „W ostatnich dniach ze zdumieniem dowiadujemy się z artykułów prasowych, że treść zmienionego kamienia milowego została już uzgodniona z Komisją Europejską, pomimo trwających konsultacji z partnerami społecznymi w Radzie Dialogu Społecznego. Dlatego stanowczo sprzeciwiamy się przerzucaniu

odpowiedzialności za opóźnienia legislacyjne na stronę społeczną. Niedopuszczalne jest wykorzystywanie zobowiązań Rządu jako pretekstu do ograniczania realnego dialogu i wymuszania pośpiesznego opiniowania rozwiązań o fundamentalnym znaczeniu dla rynku pracy” – czytamy w opinii KK NSZZ „S”.

W ocenie KK NSZZ „S” zaproponowany kształt projektu ustawy nie pozwoli na systemową zmianę obecnej, częściowo patologicznej, struktury rynku pracy i na zaprzestanie promowania optymalizacji podatkowej, wpływającej negatywnie na długofalową stabilność systemu ubezpieczeń społecznych.

Ostateczne w opinii przygotowanej przez KK NSZZ „S” zawarta jest negatywna ocena projektu ustawy o PIP.

Elektroniczna legitymacja „Solidarności” w mObywatelu

„Solidarność” jest pierwszą organizacją w Polsce, która uzyskała certyfikat bezpieczeństwa, dzięki czemu legitymacja związkowa znalazła się w aplikacji mObywatel. Widzi ją 11,5 mln Polaków. Osoby, które są w NSZZ „Solidarność”, mogą ten dokument do aplikacji dodać.

Od kilku lat funkcjonuje w „Solidarności” elektroniczna legitymacja członkowską, która wygląda jak karta do bankomatu. Umieszczone jest na niej imię i nazwisko oraz numer legitymacji zapisany w kodzie kreskowym. To dość prosty dokument; jest tam również numer regionu, do którego należy posiadacz elektronicznej legitymacji członkowskiej NSZZ „Solidarność”.

W 2024 roku zgłosiło się do Komisji Krajowej centrum, które obsługuje mObywatel, bo dostrzegło, że „Solidarność” jest dużą organizacją związkową i zaproponowało umieszczenie w aplikacji elektronicznej legitymacji. Po przejściu weryfikacji i formalnościach zostało podpisane z Ministerstwem Cyfryzacji porozumienie. Od maja do listopada 2025 roku trwało opracowanie i wdrożenie legitymacji w tym systemie. W chwili obecnej każdy, kto posiada legitymację NSZZ „Solidarność”, może łatwo dodać ją do mObywatela i mieć zawsze pod ręką, co jest dużym krokiem w procesie cyfryzacji Związku.

Aplikacja mobilna NSZZ „Solidarność”

W styczniu 2026 roku ruszył pilotażowy projekt oficjalnej aplikacji mobilnej NSZZ „Solidarność” – **mobiSol** – stworzonej jako nowoczesne narzędzie komunikacji z członkami i sympatykami Związku. Aplikacja umożliwia szybki dostęp m.in. do elektronicznej legitymacji związkowej, aktualności, wydarzeń, benefitów oraz ankiet i konsultacji społecznych. Aplikacja daje szybki dostęp do informacji związkowych i ofert zniżkowych, integrując wszystkie funkcje dla członków związku w jednym miejscu.

Najważniejsze funkcje aplikacji:

- elektroniczna legitymacja ELC;
- wiadomości i powiadomienia – informacje krajowe, regionalne i branżowe, z możliwością filtrowania i wyciszania;
- kalendarz wydarzeń – spotkania, szkolenia i wydarzenia związkowe z przypomnieniami push;
- ankiety i konsultacje – anonimowe badania opinii;
- dane kontaktowe – szybki dostęp do danych kontaktowych struktur regionalnych i branżowych;
- baza benefitów – atrakcyjne oferty i zniżki dostępne dla członków;
- portfel kart – możliwość dodawania własnych kart lojalnościowych poprzez skan kodów;
- chatbot z wiedzą prawną – szybki dostęp do informacji z prawa pracy, BHP i dokumentów związkowych;
- multimedia – galeria zdjęć i wideo.

Mobilna aplikacja zapewnia połączenie w jednym miejscu informacji ze wszystkich regionów i branż oraz zapewnia spójny kanał komunikacji z członkami związków. Aplikacja jest bezpłatna. Można ją pobrać także bez legitymacji związkowej. Jest dostępna dla wszystkich: nie tylko dla członków, ale także dla sympatyków Związ-

ku oraz każdej osoby, którą zainteresuje ta aplikacja. Za powstanie i wdrożenie aplikacji odpowiada Maciej Kłosiński.





mobiSol

Krótka Instrukcja Instalacji

Oficjalna aplikacja NSZZ „Solidarność” mobiSol
od instalacji do aktywnej ELC

1

Pobranie Aplikacji

- ✓ Otwórz sklep z aplikacjami na swoim telefonie:
 - Google Play (Android)
 - App Store (iOS)
- ✓ Wpisz w wyszukiwarkę: **mobiSol**
- ✓ Wybierz oficjalną aplikację NSZZ „Solidarność” i kliknij **Zainstaluj**.

Aplikacja jest bezpłatna i oficjalna – wydana przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”.

2

Uruchomienie Aplikacji

- ✓ Po zakończeniu instalacji uruchom aplikację.
- ✓ Pozwól aplikacji na wysyłanie powiadomień.
- ✓ Zapoznaj się z krótkim wprowadzeniem.
- ✓ Zaakceptuj regulamin i kliknij **Przejdź dalej**.

3

Aktywacja Legitymacji ELC

- ✓ Kliknij przycisk **Powiąz legitymację**.
- ✓ Podaj wymagane dane identyfikacyjne członka NSZZ „Solidarność” (zgodnie z komunikatami w aplikacji): Imię, nazwisko oraz numer legitymacji.
- ✓ Zaakceptuj Politykę prywatności aplikacji.
- ✓ Zatwierdź operację klikając przycisk **Zaczynamy**. Aplikacja zadziała bez dodania legitymacji, ale nie będziesz mieć dostępu do niektórych funkcji. Informacje o tym, jak dołączyć do związku, deklarację członkowską i wniosek o wydanie ELC znajdziesz na www.solidarnosc.org.pl
- ✓ Na adres e-mail powiązany z legitymacją otrzymasz sześciocyfrowy kod. **Wpisz go**.
- ✓ Od tej chwili **Elektroniczna Legitymacja Członkowska (ELC)** jest dostępna w aplikacji – zawsze pod ręką. Jeśli na tym etapie wystąpił jakiś problem, skontaktuj się ze swoim Regionem.

4

Korzystanie z Aplikacji

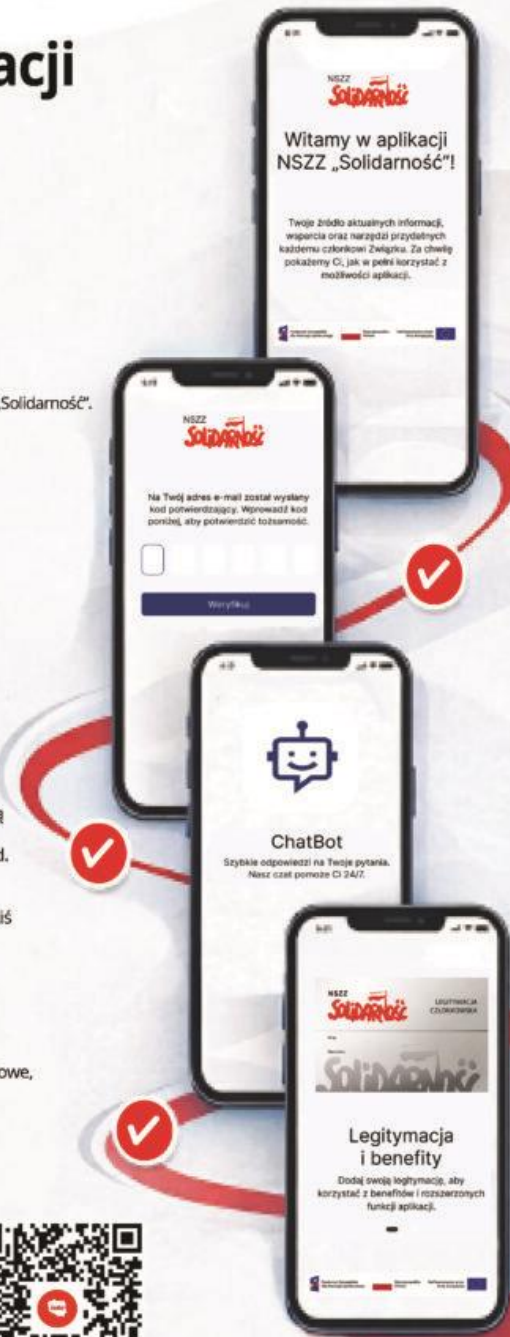
- ✓ Po aktywacji ELC możesz w pełni korzystać z aplikacji:
 - otrzymywać wiadomości i powiadomienia krajowe, regionalne i branżowe,
 - sprawdzać kalendarz wydarzeń i szkoleń,
 - brać udział w ankietach i konsultacjach,
 - korzystać z bazy benefitów i zniżek,
 - zadawać pytania chatbotowi z wiedzą prawną,
 - szybko znaleźć kontakty do struktur Solidarności.

5

Ważne Informacje

- ✓ Po zalogowaniu do **mObywatel** można sprawdzić numer ELC.
- ✓ Legitymacja jest zawsze dostępna w telefonie.
- ✓ W razie problemów z aktywacją ELC należy skontaktować się z właściwą strukturą regionalną NSZZ „Solidarność”.





Wiadomości KSN nr 1-2 (358-359)

29

Podstawowe funkcje dostępne są dla wszystkich użytkowników aplikacji. Powiązanie jej z legitymacją otwiera kolejne możliwości, na przykład personalizację treści.

Główna idea aplikacji ma charakter informacyjny i polega na bezpośrednim docieraniu do członków oraz sympatyków Związku z informacjami na poziomie krajowym, regionalnym i branżowym. Użytkownik będzie mógł sprawdzić, co dzieje się w jego branży, w jego regionie, a także zapoznać się z informacjami ogólnokrajowymi.

W aplikacji dostępna jest również mapa regionów, która ułatwia orientację i kontakt z poszczególnymi strukturami w Związku.

Bardzo ciekawym rozwiązaniem jest system benefitów. Po raz pierwszy oferty krajowe, regionalne i branżowe będą dostępne w jednym miejscu – właśnie w aplikacji. Użytkownik będzie mógł filtrować benefity, na przykład według regionu.

Jednym z kluczowych elementów jest także informowanie członków Związku oraz zbieranie ich opinii dotyczących zmian w polskim prawie.

W aplikacji będą publikowane treści eksperckie oraz zapowiedzi takich treści. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że aplikacja służy nie tylko informowaniu, ale także uświadamianiu i konsultowaniu. Służy temu moduł ankiet, dzięki któremu możemy pytać członków Związku o różne kwestie, między innymi o planowane zmiany w prawie, o to, jak je oceniają, czy są za nimi lub przeciwko, a także jaki mają poziom wiedzy na dany temat. „Jest to bardzo istotny element projektu” – podkreśla Maciej Kłosiński.

Innowacyjnym elementem aplikacji jest chatbot z wiedzą prawną, który obecnie znajduje się w fazie rozwoju. „Obecnie czat opiera się na bazie około 50 aktów prawnych, w tym m.in. ustawy o związkach zawodowych, Kodeksu pracy, rozporządzeń BHP, Konstytucji RP i innych” – mówi.

W aplikacji wykorzystywany jest polski model językowy **Bielik**. Jest to rozwiązanie, świadomie wybrane, i które warto promować zamiast zagranicznych modeli.

Kolejną funkcjonalnością dostępną po powiązaniu z legitymacją jest możliwość zgłaszania naruszeń w miejscu pracy. Członek Związku może wybrać jedną z sześciu kategorii i zgłosić naruszenie, a informacja ta trafia do centralnej bazy. Ekspersi związkowi mogą się z nią zapoznać i nawiązać kontakt z regionem lub bezpośrednio z osobą zgłaszającą, jeśli sytuacja tego wymaga.

Aplikacja zawiera również kalendarz wydarzeń oraz dział multimedialny.

Każdą informację można udostępnić dalej, na przykład przez WhatsAppa, Facebooka czy inne kanały komunikacji.

Trzeba podkreślić, że aplikacja ma charakter pilotażowy. Jest to projekt, który będzie żył, rozwijał się i zmieniał. Będzie udoskonalany, wsłuchując się w głos użytkowników.

Aplikacja powstała dzięki środkom z funduszy europejskich. Członkowie Związku nie ponoszą żadnych kosztów, a projekt będzie rozwijany i utrzymywany w dłuższej perspektywie.

Seminarium pt. „Cyfrowa transformacja pracy – zagrożenia i możliwości: zadania dla partnerów społecznych”

Seminarium odbyło się w dniach 15–17 stycznia w Warszawie. Głównym celem spotkania była analiza, jak postępująca automatyzacja, robotyzacja oraz ekspansja platform cyfrowych wpływają na jakość zatrudnienia i bezpieczeństwo socjalne. Cyfryzacja rynku pracy postępuje często szybciej niż legislacja. Dlatego tak istotnym elementem warszawskiego seminarium były debaty plenarne. Ich owocem ma być katalog konkretnych rekomendacji dla partnerów społecznych na poziomie krajowym i unijnym.

Wydarzenie to ma dowiedzieć, że cyfrowa transformacja nie musi oznaczać degradacji warunków pracy. Przy odpowiednim zaangażowaniu związków zawodowych i administracji publicznej nowe technologie mogą stać się narzędziem budowania bezpieczniejszego i bardziej efektywnego rynku pracy, w którym człowiek pozostaje w centrum uwagi.



fot. solidarnosc.org.pl

Bartłomiej Mickiewicz podczas swojego wystąpienia opowiadał o wyzwaniach dla polskiego rynku pracy wobec zmiany cyfrowej. Zaznaczył, że do wielu struktur docierają dziś wyraźne sygnały, że pracodawcy szeroko rozumianą cyfryzację postrzegają przede wszystkim jako narzędzie zwiększania swoich zysków. W związku z tym podejście bywa takie, że związki zawodowe próbują się temu przeciwstawić, a czasem wręcz schodzić z drogi cyfryzacji. Nie zawsze jest to jednak konieczne i na pewno nie jest tak, że dążymy do całkowitego odrzucenia cyfryzacji. Problem polega na czym innym: niestety dla pracowników cyfryzacja powoduje określone zagrożenia, z którymi musimy sobie radzić.

Wśród tych zagrożeń Bartłomiej Mickiewicz wymienił m.in. stałe monitorowanie pracowników oraz presję dostępności.

„Dziś widzimy coraz wyraźniej, że pracownicy także poza godzinami pracy pozostają w orbicie obowiązków zawodowych: są e-maile, są różnego rodzaju systemy, w których pracownik «powinien» uczestniczyć. I nie zawsze jest to kwestia formalnego przymusu, lecz raczej oczekiwania, że pracownik będzie brał udział w życiu służbowym również poza swoimi godzinami pracy, skoro ma do tego narzędzia – telefon, laptop, dostęp do systemów. W większości przypadków pracownik nie jest za taką aktywność w żaden sposób wynagradzany” – zaznaczył przewodniczący Mickiewicz.

„W Polsce jest to szczególnie widoczne. Odpowiedzią na te problemy jest dialog społeczny oraz dążenie do minimalnych standardów prawnych” – dodał.

Przewodniczący mówił także o robotyzacji w obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy oraz o jej wpływie na miejsca pracy. Jego zdaniem obecnie większym zagrożeniem dla miejsc pracy są regulacje związane z polityką klimatyczną. Mówił także m.in. o problemach związanych z pracą platformową, a także o wykluczeniu cyfrowym.

Z kolei Barbara Surdykowska, prawniczka, ekspertka NSZZ „Solidarność”, podczas swojego wystąpienia poruszyła ważny temat dotyczący zmian postrzegania BHP w dobie cyfryzacji.

Paulina Barańska, ekspertka KK NSZZ „Solidarność”, mówiła zaś o Konkursie Dobrych Praktyk „Zdrowe i Bezpieczne Miejsca Pracy”, w kontekście bezpieczeństwa pracy w świecie cyfrowym.

Wyrok bezwzględnej więzienia dla Adama Borowskiego

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz związkowcy w całym kraju z oburzeniem przyjęli informację o skazaniu na karę bezwzględnej pozbawienia wolności Adama Borowskiego, legendarnego działacza „Solidarności”, więźnia politycznego w czasach PRL i osoby, która przez lata narażała zdrowie i życie w walce z systemem komunistycznym.



nego. Według informacji podanych przez stację Roman Giertych miał także domagać się zapłaty 200 tys. zł.
fot. Republika.pl

Flaga „Solidarności” na Świstowym Szczycie

Dla Górników z ZG Sobieski granica między pracą setki metrów pod ziemią a zdobywaniem podniebnych szczytów zdaje się nie istnieć. Dwaj członkowie NSZZ „Solidarność” z Zakładu Górniczego Sobieski w Jaworznie – Andrzej Witkowski oraz Mateusz Dolega – po raz kolejny udowodnili, że pasja i górniczy hart ducha pozwalają przełamywać wszelkie bariery. Ich najnowszym osiągnięciem jest zimowe zdobycie Świstowego Szczytu, trójwierzchołkowego wierzchu położonego w głównej grani Tatr, który rozciąga się między Dziką Turnią (Divá veža) a Graniastą Turnią (Hranatá veža). Cel wyprawy był jasny – nie tylko pokonanie własnych barier, ale również wywieszenie flagi „Solidarności” jako symbolu wytrwałości i wspólnoty.



fot. Dział informacji KZ NSZZ „Solidarność” ZG Sobieski

Świstowy Szczyt, choć nie należy do najczęściej odwiedzanych miejsc w Tatrach, kusi swoją surowością i wyzwaniami. Składa się z trzech wierzchołków, z których Andrzej i Mateusz zdobyli zarówno Światowy Szczyt Mały, jak i Wielki. Miejsce to, oddalone od wyznaczonych szlaków turystycznych, wymaga nie tylko doskonałej kondycji fizycznej, ale także rozeznania terenowego i górskiego doświadczenia.

Najważniejszym momentem wyprawy było tradycyjne już zatknięcie flagi NSZZ „Solidarność”. Na mroźnym wietrze, wysoko ponad tatrzańskimi dolinami, symbol związku z ZG Sobieski po raz kolejny dumnie powiewał na tle panoramy Tatr. To piękny gest pokazujący, że wspólnota zawodowa i koleżeństwo z pracy przenoszą się również na niwę prywatnych, ekstremalnych pasji.

Uczestnicy wyprawy podkreślają, że zdobycie Świstowego Szczytu w takich warunkach jest dowodem na to, jak wiele można osiągnąć dzięki determinacji i wspólnemu działaniu. Ich sukces inspirował nie tylko górskich entuzjastów, ale także wszystkich, którym bliskie są wartości „Solidarności”. To kolejna historia, która pokazuje, że związek zawodowy to nie tylko wspólna praca, ale również wspólne wyzwania, pasje i duma z bycia częścią wielkiej społeczności.

Spotkanie Prezydenta RP z KK NSZZ „Solidarność”



12 lutego w Pałacu Prezydenckim odbyło się spotkanie Prezydenta RP z Komisją Krajową NSZZ „Solidarność”. Głównymi tematami rozmów była kondycja polskiej gospodarki oraz dalsza współpraca z Prezydentem.

Spotkanie odbyło się w przeddzień pierwszej rocznicy podpisania porozumienia programowego pomiędzy „Solidarnością” a wówczas kandydatem na Prezydenta Rzeczypospolitej. Przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda przypomniał, że przy podpisaniu porozumienia programowego wskazano 11 kluczowych postulatów, które dzisiaj są tarczą ochronną przed różnymi niebezpiecznymi rozwią-

zaniami proponowanymi przez rząd, a które mogą być niebezpieczne dla świata pracy. Przewodniczący NSZZ „Solidarność” wskazał na praktykę „zamrażania” niektórych, ważnych z punktu widzenia związków zawodowych, projektów w Sejmie. Chodzi m.in. o projekt dotyczący emerytur stażowych. Zwyczaj zamrażania projektów innych niż przygotowanych przez koalicję rządzącą to sytuacja nie tylko kuriozalna, ale wręcz niedopuszczalna z punktu widzenia demokracji. Związkowcy podziękowali Panu Prezydentowi za konsekwencję w działaniach na rzecz obrony praw pracowniczych, obrony wartości chrześcijańskich, obrony Polaków. Przy Prezydencie funkcjonuje doradca ds. społecznych wywodzący się z „Solidarności”, co gwarantuje stały dialog i realny wpływ strony społecznej na decyzje podejmowane przez Prezydenta.

Podczas spotkania wiele miejsca poświęcono analizie sytuacji w polskiej gospodarce, która w ocenie dyskutantów jest zła. Bezrobocie w Polsce rośnie, co zdaniem związkowców ma bezpośredni związek z polityką tzw. Zielonego Ładu oraz kosztami transformacji energetycznej. Podczas spotkania przewodniczący KK NSZZ „S” Piotr Duda podkreślił, że właśnie dlatego Polska potrzebuje silnej „Solidarności”, dialogu społecznego i Prezydenta, który stoi po stronie ludzi pracy.

W dalszej części spotkania przedstawiciele różnych branż przedstawiali problemy, jakie występują w polskiej energetyce i górnictwie, w oświacie oraz w służbie zdrowia.

fot. M. Żegliński, solidarnosc.org.pl

„Razem dla Polski i Polaków”

Spotkanie w Sali BHP Stoczni Gdańskiej, którym leży na sercu obecna sytuacja w Polsce

28 lutego w Sali BHP Stoczni Gdańskiej odbyło się spotkanie organizowane przez „Solidarność”. W wydarzeniu „Razem dla Polski i Polaków” udział wzięli przedstawiciele różnych środowisk, organizacji społecznych i stowarzyszeń, którym leży na sercu dobro kraju i obywateli.

Spotkanie „Razem dla Polski i Polaków” było forum merytorycznej dyskusji i wyrażeniem stanowiska w sprawach istotnych dla pracowników i gospodarki. Do Gdańska przybyli przedstawiciele różnych organizacji społecznych i stowarzyszeń.

Owocem spotkania ma być wypracowanie wspólnych rozwiązań dla wskazanych problemów.



fot. M. Żegliński, solidarnosc.org.pl

ZE STRONY MINISTERSTWA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

<https://www.gov.pl/web/nauka>

KOMISJA EDUKACJI I NAUKI

Posiedzenie podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego w dniu 8 stycznia 2026 r.

Podkomisja stała do spraw nauki i szkolnictwa wyższego, obradująca w dniu 8.01.2026 r. pod przewodnictwem posła Doroty Olko (Lewica), przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła informację ministra nauki i szkolnictwa wyższego na temat strategii rozwoju szkolnictwa wyższego.

Przebieg prac nad opracowaniem „Projektu strategii rozwoju szkolnictwa wyższego do 2035 roku” przedstawiła podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska, podkreślając, że jest to dokument, który został opracowany przez zespół powołany w Ministerstwie w marcu 2025 roku. Zespołem kieruje pani profesor Dardzińska-Głębocka z Politechniki. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele wszystkich uczelni – zarówno w nadzorze ministra nauki i szkolnictwa wyższego, jak i nadzorach innych ministerstw.

Podstawowym zadaniem zespołu było opracowanie projektu strategii rozwoju szkolnictwa wyższego, wskazanie kluczowych kompetencji dla przyszłych pokoleń studentów i wzmocnienie powiązań pomiędzy uczelniami a gospodarką i społeczeństwem. W ramach pracy zespołu zostały wypracowane w projekcie strategii cele, które powinny być realizowane. Przyjęto, że celem strategicznym jest zapewnienie wysokiej jakości kształcenia i rozwoju kompetencji przyszłości oraz utrzymanie spójności systemu przy zróżnicowanych misjach uczelni.

Obszary strategiczne, jakie zostały wyodrębnione w ramach strategii, to społeczna odpowiedzialność, etos i autorytet uczelni, doskonałość dydaktyczna i wspierający ekosystem szkolnictwa wyższego.

Dokument przedstawiający projekt strategii rozwoju szkolnictwa wyższego współistnieje z szeregiem innych dokumentów dołączonych, jak np. polityka naukowa państwa, czy strategia umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego. Cały projekt strategii jest dostępny na stronach Ministerstwa wraz z wszystkimi załącznikami.

W dyskusji, między innymi, głos zabrał członek Korespondent PAN prof. dr hab. Marek Figlerowicz, który zapytał o miejsce PAN w tej strategii. Natomiast poseł Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu podkomisji – zapytał, czy w strategii określono, jaki procent PKB będzie przeznaczany na naukę i szkolnictwo wyższe. Natomiast członek zespołu edukacji w stowarzyszeniu Wspólne Jutro dr Julia Lipińska zwróciła uwagę, że młodzi ludzie, młodzi badacze, często uciekają ze świata nauki ze względu na niestabilne warunki zatrudnienia. Jak wskazała, dużym problemem, jest to, że młode osoby po doktoracie często otrzymują ofertę zatrudnienia na umowę zlecenie zamiast umowy o pracę i prowadzenia działalności naukowej w stabilnej formie zatrudnienia. Niestabilna forma zatrudnienia nie pozwala nie tylko na stabilizację życiową, ale również na dostęp do grantów, do różnych form finansowania. Jest to częsta praktyka stosowana nie tylko na uczelniach niepublicznych, ale także na wielu uczelniach państwowych.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska odpowiadając na szereg pytań, podkreśliła, że strategia jest dokumentem ogólnym dotyczącym całego systemu szkolnictwa wyższego, a Polska Akademia Nauk jest w tym systemie i została uwzględniona jako jednostka tworząca system. W odniesieniu do PKB wyjaśniła, że całe środowisko akademickie widzi konieczność założenia w strategii poziomu, do którego powinniśmy dążyć, realizując cele strategiczne. Odnosząc się do czasu wdrożenia strategii, powiedziała, że konsultacje ze środowiskiem jeszcze trwają, ale po ich zakończeniu strategia będzie wdrożona bez zbędnej zwłoki.

Posiedzenie podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego w dniu 12 lutego br.

Przedmiotem posiedzenia była dyskusja na temat raportu dotyczącego występowania narracji politycznych w duchu rosyjskiej propagandy w polskiej literaturze naukowej w latach 2014-2024.

Ustawa wprowadzająca e-Dyplomy!

Od 1 stycznia 2027 r. uczelnie będą wydawały dyplomy w formie elektronicznej. E-Dyplomy będą miały taką samą moc prawną jak dyplomy papierowe.

Nowelizacja ustawy Prawo oświatowe, ustawy o systemie informacji oświatowej i ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz niektórych innych ustaw przewiduje, że forma elektroniczna będzie podstawową i obowiązkową postacią dyplomów ukończenia studiów oraz dyplomów doktorskich i habilitacyjnych.

Repozytorium dyplomów elektronicznych będzie częścią zintegrowanego systemu informacji o szkolnictwie wyższym i nauce POL-on. E-Dyplom będzie rejestrowany w ogólnopolskim repozytorium i opatrzony kwalifikowaną pieczęcią elektroniczną.

Nowe przepisy umożliwiają także integrację informacji o e-Dyplomach z aplikacją mObywatel. Dzięki temu absolwenci zyskają łatwy dostęp do swojego dyplomu, a pracodawcy – szybkie i bezpieczne narzędzia weryfikacji informacji o wykształceniu.

Nowe przepisy mają kompleksowo uregulować wdrożenie wydawania dyplomów ukończenia studiów, dyplomów doktorskich oraz habilitacyjnych w postaci elektronicznej.

Sporządzenie dyplomu w postaci papierowej będzie możliwe tylko po wydaniu go w postaci elektronicznej. Rozwiązanie to zapewni, że dokumenty papierowe będą zgodne z dokumentami elektronicznymi przechowywanymi w jednolitym, bezpiecznym systemie.

Rozbudowa Stacji Antarktycznej im. H. Arctowskiego



Po kilku latach intensywnych przygotowań, projektowania i uzbrajania terenu Polska Stacja Antarktyczna im. H. Arctowskiego doczeka się nowego budynku głównego. Na Wyspie Króla Jerzego trwa także kompleksowa modernizacja infrastruktury badawczej. Środki na ten cel, ponad 173 mln zł, pochodzą z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Zarządzana przez Instytut Biochemii i Biofizyki PAN Polska Stacja Antarktyczna im. H. Arctowskiego, zlokalizowana nad Zatoką Admiralicji na Wyspie Króla Jerzego w archipelagu Szetlandów Południowych, przechodzi właśnie kluczową fazę kompleksowej modernizacji, realizowanej dzięki ponad 173 mln zł

środków z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przyznane przez ministra dodatkowe środki pozwolą dokończyć proces unowocześniania infrastruktury badawczej stacji.

Inwestycja zapewni polskim naukowcom bezpieczne zaplecze do całorocznych badań w jednym z najodleglejszych i jednocześnie najważniejszych przyrodniczo regionów świata. Wzmocni też pozycję Polski w elitarnym gronie państw prowadzących stałe stacje naukowe w Antarktyce. Projekt „ARCTOWSKI – PolarPOL – Polskie Multidyscyplinarne Laboratorium Badań Polarnych w Antarktyce” obejmuje m.in. budowę nowej siedziby stacji na Wyspie Króla Jerzego w archipelagu Szetlandów Południowych. Nowy budynek pomieści nowoczesne

laboratoria, zaplecze socjalne, pokoje mieszkalne, jadalnię z zapleczem kuchennym, bibliotekę, siłownię, chłodnię i mroźnię, co stworzy komfortowe warunki pracy dla zespołów całorocznych i sezonowych. Zakończenie najbliższego etapu prac przewidziano na okres antarktycznego lata, kiedy możliwe jest prowadzenie intensywnych robót montażowych i wykończeniowych.

Inwestycję uruchomiono w 2018 r. decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Okres realizacji zbiegł się jednak w czasie z pandemią COVID-19 oraz trudną sytuacją geopolityczną, związaną z agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Wszystko to miało wpływ na wzrost cen materiałów, robót budowlanych i transportu morskiego. Modernizacja Polskiej Stacji Antarktycznej im. H. Arctowskiego ma znaczenie nie tylko naukowe, ale również geopolityczne i środowiskowe. Dzięki inwestycji Polska utrzyma status państwa konsultatywnego Układu Antarktycznego, z pełnym prawem głosu w sprawach zarządzania Antarktyką i ochrony jej unikatowych ekosystemów. Nowa infrastruktura umożliwi prowadzenie nowatorskich badań nad globalnymi zmianami klimatu, ich wpływem na zasoby i produktywność wód antarktycznych oraz nad procesami kluczowymi dla zrozumienia funkcjonowania systemu Ziemi. Wspierając projekt „ARCTOWSKI – PolarPOL”, Polska wzmacnia pozycję naszych zespołów badawczych w międzynarodowych programach polarnych.

Porozumienie na rzecz bezpieczeństwa



Ministrowie nauki i szkolnictwa wyższego oraz spraw wewnętrznych i administracji podpisali 20 stycznia 2026 r. porozumienie będące efektem obrad okrągłego stołu z udziałem rektorów, PSRP, KRD, Policji i ABW. Dokument wyznacza nowe standardy współpracy i wsparcia dla uczelni, a jego finansowym filarem jest 200 mln zł na działania podnoszące bezpieczeństwo społeczności akademickiej.

Porozumienie jest podsumowaniem dwóch rund rozmów w formule okrągłego stołu ds. bezpieczeństwa, zainicjowanych po tragicznych wydarzeniach na Uniwersytecie Warszawskim w maju ubiegłego roku. W pracach uczestniczyli przedstawiciele władz uczelni, Parlamentu Studentów RP, Krajowej Reprezentacji Doktorantów, MSWiA, Policji, ABW oraz innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Wypracowane rekomendacje łączą poszanowanie autonomii uczelni z potrzebą wzmocnienia ochrony studentów i pracowników. Koncentrują się na praktycznych rozwiązaniach, które władze uczelni mogą wdrażać samodzielnie, bez konieczności zmian legislacyjnych, przy wsparciu służb oraz resortów nauki i spraw wewnętrznych.

Porozumienie dla bezpieczeństwa porządkuje współpracę między MNiSW, MSWiA, Policją oraz innymi służbami, wskazując cztery kluczowe obszary działań dla uczelni.

Pierwszy z nich dotyczy organizacji bezpieczeństwa, w tym możliwości rozszerzenia kompetencji wewnętrznych służb ochrony, powołania koordynatorów ds. bezpieczeństwa oraz doprecyzowania katalogu sytuacji niebezpiecznych w regulaminach uczelnianych.

Drugi obszar obejmuje szkolenia i podnoszenie świadomości, w tym praktyczne kursy pierwszej pomocy dla studentów i pracowników, kampanie informacyjne oraz programy edukacyjne dotyczące reagowania kryzysowego i wsparcia zdrowia psychicznego.

Trzeci i czwarty filar to rozwój infrastruktury technicznej oraz zabezpieczeń fizycznych, m.in. monitoring, przyciski alarmowe SOS i strefy bezpieczne, a także wzmocniona współpraca zewnętrzna, oparta na dobrowolnych porozumieniach i wspólnych ćwiczeniach.

Integralną częścią porozumienia jest dodatkowe finansowanie w wysokości 200 mln zł na poprawę bezpieczeństwa, które trafiło do uczelni publicznych oraz wybranych uczelni niepublicznych w formie jednorazowych subwencji. Środki te będą mogły zostać przeznaczone, m.in. na modernizację infrastruktury bezpieczeństwa, rozwój systemów monitoringu, aplikacje alarmowe, wzmocnienie zabezpieczeń fizycznych oraz organizację szkoleń.

Dokument „porozumienie dla bezpieczeństwa” zachęca uczelnie do dialogu ze społecznością akademicką przy dostosowywaniu rekomendacji do lokalnych uwarunkowań oraz do korzystania z dostępnych zasobów, takich jak m.in. szkolenia specjalistyczne. Celem porozumienia jest stworzenie warunków, w których uczelnie pozostaną otwarte, a jednocześnie lepiej przygotowane na potencjalne zagrożenia i sytuacje kryzysowe.

Ministrowie MNiSW i MSWiA zapowiedzieli kontynuację współpracy oraz monitorowanie wdrażania rekomendacji w ścisłym dialogu ze środowiskiem akademickim.

Nowy Przewodniczący Komisji Ewaluacji Nauki

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marcin Kulasek powołał z dniem 6 lutego br. prof. dr. hab. inż. Zbigniewa Kąkola na stanowisko Przewodniczącego Komisji Ewaluacji Nauki (KEN).

Powołanie prof. dr. hab. inż. Zbigniewa Kąkola (Katedra Fizyki Ciała Stałego, Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie) jest zmianą o charakterze organizacyjnym i ma na celu zapewnienie sprawnej realizacji kluczowych zadań Komisji związanych z nowymi zasadami ewaluacji jakości działalności naukowej.

Prof. dr. hab. inż. Zbigniew Kąkol, dotychczasowy Przewodniczący Zespołu ds. ewaluacji jakości działalności naukowej i członek Prezydium KEN, będzie sprawował nową funkcję do końca 2027 r. Zainteresowania naukowe związanego z krakowską AGH nowego Przewodniczącego KEN to: własności magnetyczne materii skondensowanej, fizyk przejść fazowych w związkach ziem rzadkich z metalami przejściowymi, w materiałach tlenkowych zarówno magnetycznych, jak i nadprzewodzących oraz izolatorach topologicznych.

Centrum szkoleniowe energetyki jądrowej



Sieć Badawcza Łukasiewicz i ORLEN Synthos Green Energy rozpoczynają współpracę na rzecz kompetencji dla rozwoju małych reaktorów modułowych (SMR) w Polsce.

Uroczystość podpisania porozumienia odbyła się 6 lutego i otworzył ją Marcin Kulasek, minister nauki i szkolnictwa wyższego. Sieć Badawcza Łukasiewicz i ORLEN Synthos Green Energy (OSGE) podpisały porozumienie o szerokiej współpracy w zakresie rozwoju energetyki jądrowej w Polsce. Obejmuje ono m.in. powołanie i wspólne prowadzenie centrum szkoleniowego energetyki jądrowej. Umowę

podpisano w siedzibie Łukasiewicz – Instytutu Elektrotechniki w warszawskiej dzielnicy Wawer, gdzie planowana jest budowa obiektu.

Minister nauki i szkolnictwa wyższego Marcin Kulasek podkreślił, że ORLEN Synthos Green Energy jest najbardziej perspektywiczną firmą dla rozwoju technologii SMR-ów w Polsce, a współpraca OSGE, firmy gwarantującej rozwój energetyki jądrowej w Polsce i Sieci Badawczej Łukasiewicz, jest poważnym krokiem ku zapewnieniu Polsce bezpieczeństwa energetycznego na najbliższe dekady. Centrum szkoleniowe energetyki jądrowej będzie wspierać rozwój kadr dla bezpiecznej eksploatacji floty reaktorów SMR w technologii BWRX-300, których budowę planuje OSGE. Ośrodek ma być także ważnym centrum w zakresie informacji, szkoleń i programów edukacyjnych. Jego działalność na poziomie biznesowym będzie zorientowana na potrzeby nie tylko podmiotów polskich, ale i rynku europejskiego. Współpraca między Łukasiewiczem a OSGE ma być szeroka i dotyczyć prowadzenia prac badawczo-rozwojowych oraz komercjalizacji technologii związanych z małymi modułowymi reaktorami jądrowymi (SMR). OSGE realizuje program budowy reaktorów BWRX-300 zaprojektowanych przez GE Vernova Hitachi Nuclear Energy, wiodącą amerykańsko-japońską firmę jądrową. SMR-y mają być istotnym elementem polskiej transformacji energetycznej, wypełniając niskoemisyjną i stabilną energią lukę wytwórczą związaną z zamykaniem elektrowni węglowych w latach 30. i 40. Współpraca obejmie budowę i wyposażenie centrum szkoleniowego. W tym celu Łukasiewicz zapewni wyspecjalizowaną kadrę naukową i techniczną 22 instytutów zrzeszonych w Sieci. Dysponują one infrastrukturą laboratoryjną i badawczą, a także kompetencjami niezbędnymi w obszarze energetyki jądrowej. Łukasiewicz – Instytut Elektrotechniki, na którego terenie powstanie centrum szkoleniowe, współtworzy projekty z zakresu elektryfikacji i bezpieczeństwa energetycznego od 80 lat.

Partnerstwo Łukasiewicz – OSGE w szczególności wspiera transformację energetyczną Polski, określoną w 2025 r. jako jeden z czterech kierunków strategicznych Sieci Badawczej Łukasiewicz.

Laureaci tegorocznej edycji „Dydaktycznej Inicjatywy Doskonałości”

W dniu 12.02.2026 r. ogłoszono laureatów i jednocześnie beneficjentów „Dydaktycznej Inicjatywy Doskonałości”. Była to VIII edycja tego przedsięwzięcia, a wśród laureatów znalazło się piętnaście uczelni zawodowych wyróżnionych. Każda z tych uczelni otrzyma zwiększoną subwencję w 2026 roku o 1,5 mln zł.

„Dydaktyczna inicjatywa doskonałości” (DID) to mechanizm wspierający publiczne uczelnie zawodowe, które stawiają na praktyczny profil kształcenia i skutecznie wprowadzają młodych ludzi na rynek pracy. Inicjatywę tę – w tym wysokość zwiększenia subwencji - reguluje art. 400 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571, z późn. zm.1).

Wybór laureatów dokonywany jest w oparciu o rygorystyczne kryteria ustawowe takie jak jakość kształcenia, której wskaźnikiem jest brak negatywnych ocen Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA) w latach 2020–2025. Ponadto monitoring Ekonomicznych Losów Absolwentów (ELA) obejmujący absolwentów z rocznika 2023. Tu pod uwagę wzięto dwa kluczowe wskaźniki (każdy z wagą 50 proc.): względny wskaźnik zarobków oraz względny wskaźnik bezrobocia w odniesieniu do powiatów zamieszkania absolwentów.

Zgodnie z ustawą, dodatkowe środki w łącznej kwocie 22,5 mln zł muszą zostać przeznaczone na doskonalenie jakości kształcenia w danej uczelni. Oznacza to wdrażanie innowacyjnych programów nauczania, dostosowanie oferty do lokalnych rynków pracy, modernizację infrastruktury (specjalistyczny sprzęt, doposażenie bibliotek) oraz podnoszenie kompetencji cyfrowych studentów i kadry dydaktycznej.

Nowa edycja programu Horyzont Europa



W Brukseli od 17 lutego br. trwają negocjacje największego w historii unijnego programu dla nauki i innowacji, kolejnego Horyzontu Europa. Program ruszy w 2028 roku, a proponowany przez Komisję Europejską budżet to 175 miliardów euro. Minister nauki i szkolnictwa wyższego Marcin Kulasek upominał się o korzystniejsze rozwiązania dla Polski w kolejnym programie

ramowym dla nauki i innowacji Horyzont Europa. Polska w trwających negocjacjach podkreśla potrzebę domykania luki naukowej i innowacyjnej wewnątrz Unii, potrzebę budowania szans dla innowacyjnych małych i średnich firm, potencjał rozwoju technologii dual-use oraz konieczność zapewnienia sprawiedliwych wynagrodzeń naukowców w finansowanych projektach. Minister zwracał przy tym uwagę, że należy docenić w programie potencjał innowacyjny i badawczy tych państw, które jednocześnie pełnią rolę unijnej flanki wschodniej, ponieważ rozwój sektora badawczego i technologii strategicznych w tych krajach to inwestycja w bezpieczeństwo całej Wspólnoty.

Istotnym tematem rozmów były także technologie podwójnego zastosowania (dual-use), dające jednocześnie cywilne i obronne możliwości. Minister Kulasek wskazywał na konieczność trwałego wsparcia badań i rozwoju w tym obszarze oraz lepszego powiązania programów badawczych z inicjatywami takimi jak Europejski Fundusz Obronny i fundusze NATO. Polska delegacja wskazywała także na kwestie zacierających się różnic ekonomicznych między Zachodem a krajami z krótszym stażem w strukturach UE oraz wynagrodzeń dla naukowców w programie Horyzont Europa. W rozmowach przewijał się postulat wynagradzania specjalistów na sprawiedliwych zasadach. Mówiono też o konsekwencjach dotychczasowego stanu rzeczy – braku możliwości przyciągania talentów z zewnątrz i odpływie najzdolniejszych. Bardziej sprawiedliwy system płac dla naukowców to jedna z najbardziej palących kwestii do rozwiązania w nowej perspektywie budżetowej.

Gala Nauki Polskiej

W dniu 20 lutego w Teatrze Polskim w Warszawie odbyło się jedno z najważniejszych wydarzeń środowiska akademickiego – uroczysta Gala Nauki Polskiej z okazji Dnia Nauki Polskiej podczas, której wybitni badacze zostali uhonorowani Nagrodą Ministra.

Nagrody przyznano w pięciu kategoriach: za całokształt dorobku, działalność naukową, dydaktyczną, wdrożeniową i organizacyjną. Podkreślano, że polska nauka to dziś nie tylko powód do dumy, lecz przede wszystkim strategiczna siła napędowa nowoczesnej, konkurencyjnej i zrównoważonej przyszłości.

Najważniejszym punktem uroczystej gali było wręczenie Nagród Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które honorują wybitne osiągnięcia w polskim środowisku akademickim. W tym roku nagrodzono ponad 150 osób – przyznano wyróżnienia indywidualnie oraz w ramach zespołów badawczych. Laureatów wyróżniono w następujących kategoriach:



- **Za całokształt dorobku:** uhonorowano 20 wybitnych naukowców, których wieloletnia praca przyczyniła się do rozwoju dyscyplin takich jak ekonomia, archeologia, chemia czy fizyka.
- **Za działalność naukową:** nagrodzono łącznie 54 osoby.
- **Za działalność dydaktyczną:** za wkład w kształcenie przyszłych pokoleń naukowców doceniono 34 osoby.
- **Za działalność wdrożeniową:** uhonorowano 43 osoby.
- **Za działalność organizacyjną:** za wkład w rozwój instytucji naukowych nagrodzono 7 osób.

W gali uczestniczyli także goście specjálni, m.in. astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski, członkowie rządu, samorządowcy, dyplomaci, posłanki i posłowie, szefowie jednostek badawczych oraz rektorzy szkół wyższych. Specjalne znaczenie okazała się mieć obecność Uznańskiego-Wiśniewskiego. Drugi Polak w Kosmosie odebrał złoty medal Zasłużony dla Nauki Polskiej – Sapientia et Veritas, a laudację na cześć nagrodzonego wygłosiła podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska.

Dzień Nauki Polskiej, obchodzony 19 lutego w rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika – astronoma-rewolucjonisty, który wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię – jest świętem państwowym ustanowionym w 2020 r. Święto jest okazją do celebrowania bogatej historii naszej nauki, a uroczysta gala to forma podziękowania tym, którzy każdego dnia pracują nad poprawą naszej rzeczywistości.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich

Posiedzenie Prezydium KRASP

27.02.2026



27 lutego 2026 r. w Szkole Głównej Handlowej odbyło się posiedzenie Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP). Dyskusja skoncentrowała się wokół kluczowych wyzwań stojących przed polskim szkolnictwem wyższym.

W posiedzeniu wzięła udział podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maria Mrówczyńska, która omówiła postęp prac nad nowelizacją ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W debacie poruszono szereg kwestii, m.in.: finansowanie uczelni, patologie zatrudnieniowe oraz gorący temat konsolidacji uczelni wyższych.

Minister Mrówczyńska szczegółowo omówiła zakres planowanych zmian, podkreślając, że prace w zespole ministerialnym są zaawansowane. Dla pracowników naukowych przygotowano rozwiązania zwiększające elastyczność wynagradzania. Zgodnie z nowymi propozycjami, dodatek do pensji będzie mógł wynosić nawet 80% wynagrodzenia zasadniczego i funkcyjnego, przy założeniu, że suma wszystkich dodatków nie przekroczy 200% pensji zasadniczej. Według minister jest to „otwarcie furtki dla osób, które są w kilku projektach i mogą mieć dodatki z kilku źródeł”.

Znaczące zmiany czekają studentów i doktorantów. Próg dochodowy uprawniający do stypendium socjalnego ma wzrosnąć do 50% najniższego wynagrodzenia. Wydłużeniu ulegnie także okres pobierania stypendium – z 12 do 14 semestrów. To odpowiedź na zgłaszane od dawna postulaty środowiska studenckiego.

Jednym z tematów posiedzenia KRASP była dyskusja poświęcona sytuacji materialnej pracowników uczelni. Przewodnicząca KRASP prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska zapowiedziała podjęcie szerokiej kampanii na rzecz

trwałego powiązania minimalnego wynagrodzenia profesora ze średnią krajową, na wzór innych grup zawodowych. Rektorzy – członkowie Prezydium KRASP – zgodnie przyznawali, że obecna sytuacja prowadzi do absurdów sprowadzających się do tego, że specjaliści IT w uczelniach mogą zarabiać więcej niż ich przełożeni. Inny wskazany problem dotyczył wieloletowości pracowników naukowych. W dyskusji apelowano o uszczelnienie przepisów tak, aby rektorzy mieli realny wpływ na dodatkowe zajęcia zarobkowe personelu, szczególnie w podmiotach konkurencyjnych.

Istotną część obrad poświęcono sprawie konsolidacji uczelni. Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach prof. dr hab. inż. Celina M. Olszak przedstawiła argumenty przeciwko idei łączenia placówek akademickich. Dodała, że analizy nie potwierdzają tezy, iż samo zwiększenie skali automatycznie przekłada się na wyższe miejsce w rankingach. Jej zdaniem zamiast łączenia w jeden organizm korzystniejsza jest konsolidacja funkcjonalna, czyli ścisła współpraca w obszarach dydaktyki i nauki. Rektorzy innych uczelni bronili idei federalizacji jako drogi do budowania silniejszych ośrodków akademickich. Zwracali uwagę na rozdrobnienie polskich placówek i konieczność konkurowania z europejskimi gigantami.

Posiedzenie Prezydium KRASP w SGH potwierdziło, że środowisko akademickie oczekuje stabilnych, przewidywalnych rozwiązań legislacyjnych oraz rzeczywistego poszanowania autonomii uczelni – przy jednoczesnej gotowości do podejmowania odpowiedzialnych reform.

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego

3 lutego 2026 r. RGNiSW podjęła Uchwałę Nr 3/2026 dotyczącą projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej.

Poniżej fragment Uchwały RGNiSW.

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego pozytywnie opiniuje wzrost minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego profesora w uczelni publicznej, natomiast **negatywnie opiniuje** skalę podwyżki i przyjętą logikę jej wyznaczania, uznając je za niewystarczające.

Chociaż projektowane rozwiązanie przynosi chwilową poprawę wybranych wskaźników płacowych, to ma jedynie charakter kompensacyjny i nie zapewnia niezbędnej konkurencyjności warunków zatrudnienia w systemie szkolnictwa wyższego i nauki. Skala podwyżki (niecałe 3%) i jej uzasadnienie utrwalają wieloletni schemat, w którym zasadniczym celem zmiany staje się nadążanie minimalnych stawek w najniższych grupach zaszerzegowania (w szczególności w odniesieniu do stanowiska asystenta) za płacą minimalną, zamiast kształtowania wynagrodzeń adekwatnie do kwalifikacji, odpowiedzialności oraz znaczenia ról akademickich. Takie podejście, w ocenie Rady, utrwała niską i dalej obniżającą się atrakcyjność pracy na uczelni w porównaniu do innych sektorów gospodarki.



ROCZNICE

157. rocznica urodzin Stanisława Wyspiańskiego

15 stycznia 1869 roku w Krakowie przyszedł na świat Stanisław Wyspiański – wyjątkowy artysta, którego wyobraźnia nie знаła granic.

Stanisław Wyspiański to jeden z najważniejszych artystów w historii polskiej sztuki, literatury i teatru, którego twórczość na zawsze wpisała się w kulturalny krajobraz Krakowa i całej Polski. Niezwykłość i wszechstronność jego talentu – od malarstwa, przez poezję, dramat, aż po projektowanie witraży, ilustracje, projekty wnętrz, projekty mebli – jest zachwycająca. Wyspiański to artysta, który nie tylko interpretował swoją epokę, ale także ją współtworzył, a jego dziedzictwo pozostaje inspiracją dla kolejnych pokoleń.

Wyspiański zmarł 28 listopada 1907 roku w wieku 38 lat, ale jego dorobek artystyczny jest imponujący.

73. rocznica rozpoczęcia procesu księży kurii krakowskiej

21 stycznia 1953 roku rozpoczął się proces księży kurii krakowskiej. Na ławie oskarżonych zasiadło czterech duchownych: ks. Franciszek Szymonek, ks. Wit Brzycki, ks. Jan Pochopień, ks. Józef Lelito oraz trzech cywilów: Edward Chachlica, Michał Kowalik i Stefania Rospond. Byli podejrzani o pełnienie funkcji tajnych informatorów emigracyjnej Rady Politycznej i zarzucano im szpiegostwo na rzecz Stanów Zjednoczonych. Proces miał charakter pokazowy; jego celem było podważenie autorytetu Kościoła katolickiego w Polsce. Zatrzymani księża byli brutalnie przesłuchiwać i zmuszani do zeznań przy pomocy tortur. Jednocześnie w kurii przeprowadzono rewizję. Znalezione tam pieniądze w zagranicznych walutach i depozyty, złożone w rękach duchownych przez polskich arystokratów. Uznano to za dalsze dowody wspierania przez polskich księży „antypolskiej polityki Watykanu”.

Sąd skazał na karę śmierci Edwarda Chachlicę, Michała Kowalika i księdza Józefa Lelitę. Pozostałym oskarżonym wymierzono następujące kary: ks. Franciszek Szymonek – dożywotnie pozbawienie wolności, ks. Wit Brzycki, notariusz Kurii metropolitalnej – 15 lat więzienia, ks. Jan Pochopień, notariusz Kurii metropolitalnej – 8 lat więzienia, Stefania Rospond z Kongregacji Żywego Różańca Dziewcząt – 6 lat więzienia. Ostatecznie kar śmierci nie wykonano – wyroki zostały zamienione na karę dożywotniego więzienia. Z procesu wyłączono sprawę ks. Józefa Fudalego, którego skazano w osobnym procesie, ponieważ był tak torturowany, że nie włączono go do procesu pokazowego. W osobnym procesie został skazany na 13 lat więzienia. Zmarł w 1955 r. po operacji w więziennym szpitalu.

163. rocznica Powstania Styczniowego



Powstanie wybuchło 22 stycznia 1863 roku i trwało do jesieni 1864 roku. Było to powstanie przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Było ono największym i najdłuższym polskim powstaniem narodowym. Miało charakter wojny partyzanckiej. Mimo początkowych sukcesów, powstanie zakończyło się przegraną powstańców.

Pomimo klęski militarnej Powstanie Styczniowe osiągnęło część celów politycznych, zwłaszcza długofalowych, jakie stawiali sobie jego organizatorzy. Jednym z nich było zahamowanie polityki ugody wobec rosyjskiego zaborcy, popieranej przez część

elit Królestwa. W wyniku represji i tłumienia powstania polityka ugodowców straciła uznanie wśród ogółu społeczeństwa. Powstanie przyczyniło się do korzystniejszego niż w dwóch pozostałych zaborach i w etnicznej Rosji uwłaszczenia chłopów, zarówno w Królestwie, jak i na ziemiach zabranych.

W tegorocznych uroczystościach udział wziął Prezydent RP Karol Nawrocki. Natomiast 24 stycznia 2026 r. Para Prezydencka wzięła udział w obchodach 163. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego w Wilnie. Przemówienie Prezydenta RP z tego wydarzenia publikujemy poniżej.

Ministrze, Ekscelencje, Ambasadorzy, drodzy Oficerowie Wojska Polskiego, drodzy Żołnierze, Szanowni Państwo.

Jeśli na jakimkolwiek odcinku człowiek albo naród jest skrępowany łańcuchami – gdy nie może wyrażać swojego zdania, swojej opinii, wyrażać swojej kultury, swojej pracy, spowity jest w istocie stalowym gorsetem – to wówczas wystarczy przyzwoitość, ludzka przyzwoitość, poczucie honoru i godności, aby zrobić wszystko, żeby z tych stalowych gorsetów i łańcuchów się oswobodzić. To słowa Kardynała Stefana Wyszyńskiego wygłoszone w homilii z okazji setnej rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego, które oddają istotę wybuchu Powstania Styczniowego, które było zrywem godności i chęci budowania niepodległości.

Powstańcy walczyli też dlatego, bo pamiętali Pierwszą Rzeczpospolitą, Rzeczpospolitą Obojga Narodów, Rzeczpospolitą, która była wspólnym domem Polaków, Litwinów, Rusinów, była wspólnym domem i tylko taką znali powstańcy, idąc do walki.

Nie znali państw z wieku XX, ale byli przywiązani do ideałów Pierwszej Rzeczypospolitej, Rzeczypospolitej Obojga Narodów, która dawała możliwość realizowania aspiracji wielu narodów.

Do wybuchu Powstania Styczniowego potrzebna była też odwaga, jak przy każdym powstaniu, przy każdym zrywie, przy każdej insurekcji. Nie zabrakło powstańcom odwagi, a najlepszym tego przykładem jest warszawska Cytadela, która powstała przecież 30 lat przed wybuchem Powstania Styczniowego; powstała po wybuchu Powstania Listopadowego. Zdawali sobie sprawę z tego, jakie represje mogą ich spotkać w momencie, gdy zapragną wolności i zaczną walkę o niepodległość. Poczucie godności, honor, myśl o Pierwszej Rzeczypospolitej, Rzeczypospolitej Obojga Narodów, i odwaga sprawiły, że do walki ruszyło 200 tysięcy powstańców. Od Warty, po Niemen i po Dniepr. Dwadzieścia tysięcy z nich straciło swoje życie, a 700 zamordowano w publicznych egzekucjach i w Warszawie, i w Wilnie. Tak, to ta krew, która do dnia dzisiejszego buduje nasze poczucie niepodległości i suwerenności, która stała się jednym z fundamentów historycznych odbudowy II Rzeczypospolitej, dla której powstańcy styczniowi byli punktem odniesienia. Jak mówił dowódca Powstania Styczniowego, Romuald Traugutt, to powstanie wybuchło tylko po to, aby odzyskać niepodległość i aby wrócić do porządku miłości chrześcijańskiej. Wrócić do porządku uszanowania prawa i wszelkiej sprawiedliwości w ramach Rzeczypospolitej. Obok Romualda Traugutta, księdza Stanisława Brzowski bili się nasi bracia Litwini i Rusini; i na Żmudzi, i w Wilnie. Do dziś symbolami tych zrywów i tych walk pozostają z jednej strony Zygmunt Sierakowski, pochowany zresztą w Wilnie, i Wincenty Kalinowski, który budził naród białoruski do niepodległości – i cieszę się, że są z nami dzisiaj przedstawiciele wolnego narodu białoruskiego, których serdecznie witam. Symbolem tego zrywu była też powstańcza tarcza i pieczęć, w której było miejsce, tak jak w całej Pierwszej Rzeczypospolitej, dla polskiego Orła, dla litewskiej Pogoni i dla Michała Archanioła, który był i pozostaje dzisiaj symbolem Ukrainy i całej Rusi.

O to była ta walka, dlatego jestem dumny i cieszę się, że dzisiaj wspólnie z Panem Prezydentem Nausėdą, z przedstawicielami wolnego narodu białoruskiego – mówimy wprawdzie o historii, mówimy o pamięci – ale stajemy w obliczu czasów, w których imperium kontratakuje. Imperium kontratakuje i nie jest to już Aleksander I ani Aleksander II, ani car Mikołaj, nie jest to już Józef Stalin, tylko jest to Władimir Putin – niby inna Rosja, ale wciąż w swoich mechanizmach działania ta sama Rosja, która morduje ludzi na Ukrainie, która destabilizuje sytuację w naszym regionie, która wciąż nie wyobraża sobie innego prowadzenia relacji międzynarodowych, jak tylko dzielić narody między sobą i walczyć o to, abyśmy zostali zdominowani w jakikolwiek sposób. Dziś chcemy powiedzieć, że bardzo szanujemy naszą wolność, niepodległość i suwerenność i nigdy jej nie oddamy, bo po to ginęli też powstańcy styczniowi.

Imperia upadają, a wolność trwa i zawsze zwycięży.

Niech Bóg błogosławi wolnej i niepodległej Polsce, niech Bóg błogosławi wolnej Litwie, niech Bóg błogosławi wolnej Ukrainie i wolnemu narodowi białoruskiemu. Cześć i chwała powstańcom styczniowym!

Fotografia na stronie 42 przedstawia iluminację Pałacu Prezydenckiego w rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego – fot. Przemysław Keller/KPRP [24.01.2026 r.]

81. rocznica wyzwolenia obozu Auschwitz–Birkenau



27 stycznia minęła 81. rocznica wyzwolenia więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz–Birkenau. W uroczystościach upamiętniających wziął udział Prezydent RP Karol Nawrocki, który akcentował, że świat nie może być obojętny na to, co działo się po 1945 roku. Zwrócił uwagę, że „tylko 15 proc. oprawców z niemieckich obozów koncentracyjnych odpowiedziało za mordy, które miały tu miejsce. Świat odwracał przez wiele lat głowę od tej strasznej tragedii i odpowiedzialności za to, co wydarzyło się w Auschwitz. Pamiętaliśmy po 1945 roku o ofiarach, ale zapomnieliśmy o sprawcach”. Dodał: „tyle dziś zachwytów słyszymy o tym, że po roku

1945 roku nie było wojny światowej – świat żył w pokoju, ONZ funkcjonowała. A przez tyle dekad nie udało się doprowadzić do odpowiedzialności osób, które były odpowiedzialne właśnie za tę śmierć i ten symbol, w którym jesteśmy”. Podczas uroczystości w miejscach symbolicznych zapalone zostały znicze. W imieniu Ocalałych Prezydent zapalił jeden z nich przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Obozu. Prezydent RP objął Patronat Honorowy nad obchodami rocznicowymi.

W 2005 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych uchwaliła dzień 27 stycznia Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu. W momencie wyzwolenia obozu na jego terenie przebywało ok. 7 tys. więźniów. Niemieccy naziści zamordowali w Auschwitz ok. 1,1 mln osób, głównie Żydów, a także Polaków, Romów, jeńców sowieckich i osób innej narodowości.

fot. Mikołaj Bujak/KPRP [27.01.2026 r.]

37. rocznica śmierci ks. Stanisława Suchowolca

30 stycznia mija 37. rocznica tajemniczej śmierci ks. Stanisława Suchowolca, kapelana białostockiej „Solidarności” i przyjaciela bł. ks. Jerzego Popiełuszki (fot. Ks. Stanisław Suchowolec / Plakat NSZZ „S” Region Podlaski).

Ciało duchownego odnaleziono 30 stycznia 1989 roku w jego mieszkaniu na plebanii. Jako powód śmierci podano zatrucie tlenkiem węgla z powodu pożaru niesprawnego grzejnika. Śledztwo w sprawie morderstwa ks. Suchowolca umorzono. W ocenie prokuratorów z IPN ksiądz został zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Duchowny przyjaźnił się z błogosławionym księdzem Jerzym Popiełuszką. Po jego śmierci odprawiał msze w intencji ojczyzny i beatyfikacji ks. Jerzego, najpierw w Suchowoli (Podlaskie), w rodzinnej parafii bł. ks. Popiełuszki, a po przeniesieniu do Białegostoku – w parafii Niepokalanego Serca Maryi w Dojlidach. Ksiądz Suchowolec otrzymywał liczne groźby ze względu na jego działalność w ówczesnej opozycji. Po śmierci ks. Suchowolca, podczas śledztwa pominięto wątek politycznych



prześladowań. Postępowanie podjęto na nowo 22 października 1991 roku. Po zasięgnięciu nowej opinii biegłych ówczesna Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku oceniła, że pożar plebanii był „zbrodniczym podpaleniem” i doszło do zabójstwa. 23 sierpnia 1993 r. ponownie umorzyła jednak to śledztwo, tym razem z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa.

Ks. Stanisław Suchowolec urodził się 13 maja 1958 roku w Białymstoku. W 1977 roku ukończył liceum i wstąpił do seminarium. Święcenia otrzymał w czerwcu 1983 roku. W ubiegłym roku Instytut pośmiertnie uhonorował księdza Suchowolca Krzyżem Wolności i Solidarności, przyznawanym m.in. za zaangażowanie w działalność opozycji antykomunistycznej w Polsce.

490. rocznica urodzin ks. Piotra Skargi

Piotr Skarga Powęski urodził się 2 lutego 1536 roku w Grójcu, na Mazowszu, w szlacheckiej rodzinie Michała i Anny ze Świątków. W wieku siedemnastu lat wstąpił na Akademię Krakowską. W 1562 roku przyjął święcenia subdiakonatu i objął funkcję kaznodziei w katedrze lwowskiej. Święceń kapłańskich udzielił mu arcybiskup lwowski Paweł Tarło.

Jako kaznodzieja katedry we Lwowie zyskał szybko rozgłos dobrego mówcy. Za wzmocnienie wpływów Kościoła katolickiego Tarło mianował Piotra Skargę kanonikiem, a następnie kanclerzem kapituły lwowskiej. Obarczony od początku swojej działalności licznymi obowiązkami, nie zaprzestał pracy nad swoim wykształceniem. Śledził także wydarzenia religijne w Polsce i za granicą. Prowadził życie bardzo ubogie; wszystko, co posiadał, rozdawał biednym. Oprócz wypełniania swoich urzędowych obowiązków w kapitule, odwiedzał chorych w szpitalach i udzielał ostatniej posługi kapłańskiej skazańcom. Ks. Piotr Skarga zasłynął jako niestrudzony kaznodzieja, autor najpoczytniejszych w polskiej literaturze „Żywotów świętych” oraz wieszczych „Kazań sejmowych”. Był niestrudzonym obrońcą wiary i polskości, kaznodzieją Zygmunta III Wazy, a także rektorem kolegium jezuitów w Wilnie i pierwszym rektorem Uniwersytetu Wileńskiego.

280. rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki

Tadeusz Kościuszko urodził się 4 lutego 1745 roku w Polsce; studiował w Paryżu i w Dreźnie. Wyróżniał się doskonałymi zdolnościami wojskowymi, inżynierskimi i fortyfikacyjnymi, które zostały docenione przez samego George’a Waszyngtona – pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Powierzono mu budowę najsłynniejszej amerykańskiej twierdzy – West Point nad rzeką Hudson. George Washington w 1779 roku urządził w niej swoją kwaterę główną w Stanach Zjednoczonych; został awansowany na generała brygady amerykańskiej armii. Otrzymał też od Kongresu wyrazy „wysokiego uznania dla jego długiej, wiernej i pełnej zasług służby”. Gdy powrócił ponownie do USA, witano go z otwartymi ramionami jako bohatera narodowego.

Po powrocie do Polski, w dość krótkim czasie zdobył uznanie wojskowych i objął we władanie jedną z trzech dywizji wojsk koronnych Rzeczypospolitej. Doskonale dowodził polskimi wojskami w wojnie z armią rosyjską m.in. w bitwie pod Zieleńcami oraz Dubieńką. Niestety król August Poniatowski dołączył do konfederacji targowickiej i Tadeusz Kościuszko był zmuszony złożyć broń i emigrować.

Na emigracji opracował koncepcję organizacji powstania narodowego i doprowadził do jego wybuchu. Niestety powstanie z różnych względów zakończyło się klęską i przyczyniło do trzeciego rozbioru Polski.

7. rocznica śmierci Jana Olszewskiego

Jan Olszewski zmarł 7 lutego 2019 r w Warszawie. Pogrzeb Jana Olszewskiego stał się wielką manifestacją patriotyczną. Jan Olszewski został pochowany na Cmentarzu Wojskowym a Powązkach w Warszawie. Wierny wychowaniu, całe swoje życie poświęcił Polsce.



Działania i zasługi Jana Olszewskiego dla „Solidarności” i dla Polski są ogromne. Na spotkaniu przedstawicieli niezależnych związków w Gdańsku 17 września 1980 roku wystąpił, obok Karola Modzelewskiego, z koncepcją, by wszystkie nowo powstałe związki zjednoczyły się w jedną strukturę ogólnopolską, co zostało zaakceptowane. Wraz z prof. Wiesławem Chrzanowskim i mecenasem Andrzejem Grabińskim prowadził postępowanie rejestracyjne „Solidarności” przed sądem w Warszawie. W październiku 1981 roku został doradcą Krajowej Komisji Porozumiewawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz zarządu Regionu Mazowsze. Prowadził także postępowanie rejestracyjne NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. W grudniu 1980 roku współtworzył Komitet Obrony Więzionych za Przekonania, powołany przez Krajową Komisję Porozumiewawczą „Solidarności”.

Od stycznia 1981 roku wchodził w skład rady programowo-konsultacyjnej Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy Krajowej Komisji Porozumiewawczej. W czasie Stanu Wojennego był aktywny jako adwokat, ale także aktywny społecznie i politycznie. Z ramienia sekretarza Episkopatu Polski, arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego, Jan Olszewski prowadził rozmowy z przedstawicielami władzy, mające na celu doprowadzenie do zwolnienia z więzień i obozów internowania osób chorych. Brał udział w procesach przeciwko organizatorom strajków i podziemnym wydawcom. Był obrońcą m.in. Lecha Wałęsy, Zbigniewa Romaszewskiego oraz Zbigniewa Bujaka. Wiosną 1983 roku był inicjatorem wspólnego oświadczenia podziemnego NSZZ „Solidarność”, związków branżowych i autonomicznych, zawierającego protest przeciwko delegalizacji wszystkich związków zawodowych w Polsce. W wyniku pierwszych, całkowicie wolnych wyborów do Sejmu w 1991 roku został posłem. Na stanowisko pierwszego premiera III Rzeczypospolitej Jan Olszewski został powołany 6 grudnia 1992 roku. Dopiero 23 grudnia 1992 r. udało się zatwierdzić gabinet, którego zaplecze parlamentarne wynosiło zaledwie 114 posłów. Polityka rządu Jana Olszewskiego zdecydowanie różniła się z koncepcjami prezydenta Lecha Wałęsy. Główną przyczyną odwołania rządu Premiera Olszewskiego 4 czerwca 1992 roku był strach większości ówczesnych liderów postsolidarnościowych przed ujawnieniem kompromitujących ich faktów, które mogłyby wyjść na jaw wraz z proponowaną przez rząd lustracją. Wniosek o odwołanie Premiera złożył ówczesny prezydent Lech Wałęsa. Podczas głosowania nad wotum nieufności premier Jan Olszewski wygłosił jedno z najważniejszych przemówień po 1989 roku, które zakończył słowami: „Ja chciałbym stąd wyjść tylko z jednym osiągnięciem. I jak do tej chwili mam przekonanie, że z nim wychodzę. Chciałbym mianowicie, wtedy, kiedy ten gmach opuszczę, kiedy skończy się dla mnie ten, nie ukrywam, strasznie dolegliwy czas, kiedy po ulicach mojego miasta mogą się poruszać tylko samochodem albo w towarzystwie torującej mi drogę i chroniącej mnie od kontaktu z ludźmi eskorty, że wtedy, kiedy się to wreszcie skończy, będę mógł wyjść na ulice tego miasta, wyjść i popatrzeć ludziom w oczy. I tego wam, Panie Posłanki i Panowie Posłowie, życzę po tym głosowaniu”. Rząd upadł, a sprawa lustracji została na lata zamrożona.

W 1995 roku Jan Olszewski kandydował na urząd Prezydenta RP. Była to próba połączenia rozbitych środowisk niepodległościowych. Osiągnięcie bardzo dobrego wyniku wyborczego sprawiło, że komitety wyborcze Jana Olszewskiego przekształciły się w stronnictwo polityczne. Powstał Ruch Odbudowy Polski. W roku 1997 ponownie został posłem na Sejm, a w roku 2006 doradcą Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. 3 maja 2007 roku został odznaczony Orderem Orła Białego i został członkiem kapituły, tego najwyższego państwowego odznaczenia. 9 listopada 2007 roku został szefem komisji weryfikacyjnej Wojskowych Służb Informacyjnych, ostatnich niezwyfikowanych od czasu PRL służb specjalnych.

W 1989 roku pracował nad wyjaśnieniem okoliczności zabójstw dokonanych na księżach przez SB, gdy w tajemniczych okolicznościach zginęli księża Stefan Niedzielak, Stanisław Suchowolec i Sylwester Zych. To dzięki jego staraniom prokuratura PRL przyznała, że ks. prałat Niedzielak został zamordowany.

Wobec koncepcji obrad Okrągłego Stołu podchodził sceptycznie, ale uczestniczył w nich jako ekspert strony solidarnościowej w podzespole ds. reformy prawa i sądów. Mówił później: „Uważam, że porozumienia Okrągłego Stołu zostały wprowadzone w życie wbrew stanowisku większości społeczeństwa, a to znaczy wbrew woli suwerena, jakim jest Naród”. W okresie Sejmu Kontraktowego, czyli jeszcze w PRL – w latach 1989-1991 – pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Trybunału Stanu.

75. rocznica śmierci Zygmunta Szendzielarza „Łupaszka”

8 lutego 1951 po ustawionym pokazowym procesie w więzieniu na Mokotowie, strzałem w tył głowy stracono Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka”.

Zygmunt Szendzielarz urodził się 12 marca 1910 w Stryju, na terenie dzisiejszej zachodniej Ukrainy. Od ukończenia podchorążówki w 1934 roku związał się z polskimi siłami zbrojnymi. Od kwietnia 1943 roku służył w Armii Krajowej. Stworzył V Brygadę Wileńską Armii Krajowej. Brygada przeprowadziła kilkadziesiąt akcji przeciwko NKWD, Urzędowi Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej i Korpusowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego. 30 czerwca 1948 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Oskarżono go o prowadzenie działalności wywiadowczej na rzecz obcego państwa oraz współpracę z Niemcami w okresie okupacji i skazano na karę śmierci, którą następnie wykonano. Był jedną z licznych ofiar komunistycznej zbrodni sądowej. Przez 62 lata, aż do roku 2013, jego szczątki spoczywały w nieoznaczonej mogile na tzw. Łączce na powązkowskim Cmentarzu Wojskowym. W 2016 roku major „Łupaszka” został awansowany pośmiertnie do stopnia pułkownika.

73. rocznica śmierci generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila”



24 lutego 1953 roku w więzieniu Warszawa-Mokotów przy ul. Rakowieckiej wykonano wyrok śmierci na Emiliu Fieldorfe przez powieszenie. Ciało generała potajemnie pochowano w nieznanym do dziś miejscu.

W czasie II wojny światowej działał w warszawskim Związku Walki Zbrojnej, a od 1941 r. w Wilnie i Białymstoku. W sierpniu 1942 r. został mianowany dowódcą Kedywu KG AK. Służbę na tym stanowisku pełnił do lipca 1944 r., gdy został mianowany zastępcą dowódcy Armii Krajowej gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego. Na krótko przed upadkiem powstania warszawskiego, rozkazem Naczelnego Wodza Kazimierza Sosnkowskiego z 28 września 1944 r. został awansowany na stopień generała brygady i mianowany na stanowisko Naczelnego Komendanta organizacji NIE. Wydał rozkaz likwidacji generała SS w Warszawie Franza Kutschery. W odpowiedzi na obietnicę amnestii w lutym 1948 r. zgłosił się do Rejonowej Komendy Uzupełnień w Łodzi i ujawnił, podając prawdziwe imię i nazwisko oraz stopień generała brygady. 10 listopada 1950 r. po wyjściu z siedziby Rejonowej Komendy Uzupełnień w Łodzi został aresztowany

przez funkcjonariuszy UB, przewieziony do Warszawy i osadzony w areszcie śledczym MBP na ul. Koszykowej. Następnie przewieziony do więzienia mokotowskiego przy ul. Rakowieckiej 37 i oskarżony o wydawanie rozkazów likwidowania przez AK partyzantów radzieckich. Torturowany w więzieniu, a po sfingowanym procesie, w którym przedstawiono wymuszone w śledztwie przez UB zeznania podwładnych gen. Fieldorfa, został 16 kwietnia 1952 r. skazany w Sądzie Wojewódzkim dla m.st. Warszawy przez sędzię Marię Gurowską na karę śmierci przez powieszenie (on sam chciał przez rozstrzelanie). 20 października 1952 r. Sąd Najwyższy na posiedzeniu odbywającym się w trybie tajnym zatwierdził wyrok. Prośba rodziny o ułaskawienie została odrzucona przez Prezydenta Bolesława Bierut.

MODLITWA ZA POLSKĘ – KS. JERZY POPIEŁUSZKO



Msza Święta za Ojczyznę 27 lutego 1983 r.

[Wprowadzenie]

Stajemy przy Chrystusowym ołtarzu zjednoczeni w modlitwie za Ojczyznę. W dniu dzisiejszym nasze myśli i serca biegną do tych braci naszych, którzy przebywają w więzieniach. Będziemy się modlili o to, by wszyscy niewinnie uwięzieni odzyskali wolność. Naszą modlitwą przyłączamy się do wołania biskupów polskich o amnestię dla naszych braci.

W osobie Jezusa Chrystusa spełniły się dokładnie słowa proroka Izajasza, które przypomniał nam czytany przed chwilą fragment Ewangelii: „(...) i posłał mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk. 4,18-19).

Cała działalność Jezusa Chrystusa zmierzała do tego, aby uświadomić ludziom, że do wolności zostali stworzeni, do wolności dzieci Bożych. Całym swoim życiem ziemskim Chrystus pomagał ludziom zrozumieć sens i wartość cierpienia. Przez cuda dokonywane swoją Bożą mocą umniejszał ludzkie cierpienia fizyczne i duchowe. Uczulał ludzi na cierpienie i ból innych.

Bóg stworzył człowieka wolnym do tego stopnia, że może on Boga przyjąć lub Go odrzucić. Miłość nie istniałaby, gdybyśmy byli do niej zmuszani.

Skąd więc na świecie niewola, dlaczego więzienia?

Są więzienia niewidzialne, jest ich bardzo wiele. Są więzienia, w których ludzie rodzą się, rosną i umierają. Są więzienia systemów i ustrojów. Te więzienia nie tylko niszczą ciała, ale sięgają dalej, sięgają duszy, sięgają głęboko prawdziwej wolności.

Człowiek zbudował też więzienia z cegły i kamienia. Więzienia ogrodzone murem lub drutem kolczastym.

I skoro system wartości Bożych został przez człowieka zburzony, te więzienia czasami są potrzebne.

Nie jest jednak dobrze, gdy te mury więzienne wykorzystywane są do zamykania tych, którzy inaczej myślą, inaczej czują, inaczej pragną dobra Ojczyzny.

Już w maju 1968 roku słyszeliśmy z ust biskupów polskich: „Z powodu odmiennych swoich przekonań nikt nie może być zniesławiony jako wróg. Doszukiwanie się wrogów w ludziach tylko dlatego, że dobra narodu pragną według odmiennych swoich przekonań, nie służy moralności społecznej, a prócz tego pozbawia naród wielu szlachetnych sił i inicjatyw, które mogą przyczynić się do ubogacenia życia społecznego w różnych dziedzinach (...)”.

Jakże aktualnie brzmią słowa biskupów i dzisiaj, gdy w Ojczyźnie naszej, po wyrokach albo czekając na rozprawy sądowe, przebywa w więzieniach tak wiele naszych siostr i braci. Przebywa za to, że dobra Ojczyzny pragnęli i pragną według odmiennych przekonań, według przekonań wspólnych milionom Polaków.

Ojciec Święty Jan Paweł II w swojej wielkiej modlitwie zanoszonej do Matki Bożej Częstochowskiej podczas stanu wojennego wiele razy wołał: „Matko, błagam Cię, aby wyszli na wolność wszyscy, którym tę wolność niesłusznie odebrano (...)”.

Również biskupi wielokrotnie wyrażali nadzieję, że „stan wojenny jak najrychlej się skończy, internowani będą zwolnieni, wobec skazanych za czyny związane ze stanem wojennym będzie stosowana amnestia (...)”.

Z końcem ubiegłego roku, pomimo tylu starań biskupów, internowani zostali zwolnieni na apel nie biskupów, ale nowo uformowanej organizacji. Chociaż od tego czasu minęły dwa miesiące, trudno nam jednak ciągle zrozumieć, dlaczego kilku naszym braciom w przeddzień Bożego Narodzenia internowanie zmieniono na aresztowanie. Dlaczego musieli czekać ponad rok w obozie dla internowanych, aby się dowiedzieć, że są oskarżeni o czyny, których nie popełnili? Czy nie jest to symboliczny proces przeciwko całej „Solidarności”?

Chrystus jest w sposób szczególny z tymi, którzy cierpią. Utożsamia się z nimi, gdy mówi: „byłem w więzieniu, a przyszedźcie do mnie (...), byłem głodny, a daliście mi jeść” (Mt 25,35-43).

Czyż Chrystus nie jest w sposób szczególny z tymi, którzy z za krat więzienia na Rakowieckiej piszą do siostry, żony, matki następujące słowa: „Nie zamartwiaj się z mojego powodu. Wiedz, że jestem w stanie znieść wszystko, cokolwiek będzie trzeba. Ciebie proszę, abyś zachowała niezłomną wiarę w opatrzność Bożą i zawsze postępowała jak prawdziwy człowiek i Polka. Wykaż odwagę i hart ducha i módl się za sprawę i za mnie do Matki Boskiej Częstochowskiej”. To są słowa jednego z więzionych członków „Solidarności”. Tak myśleć, czuć i pisać mogą tylko ludzie wierni swoim ideałom, wierni swojemu sumieniu.

Jeżeli tam, za kratami więzienia, bracia nasi potrafią wlewać w serca swoich najbliższych ufność i wiarę w Boga, wierność słusznej sprawie, to o ilez bardziej powinniśmy czynić to my, którzy mamy przecież możliwość poświęcania naszych sił i naszego serca dla dobra innych.

Czy pamiętamy, że ci bracia nasi, skazani za czyny z dekretu o stanie wojennym, bracia nasi, o amnestię dla których dopominali się biskupi również przed paroma tygodniami, bronili godności robotnika? Że chcieli być do końca wierni ideałom i marzeniom, pod którymi w 1980 roku podpisywały się miliony ludzi?

Jak ważna jest dla nich i dla nas świadomość, że trwa wzajemna solidarność ludzkich serc, że ich troski są naszymi troskami! Świadomość, że ich rodziny są otoczone opieką materialną i duchową. Świadomość, że każdego dnia w naszych domach rodzinnych przy wieczornym pacierzu prosimy Boga za niewinnie więzionych, o siłę wytrwania i wolności dla nich. Świadomość, że modlimy się sami i uczymy dzieci modlitwy za nasze narodowe, patriotyczne zrywy i ideały.

Szatan będzie umacniał swoje królestwo na ziemi i w naszej Ojczyźnie, królestwo zakłamania, nienawiści i zastraszenia, jeżeli my wszyscy nie będziemy na co dzień stawali się coraz silniejsi Bogiem i Jego łaską. Jeżeli nie będziemy z troską, sercem i miłością pochylali się nad braćmi naszymi cierpiącymi niewinnie w więzieniach i nad ich zatroskanymi rodzinami.

Są środowiska, gdzie rodziny uwięzionych otacza się opieką i powszechnym szacunkiem. Ale są też takie, gdzie strach jest silniejszy od poczucia moralnego obowiązku.

Pamiętajmy słowa Chrystusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych, mnieście uczynili (...)” (Mt 25,40).

Biskupi upominają się o amnestię i w czytanej dzisiaj komunikacie, o amnestię, która ma spowodować uwolnienie wszystkich więzionych za czyny z dekretu o stanie wojennym. Amnestia, abolicja, a nie akt łaski. Bo to nie może być zrzućcie kajdan z rąk, a założenie ich na duszę.

Piszą kobiety więzione w Fordonie: „(...) chcemy wyjść na wolność, ale nie za wszelką cenę. Nie za cenę wyrzeczenia się ideałów, nie za cenę zdrady samego siebie i tych, którzy nam zaufali (...)”.

„Postawmy prawdę na świeczniku”, jak mówią słowa wiersza. Postawmy życie w prawdzie na pierwszym miejscu, jeżeli nie chcemy, by nasze sumienie porosło pleśnią. Słowa prawdy, życie w prawdzie może kosztować, jest czasami ryzykowne. Ale, jak mówił zmarły prymas kardynał Stefan Wyszyński: „Tylko za plewy się nie płaci. Za pszeniczne ziarno prawdy trzeba czasami zapłacić (...)”.

Nie sprzedawajmy swoich ideałów za misę ciepłej soczewicy. Nie sprzedawaj swoich ideałów, kupując twoim bratem. Od ciebie, od nas wszystkich zależy, od naszej troski o braci niewinnie uwięzionych i od naszego życia

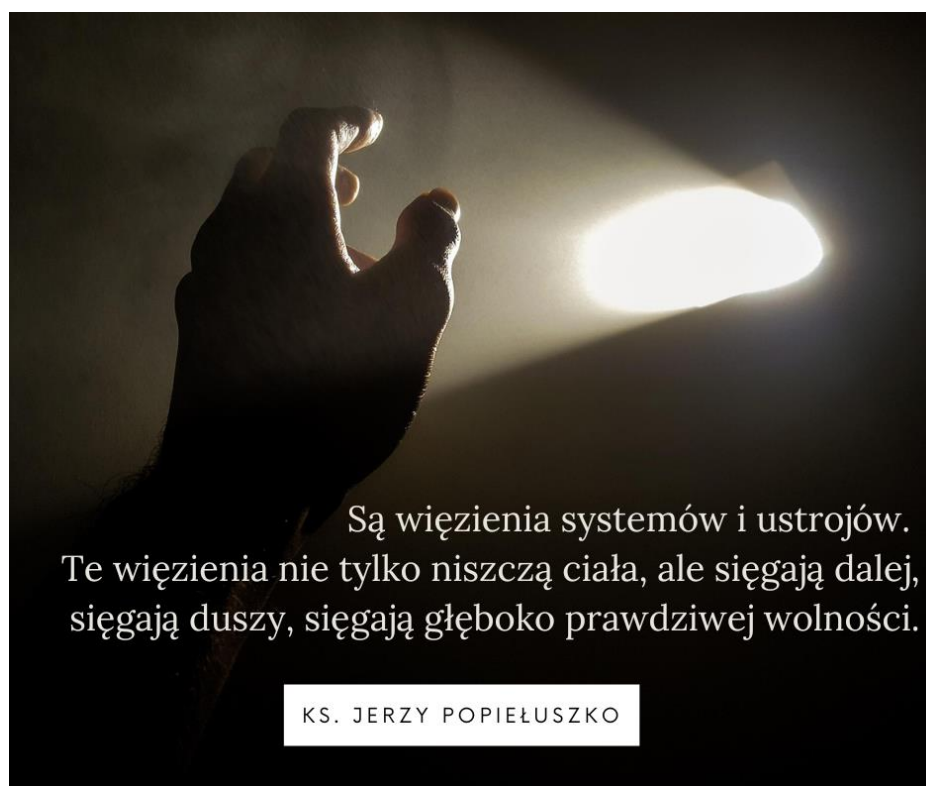
w prawdzie na co dzień, jak szybko nadejdzie czas, gdy będziemy solidarnie i z miłością dzielić nasz chleb powszedni.

W tym czasie, kiedy tyle sił potrzeba naszemu narodowi, aby odzyskać i zachować wolność, prosimy Boga, aby napełnił nas mocą swojego Ducha. Aby uspokoił nasze serca i dodał ufności w zwycięstwo dobra nad złem. Aby oświecił zaćmione umysły naszych braci. Aby wzbudził w narodzie ducha prawdziwej solidarności ludzkich serc. Niech biją rytmem serca Bożego, które tak bardzo nas umiłowało.

Amen.

[Przed błogosławieństwem]

Powtarzamy prośbę, aby po skończonej Mszy Świętej wychodzić z kościoła i zdążać do swoich domów w największym skupieniu i spokoju. Bądźmy mężni.



Harvard nieodpowiedni dla wojskowych

Departament Wojny USA zrywa wszelką akademicką współpracę z Uniwersytetem Harvarda¹, wstrzymując kształcenie na poziomie podyplomowym, stypendia i programy certyfikacyjne dla czynnych żołnierzy, począwszy od roku akademickiego 2026/2027. Sekretarz Wojny Pete Hegseth, ogłaszając tę decyzję, powiedział: „Harvard jest przebudzony (woke). Departament Wojny nie jest”². Hegseth, który sam uzyskał tytuł magistra na Uniwersytecie Harvarda, określił ten krok jako „dawno spóźniony” oraz stwierdził, że „szkolimy wojowników, a nie przebudzonych”³.

W wypowiedzi na portalu X⁴ sekretarz Hegseth mówi, że powodami tej decyzji są: propagowanie przez Harvard „globalistycznych i radykalnych ideologii”, promocja środowisk „aktywizmu nienawiści do Ameryki” oraz współpraca z Komunistyczną Partią Chin w ramach programów badawczych. Hegseth skrytykował również uniwersytet za antysemityzm, wspieranie Hamasu i przedkładanie inicjatyw na rzecz różnorodności, równości i integracji (DEI) ponad wartości wojskowe oraz panującą na uniwersytecie kulturę sprzeczną z wojskowymi i amerykańskimi wartościami oraz interesami.

Dalej zacytowano fragmenty wypowiedzi sekretarza Hegsetha.

„Wysoko notowane amerykańskie uniwersytety nie spełniają już swoich założycielskich zasad jako bastiony wolności słowa, otwartości i zaangażowania w amerykańskie wartości, które czynią nasz kraj wspaniałym”. „Nasze wojsko ma bogatą tradycję współpracy z Harvardem w całej historii Ameryki” – wspominał Hegseth. „Ale dziś ten uniwersytet o tak wyjątkowej historii, który otrzymuje miliardy dolarów z naszych podatków federalnych, jest jednym z najgorętszych ośrodków aktywizmu «Nienawidzę Ameryki»”.

„Zbyt wielu wykładowców otwarcie nienawidzi naszego wojska”. „Przedstawiają nasze siły zbrojne w negatywnym świetle i uciszają każdego, kto kwestionuje ich lewicowe poglądy polityczne” – powiedział Hegseth.

„Zbyt długo ten departament wysyłał naszych najlepszych i najzdolniejszych oficerów na Harvard, mając nadzieję, że uniwersytet lepiej zrozumie i doceni klasę naszych wojskowych”. „Zamiast tego, zbyt wielu naszych oficerów wróciło z Harvardu, wyrażając poglądy zbyt podobnie do Harvardu – z głowami pełnymi globalistycznych i radykalnych ideologii, które nie podnoszą poziomu naszych szeregów bojowych”.

„Ocenimy wszystkie istniejące programy studiów podyplomowych dla żołnierzy w czynnej służbie na wszystkich uniwersytetach grupy „Ivy League”⁵ i innych uniwersytetach prywatnych”. „Celem jest ustalenie, czy rzeczywiście zapewniają one opłacalne, strategiczne kształcenie przyszłych dowódców w porównaniu, powiedzmy, z uniwersytetami publicznymi i naszymi wojskowymi programami studiów podyplomowych”.

„Oznacza to niewydawanie miliardów dolarów na drogie uniwersytety, które aktywnie podważają naszą misję i osłabiają nasz kraj. Szkolmy wojowników” – zakończył oświadczenie sekretarz Hegseth.

[In margine. Pomysłem Harvardu, jego 3 profesorów, w tym Henry'ego Kissingera, jest Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) z absolwentem Harvardu Klausem Schwabem na jego czele.]

Przedstawił Wojciech Pillich

Bibliografia:

1 War Department Cuts Ties With Harvard University. U.S. Department of War. Feb. 6, 2026.

<https://www.war.gov/News/News-Stories/Article/Article/4399812/war-department-cuts-ties-with-harvard-university/>

2 U.S. Department of War

<https://www.war.gov/News/News-Stories/Article/Article/4399812/war-department-cuts-ties-with-harvard-university/>

<https://search.brave.com/search?q=Secretary+of+War+Pete+Hegseth+cutting+ties+Harvard&summary=1&conversation=08b838aef398124a03ceb42d0c407def234c>

3 Ideologia przebudzenia (wokeizm) to współczesny nurt lewicowy. Pojawia się jako synteza krytyki marksistowskiej, postkolonialnej, feministycznej i queerowej, promując „doświadczenie opresji” jako podstawę polityk społecznych, często przewyższając empiryczne dowody i logikę. Zmienia zasady nauki: zamiast logicznego rozumowania i statystyk, decydujące są „subiektywne przeżycia” osób z grup dyskryminowanych. (AI)

4 <https://x.com/SecWar/status/2019918910502457536>

5 Grupa Ivy League składa się z ośmiu prywatnych uczelni badawczych Stanów Zjednoczonych, uznawanych za jedno z najbardziej prestiżowych i wymagających uczelni na świecie. Są one znane z wysokiej jakości edukacji, selektywności w rekrutacji oraz bogatej historii. Są

to: Harvard University – Cambridge, Massachusetts, Yale University – New Haven, Connecticut, Princeton University – Princeton, New Jersey, Columbia University – Nowy Jork, Nowy Jork, University of Pennsylvania (UPenn) – Filadelfia, Pensylwania, Dartmouth College – Hanover, Nowy Jork, Brown University – Providence, Rhode Island, Cornell University – Ithaca, Nowy Jork.



Nie sprzedawajmy swoich ideałów
za misę ciepłej soczewicy.

KS. JERZY POPIEŁUSZKO

WHO bez USA

We wspólnym oświadczeniu Sekretarz Stanu Marco Rubio oraz Sekretarz Zdrowia i Opieki Społecznej Robert F. Kennedy, Jr stwierdzili, że Stany Zjednoczone zakończyły członkostwo w Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) z dniem 22 stycznia 2026 roku¹. Stało się to zgodnie z obietnicą przed rokiem złożoną przez prezydenta Trumpa, w pierwszym dniu jego urzędowania, kiedy podpisał rozporządzenie wykonawcze w tej sprawie. Jest „odpowiedzią na błędy WHO popełnione podczas pandemii COVID-19 i ma na celu naprawienie szkód wyrządzonych Amerykanom w wyniku tych błędów”.

Pomimo, że Stany Zjednoczone były członkiem założycielem WHO i największym sponsorem finansowym, „organizacja ta realizowała upolityczniony, biurokratyczny program, wspierany przez narody wrogie interesom amerykańskim. W ten sposób WHO utrudniała terminowe i rzetelne udostępnianie kluczowych informacji, które mogłyby uratować życie Amerykanów, a następnie ukrywała te uchybienia pod pretekstem działania «w interesie zdrowia publicznego»”, napisali Rubio i Kennedy, odnosząc się do zgonów podczas epidemii Covid-19.

Stany Zjednoczone zaprzestały finansowania inicjatyw WHO i zatrudniania personelu w tych inicjatywach. Natomiast „Stany Zjednoczone będą nadal przewodzić światu w dziedzinie zdrowia publicznego, ratując miliony istnień ludzkich i chroniąc Amerykanów w ich ojczyźnie, zapobiegając zagrożeniom związanych z choro-

bami zakaźnymi". Będą promować „globalne bezpieczeństwo zdrowotne poprzez bezpośrednie partnerstwa dwustronne, zorientowane na rezultaty". Będą „współpracować z krajami i zaufanymi instytucjami ochrony zdrowia, aby dzielić się najlepszymi praktykami, wzmacniać gotowość i chronić nasze społeczności poprzez bardziej ukierunkowany, przejrzysty i skuteczny model, który przynosi realne rezultaty, a nie rozdętą i nieefektywną biurokrację WHO". W ten sposób „naprawiamy niesprawiedliwości i kładziemy kres biurokratycznej inercji, utrwalonym paradygmatom, konfliktom interesów i polityce międzynarodowej, które spowodowały, że stała się ona organizacją nienaprawialną". Dzieje się to „dla Amerykanów, którzy zmarli samotnie w domach opieki, dla małych firm zdewastowanych przez ograniczenia narzucone przez WHO i dla zniszczonych żyć Amerykanów przez bezczynność tej organizacji", jak podsumowano w oświadczeniu.

Decyzję o wycofaniu się ze Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) podjął także Javier Milei, prezydent Republiki Argentyny ^{2,3}. WHO „nie zdała najważniejszego egzaminu: promowała niekończące się kwarantanny bez podstaw naukowych, gdy musiała walczyć z pandemią COVID-19".

W komunikacie Kancelarii Prezydenta czytamy: „Lockdowny spowodowały jedną z największych katastrof gospodarczych w historii świata, a zgodnie ze Statutem Rzymskim z 1998 roku, model lockdownu można uznać za zbrodnię przeciwko ludzkości. (...) WHO wspierała rząd, który pozbawiał dzieci dostępu do szkół, pozbawiał dochodów setki tysięcy pracowników, doprowadzał do bankructw firmy i MŚP, a ponadto kosztowało to życie 130 000 osób".

„Obecnie dowody wskazują, że zalecenia WHO nie działają, gdyż są wynikiem wpływów politycznych, a nie opierają się na podstawach naukowych. Co więcej, organizacja, (...) zamiast przyznać się do błędów, nadal przejmując uprawnienia, które się jej nie należą, i ogranicza suwerenność państw". Komunikat kończy apel do społeczności międzynarodowej, która „musi pilnie przemyśleć cel istnienia organizacji ponadnarodowych, finansowanych przez wszystkich, które nie spełniają celów, dla których zostały utworzone, angażują się w politykę międzynarodową i dążą do narzucania swojej woli krajom członkowskim".

Stany Zjednoczone były największym sponsorem WHO wpłacając jej corocznie około 500 milionów dolarów, co stanowiło 16-18% finansowania WHO, podczas gdy Chiny wpłacały 39 milionów dolarów przy czterokrotnie większej liczbie ludności. Obecnie głównym sponsorem staje się Bill Gates.

WHO nie zdała egzaminu w przypadku Covid-19, narzucając państwom chiński model postępowania: lockdowny, obowiązek noszenia maseczek i paszporty szczepionkowe. Stwarza to dalsze zagrożenie wprowadzenia cyfrowych identyfikatorów medycznych, mogących być wykorzystanych do stworzenia na świecie chińskiego systemu kredytu społecznego, czyli systemu masowego nadzoru i totalitarnej kontroli.

Krytyka działań WHO wynika także z tego, że prowadzi politykę proaborcyjną, proantykonieczną i pro-LGBT, z dążenia do ustanowienia globalnej kontroli oraz pozbawienia narodów suwerenności poprzez swój totalitarny traktat pandemiczny. Traktat ten charakteryzuje między innymi wypowiedź dyrektora generalnego WHO Tedrosa Ghebreyesususa: „Mamy na myśli dostosowany i kompleksowy pakiet środków, które zapewnią równowagę między ochroną praw, wolności i źródeł utrzymania jednostek a ochroną zdrowia i bezpieczeństwa najbardziej bezbronnych członków społeczności"⁴.

Przedstawił Wojciech Pillich

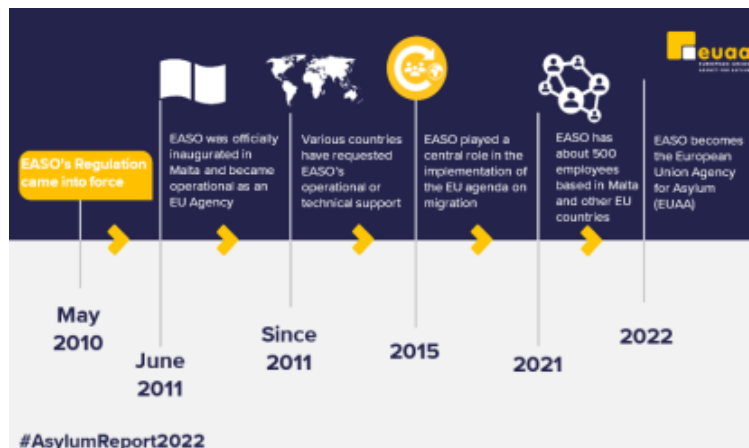
Bibliografia:

- 1 U.S. Department of Health & Human Services. January 22, 2026. <https://www.hhs.gov/press-room/joint-statement-by-secretary-of-state-rubio-and-secretary-of-health-and-human-services-kennedy-on-the-termination-of-us-membership-in-the-world-health-organization-who.html>
- 2 Argentina se retirará de la OMS. Ministerio de Salud. 05 de febrero de 2025. <https://expose-news.com/2025/02/06/argentina-withdraws-from-who/>
- 3 <https://www.dailymail.co.uk/news/article-14363995/argentina-follow-donald-trump-withdraw-world-health-organization.html>
- 4 Opening remarks by Dr Tedros Adhanom Ghebreyesus, WHO Director-General, at the Special Session of the World Health Assembly (as delivered), 29 Nov 2021. <https://reliefweb.int/report/world/opening-remarks-dr-tedros-adhanom-ghebreyesus-who-director-general-special-session>

Migracja w Polsce i na świecie cz.2

4. Agencje EUAA i Eurodac

W celu zwiększenia praktycznej współpracy między państwami członkowskimi w kwestiach związanych z azylem oraz w celu wspierania państw członkowskich w realizacji ich zobowiązań wynikających ze wspólnego europejskiego systemu azylowego w roku 2010 Unia utworzyła Europejski Urząd Wsparcia w dziedzinie Azylu



EASO. W roku 2021 drogą Rozporządzenia UE [26] EASO zostało przekształcone w Agencję Unii Europejskiej ds. Azylu, (*European Union Agency for Asylum, EUAA*). W Art. 1 tego Rozporządzenia zapisano „Niniejszym rozporządzeniem ustanawia się Agencję Unii Europejskiej ds. Azylu (zwaną dalej „Agencją”). Agencja zastępuje Europejski Urząd Wsparcia w dziedzinie Azylu (EASO) ustanowiony rozporządzeniem (UE) nr 439/2010 i przejmuje jego funkcje”. Przekształcenia instytucjonalne w tej materii w UE ukazuje Rys. 3. Siedziba EUAA mieści się na Malcie.

Rys. 3. Zmiany w organizacji służb wewnątrz UE zajmujących się azylem [29].

Agencja EASO publikowała okresowo materiały informacyjne. W roku 2020 wydała „Wytyczne EASO dotyczące systemu dublińskiego: standardy operacyjne i wskaźniki” [27] (Rys. 4), w których przedstawiono szczegółowo tryb udzielania azylu w państwach członkowskich UE. Tekst Wytycznych oparty jest o zapisy zawarte w Rozporządzeniach Dublin II (23) i Dublin III (24). W tekście tego opracowania napisano: „Niniejsze wytyczne określają powszechnie uznawane standardy operacyjne i wskaźniki odnoszące się do prawidłowego i skutecznego wdrażania rozporządzenia Dublin III. Standardy i wskaźniki mają pomóc w procedurze samooceny, ale nie stanowią zobowiązań wiążących w świetle prawa”. W tekście czytamy też: „Stosując rozporządzenie Dublin III, państwa członkowskie powinny dążyć do łączenia członków rodziny, utrzymania rodzin razem i łącznego rozpatrywania wniosków wszystkich członków rodziny przebywających na terytorium państw członkowskich”. Liczbą wniosków o azyl złożonych w jednym miesiącu w różnych krajach członkowskich Unii przedstawia Rys. 5. Szereg danych liczbowych dotyczących azylu i imigracji w krajach UE znaleźć można na stronie.

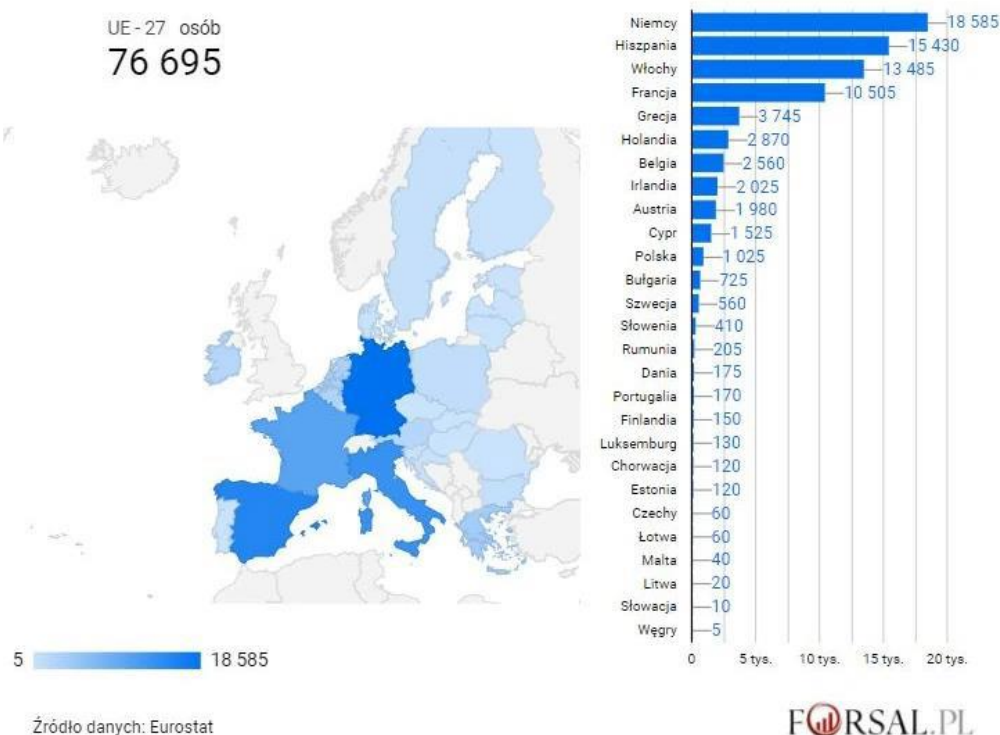


Rys. 4. Strona tytułowa wytycznych EASO [27]

Agencja EUAA zarejestrowała w 2023 r. łącznie 1,14 miliona wniosków w 27 państwach członkowskich UE, Norwegii i Szwajcarii – wynika z jej rocznego raportu opublikowanego 28.02.2024 r. w Valletcie. W porównaniu z rokiem poprzednim to wzrost o 18 procent [30]. Na stronie głównej UEAA [31] publikowane są obfite informacje dotyczące problematyki związanej z udzielaniem azylu, m.in. dostępny jest raport ukazujący problem azylu w skali światowej datowany na rok 2024 [32] (Rys. 6), a także obszerne informacje związane z problematyką azylową w krajach UE. Według podanych na stronie informacji w roku 2024 liczba wniosków o azyl w UE spadła o 11%, osiągając łączną liczbę 1,01 mln wniosków.

Liczba ta nie dotyczy Ukraińców. W grudniu 2024 r. około 4,4 mln osób przesiedlonych w wyniku rosyjskiej inwazji na Ukrainę otrzymywało tymczasową ochronę. Jest to forma ochrony wprowadzona głównie z uwagi na sytuację na Ukrainie i nie należy jej mylić z azylem. Wprowadzono ją po raz pierwszy Dyrektywą UE w roku 2001 [33]. Dyrektywa ta, którą przyjęto po konfliktach w byłej Jugosławii, została po raz pierwszy uruchomiona przez Radę w odpowiedzi na bezprecedensową inwazję Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. w celu zapewnienia

szybkiej i skutecznej pomocy osobom uciekającym przed wojną na Ukrainie. Według UNHCR, agencji ONZ ds. uchodźców, od początku wojny odnotowano ponad 40,5 milionów przejść granicznych z Ukrainy.



Rys. 5. Kraje Unii według liczby wniosków o ochronę międzynarodową w kwietniu 2024 r.
Łączna liczba wniosków złożonych w tym miesiącu wyniosła 76 695 [34].

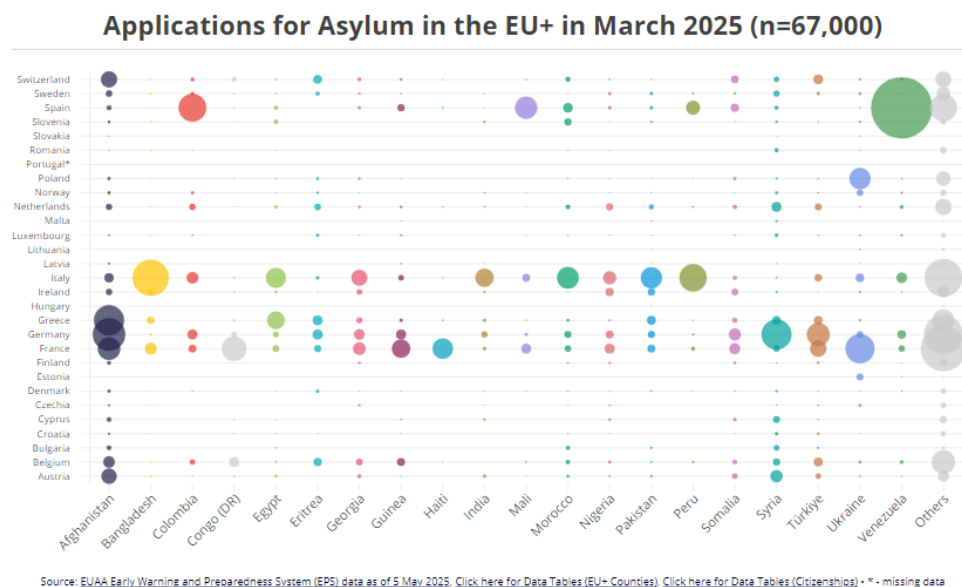
Ważną sprawą jest kraj pochodzenia wnioskodawców o azyl. Największą grupę osób ubiegających się o azyl w UE od 2013 roku stanowili Syryjczycy. W 2022 roku Syryjczycy złożyli 135 465 wniosków o azyl w UE. Po obaleniu reżimu Assada w grudniu 2024 r. liczba wniosków składanych przez Syryjczyków spadła gwałtownie do tego stopnia, że przestali być oni najczęstszą narodowością osób ubiegających się o azyl w UE [35]. Ze względu na zmianę sytuacji w Syrii wiele krajów UE wstrzymało obecnie rozpatrywanie wniosków od Syryjczyków.



Rys. 6. Strona tytułowa raportu na temat azylu w UE [29].

Istotne są informacje na temat nielegalnych przekroczeń granicy. W roku 2023 na zewnętrznej granicy UE według danych zebranych przez unijną agencję Frontex (por. Rozdz. 6) odnotowano 385 000 nielegalnych przekroczeń granicy, co stanowi wzrost o 18% w porównaniu z 2022 r. Uznając, że ok. 90% osób nielegalnie przekraczających granice zewnętrzne UE czyni to z pomocą przemytników migrantów, w listopadzie 2023 r. Komisja Europejska przedstawiła nowe wnioski ustawodawcze mające na celu zapobieganie przemytowi migrantów i walkę z nim [32].

Charakterystyczna jest zmiana krajów pochodzenia wnioskodawców o azyl w stosunku do sytuacji z lat 2016 i 2017 bezpośrednio po słynnym zaproszeniu przez Kanclerza Niemiec Angelę Merkel z roku 2015 [36]. Dominowali wówczas imigranci z Azji Mniejszej i Północnej Afryki. Zestawienie krajów pochodzenia dla obecnie wnioskujących o azyl w UE ilustruje (Rys. 7).



Rys. 7. Kraje pochodzenia wnioskodawców o azyl złożonych w krajach UE w marcu roku 2025 [35].

Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 603/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. został też utworzony system Eurodac (ang. *European Dactyloscopy*), tj. Europejski Zautomatyzowany System Rozpoznawania Odcisków Palców [37]. Jest to system informatyczny zbierający odciski palców azylantów i nielegalnych imigrantów na obszarze Unii Europejskiej. System ma stanowić pomoc w rozpatrywaniu wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej oraz ma zapewniać możliwość porównywania odcisków z danymi Eurodac przez organy ścigania państw członkowskich i Europol na potrzeby ochrony porządku publicznego.

5. Imigranci kontra najeźdźcy

Jak już zaznaczono, przybywający do Unii Europejskiej uchodźcy są to osoby prześladowane w swoim kraju i potrzebujące azylu, czyli międzynarodowej ochrony przed prześladowaniami.

Dyskusja publiczna w Polsce została jednak zdominowana przez temat najeźdźców zwanych też nielegalnymi imigrantami. Chodzi tu o migrantów, którzy nie uciekają od jakichkolwiek prześladowań, lecz jedynie ciągną do profitów finansowych, jakie oferują im kraje Unii Europejskiej.

Należy wyraźnie oddzielić najeźdźców od imigrantów i uchodźców. Imigranci i uchodźcy przybywają przez przejścia graniczne po spełnieniu wszystkich wymagań związanych z przekroczeniem granicy, jakimi są procedura wizowa i kontrola graniczna. Imigranci przybywają w celach służbowych, edukacyjnych, leczniczych, turystycznych lub zarobkowych i otrzymują wizy na określony okres pobytu. Po upływie tego czasu wyjeżdżają. Uchodźcy natomiast są osobami uciekającymi przed prześladowaniami lub wojną.

W latach 2015 i 2016, w szczytowym momencie kryzysu migracyjnego, wykryto ponad 2,3 mln przypadków nielegalnego przekraczania granicy. Całkowita liczba niedozwolonych przekroczeń zewnętrznych granic UE w 2023 r. wyniosła 380 000 – to wzrost o 17% w porównaniu do poprzedniego roku i najwyższy wynik od 2016 r. Liczba wykrytych przekroczeń wzrosła na wszystkich trasach nielegalnej migracji [38].

Agencje prasowe każdego dnia przynoszą informacje o masowym najeździe na włoską Lampeduzę i ataku na polską granicę z Białorusią. Granica włoska jest granicą morską i nie jest chroniona. Najeźdźcy, łamiąc przepisy o ruchu granicznym, wdierają się więc bez przeszkód na terytorium Włoch. Mniejsze strumienie najeźdźców wdierają się do Europy przez również całkowicie bezbronne granice morskie innych krajów południowej Europy – Grecji, Włoch, Hiszpanii i Portugalii.

Sytuacja na granicy Polski z Białorusią jest odmienna, gdyż granica ta zaopatrzona została w umocnienia obronne przed najeźdźcami. Jest jednak nieustannie atakowana przy materialnym i fizycznym wsparciu ze strony władz Białorusi. Mimo obrony przez polską służbę graniczną liczne grupy najeźdźców dostają się na terytorium naszego kraju, forsując te umocnienia. Grupy najeźdźców atakujących straż graniczną liczą co dzień ponad 100 osób. W kwietniu 2025 r. odnotowano w czasie jednego tylko weekendu ponad 500 ata-

ków [39]. Inne grupy wdzierają się na teren Polski przez odcinki polskiej granicy państwowej, na styku z innymi państwami.

Najeźdźcy wdzierają się na teren kraju starając się uniknąć jakiegokolwiek kontroli i kontaktu ze służbami granicznymi. Chcą dostać się na teren państwa niezauważeni i omijają przejścia graniczne, aby uniknąć kontroli. W szczególności, aby uniknąć ujawnienia celu swego przybycia. Zapora na granicy z Białorusią jest regularnie atakowana przez grupy najeźdźców wspieranych przez służby białoruskie, a straż graniczna jest często bezsilna wobec przemocy.

„Prof. Maciej Duszczyk z Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego szacuje, że tygodniowo do Niemiec przez Polskę przejeżdża od 600 do 800 imigrantów. 400–550 z nich to ci, którzy przekroczyli granicę polsko-białorską, pozostali jadą do Niemiec z Litwy i Łotwy lub Słowacji, gdzie przeszli przez unijną granicę. Niektórych zatrzymują dopiero służby niemieckie: w pierwszym półroczu odnotowano już 12 tys. prób nielegalnego wjazdu do Niemiec przez granicę z Polską.

«Migranci nielegalnie przedostają się przez granicę, gdyż proceder nielegalnej migracji jest organizowany przez białoruskie służby, które dostarczają cudzoziemcom sprzęt, narzędzia do pokonania granicy przez rzeki (pontony) czy przez barierę (drabiny, podkopy, sprzęt do cięcia)» – wskazuje por. SG Anna Michalska, rzeczniczka komendanta głównego Straży Granicznej. Na filmach udostępnianych przez imigrantów widać, jak są piłowane ogrodzenia lub dostawiane drabiny, a płot jest pokonywany górą» [40].

Ataki ze strony najeźdźców przynoszą funkcjonariuszom Straży Granicznej skutki tragiczne, liczne obrażenia [41], jak również śmierć [42].

Wspierani przez zorganizowane grupy przestępcze najeźdźcy przenikają przez granice krajów UE. Zasadniczą przyczyną ich najazdu jest chęć skorzystania z ekonomicznych profitów oferowanych w krajach UE. Celem jest bezprawne wymuszenie pobytu na terenie jednego z zamożnych krajów UE i życie na koszt podatników tego kraju. Przestępstwom nielegalnego przekraczania granicy sprzyja polityka byłych krajów kolonialnych.

Wprawdzie przestało już obowiązywać „herzlich willkommen”, tj. oficjalne wezwanie kanclerz Angeli Merkel z roku 2015 do przyjazdu migrantów do Niemiec, ale faktyczna polityka Niemiec powoduje nieustany napływ najeźdźców z Afryki. Stworzono cały system zarówno zachęt jak i pomocy technicznej dla napływu tysięcy najeźdźców. Od strony technicznej przepłynięcie Morza Śródziemnego zapewniają statki niemieckich organizacji pozarządowych. Finansowane przez rząd niemiecki, przewożą codziennie setki najeźdźców z brzegów Afryki do Europy pod pretekstem pomocy humanitarnej.

Zachętą do przyjazdu do Europy jest kompleksowy system pomocy finansowej dla każdego nielegalnego przybysza. Na system ten składa się zapewnienie zakwaterowania, bezpłatna opieka zdrowotna i comiesięczny przekaz gotówki. W Niemczech każdy nielegalny przybysz otrzymywał w 2018 roku 354 euro miesięcznie [43], obecnie więcej. „W Niemczech pojedynczy migrant (niezależnie od tego, w jaki sposób przybył) w ramach procedury azylowej ma prawo do 410 euro miesięcznie – z czego część to świadczenia rzeczowe. 182 euro przeznacza się na podstawowe potrzeby, takie jak żywność, odzież i ogrzewanie. 229 euro jest na potrzeby osobiste, takie jak bilety lub koszt połączeń telefonicznych. Do tego dochodzą usługi zdrowotne, takie jak wizyty lekarskie i szczepienia, a także opieka nad kobietami w ciąży – pisze we wtorek «Bild»» [44]. Inne kraje UE również świadczą migrantom porównywalne lub nawet wyższe świadczenia: Francja – 426 euro, Austria – 425 euro. Przy średnim kursie z września 2025 r. zasiłek francuski oznacza kwotę 1968,12 zł.

Ponieważ zasadniczy strumień najeźdźców pochodzi z Afryki, trzeba wiedzieć, że w 4 najludniejszych krajach Afryki liczących łącznie ponad 500 mln mieszkańców miesięczne wynagrodzenie za pracę jest niższe niż zasiłek przyznawany bez żadnej pracy w niektórych krajach UE – por. Tab. 1.

Wszystkie kraje Afryki liczą obecnie łącznie 1397 mln i we wszystkich afrykańskich krajach poza Marokiem [48] i RPA [49] przeciętne wynagrodzenie za pracę jest niższe niż zasiłek unijny przyznawany bez pracy. Ponadto większość Afrykanów zarabia poniżej średniego wynagrodzenia, więc dla nich dysproporcja z unijnym zasiłkiem jest znacznie wyższa. To jest zasadnicza pompa zasysająca najeźdźców.

Liczyć się trzeba również z krajami Ameryki Południowej i krajami azjatyckimi. Najliczniejsze wśród nich Indie liczą 1,4286 mld mieszkańców (obecnie najludniejszy kraj świata), a przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosi tam 500 zł [50]. Ale w Azji jest szereg innych wielomilionowych krajów z miesięcznym wynagrodzeniem

znacznie niższym od unijnego zasiłku. Stworzony w Unii ekonomiczny mechanizm ssący migrantów w miarę upływu czasu przyniesie fale migrantów liczące setki milionów.

Kraj	Liczba mieszkańców [mln]	Średnie miesięczne wynagrodzenie w przeliczeniu na [PLN]
Nigeria	218	1110,96
Etiopia	123	687,73
Egipt	100	1321,00
Kongo	95	374,84

Tab. 1, Średnie miesięczne wynagrodzenie w 4 najludniejszych krajach Afryki [45, 46, 47]

Podkreślić jednak trzeba, że wysokość świadczeń jest tylko trzecim z kolei czynnikiem przyciągającym migrantów. Drugim w kolejności są perspektywy gospodarcze kraju, a pierwszym i najważniejszym jest obecność w danym kraju wcześniej przybyłych członków rodzin lub rodaków. W istocie obserwujemy w Europie „migrację łańcuchową” [44]. Te dwie najważniejsze przyczyny migracji są wyjątkowo niebezpieczne dla Polski. Jest powszechnie znane, że Polska ma dobre perspektywy rozwoju. Wpuszczenie więc pierwszej fali migrantów jest równoznaczne ze „wstawieniem nogi w drzwi”. Zasada łączenia rodzin uniemożliwi zahamowanie następnych coraz liczniejszych fal najeźdźców. Pamiętać przy tym trzeba, że muzułmanin może mieć 4 żony, łatwo więc wyobrazić sobie, ile może mieć dziadków, teściów, teściowych, szwagrów, bratanków itd.

Opracował
Piotr Witakowski
Warszawa, 09.07.2025

Bibliografia:

- 26 ROZPORZĄDZENIE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2021/2303 z dnia 15 grudnia 2021 r. ustanawiające Agencję Unii Europejskiej ds. Azylu i uchylające rozporządzenie (UE) nr 439/2010;
<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32021R2303>
- 27 <https://euaa.europa.eu/sites/default/files/publications/Guidance-on-ReceptionConditions-PL.pdf>
- 28 <https://www.europarl.europa.eu/topics/pl/article/20170629STO78630/azyl-i-migracja-w-ue-fakty-i-liczby#nielegalne-przekraczanie-granic-w-europie-2>
- 29 <https://euaa.europa.eu/executive-summary-asylum-report-2022/3-easo-transition-euaa>
- 30 <https://www.dw.com/pl/wzrasta-liczba-wniosk%C3%B3w-o-azyl-w-ue-nowe-dane/a-68396814>
- 31 <https://euaa.europa.eu/>
- 32 [https://euaa.europa.eu/sites/default/files/publications/2024-06/2024 Asylum Report Executive Summary PL.pdf](https://euaa.europa.eu/sites/default/files/publications/2024-06/2024%20Asylum%20Report%20Executive%20Summary%20PL.pdf)
- 33 DYREKTYWA RADY 2001/55/WE z dnia 20 lipca 2001 r. w sprawie minimalnych standardów przyznawania tymczasowej ochrony na wypadek masowego napływu wysiedleńców oraz środków wspierających równowagę wysiłków między Państwami Członkowskimi związanych z przyjęciem takich osób wraz z jego następstwami;
<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32001L0055>
- 34 <https://forsal.pl/gospodarka/demografia/artykuly/9550817,w-tych-krajach-emigranci-skladaja-najwiecej-wnioskow-o-azyl.html>
- 35 <https://euaa.europa.eu/latest-asylum-trends>
- 36 <https://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-rok-temu-kanclerz-merkel-zaprosila-uchodzcow-pokazala-tym-sw.nld,2261354>
- 37 https://pl.wikipedia.org/wiki/Eurodac#cite_note-2
- 38 <https://www.europarl.europa.eu/topics/pl/article/20170629STO78630/azyl-i-migracja-w-ue-fakty-i-liczby#uchodcy-w-ue--dane-6>
- 39 <https://dorzeczy.pl/kraj/711606/wzrost-prob-nielegalnego-przekroczenia-granicy-polsko-bialoruskiej.html>
- 40 <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9226382,zapora-na-granicy-dziala-biznes-na-migrantach-kwitnie.html>
- 41 <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9519588,kolejny-atak-na-polskiej-granicy-straznik-graniczny-ze-zlamana-potyli.html>
- 42 <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9522544,smierc-polskiego-zolnierza-na-granicy-z-bialorusia-radoslaw-sikorski.html#polska-nota-protestacyjna-w-sprawie-smierci-zolnierza-na-granicy-z-bialorusia>
- 43 <https://www.institutpm.eu/wsparcie-migrantow-i-uchodzcow-w-roznych-krajach-unii-europejskiej-o-swiadczeniach-socjalnych-i-ich-spolescznym-postrzeganiu/#p3>
- 44 <https://www.pap.pl/aktualnosci/bild-nigdzie-w-ue-tak-wiele-osob-nie-ubiega-sie-o-azyl-jak-w-niemczech>

Wyprawa do Chin. PEKIN



1. Siedem Kamieni Wprowadzających Pokój

Po Mszy św. w siedzibie katowickiego KIK, w pogodny lipcowy wtorek, nasza 43-osobowa grupa jedzie autokarem na lotnisko w Krakowie-Balicach. Z samolotu austriackich linii lotniczych oglądamy Tatry i Kraków „z lotu ptaka”. Samolot ląduje we Wiedniu, a po 3 godzinach czeka nas nocny przelot do Pekinu.

Przygotowania do naszej podróży rozpoczęliśmy pół roku wcześniej. Wstępnie zaplanowałem trasę, której realizacji podjęło się Biuro Pielgrzymkowe „Ave” z Katowic współpracujące z chińskim biurem China CYTS Tours Holding Co., Ltd.

Naszym celem było poznanie kultury, przyrody i historii wschodniej części Chin, ze szczególnym uwzględnieniem chińskiego katolicyzmu. Zwykle z KIK organizujemy pielgrzymki, podczas których codziennie uczestniczymy we Mszy św. Pozwala to nie tylko poznać miejsca, do których zwykle nie zaglądają wycieczki organizowane przez biura podróży, ale także spotkać się z tamtejszymi mieszkańcami. W przypadku Chin na organizację pielgrzymki musielibyśmy uzyskać zgodę odpowiednich ministerstw, co mogłoby trwać kilka miesięcy. Dlatego zdecydowaliśmy nazwać nasz wyjazd „Wyprawą do Chin”, co nie wpłynęło na program. Wszystkie zaplanowane przeze mnie punkty wyprawy zostały zaakceptowane przez stronę chińską.

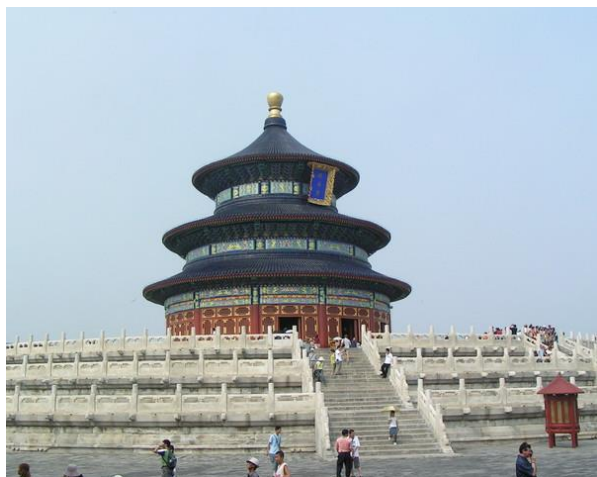
Chińska Republika Ludowa zajmuje powierzchnię 9 596 960 km², a zamieszkuje ją 56 grup etnicznych – w sumie 1,4 mld ludności. W Pekinie, stolicy Chin, średnia temperatura powietrza w styczniu wynosi -3°C, a w lipcu 26°C. Najwięcej deszczu spada w lipcu i sierpniu. Gdy w Polsce mamy czas letni, to w Chinach dodajemy 6 godzin. Pekin ma status miasta wydzielonego. W 2020 r. w Pekinie mieszkało 21,9 mln osób. Miasto założyła dynastia Zhou w 1045 r. przed Chr. Chińczycy swoją stolicę nazywają Beijing (północna stolica: 北京).

Zbliżając się do Pekinu, z okien samolotu widzimy pustynie, słone jeziora i góry. Pół godziny przed Pekinem widoczność znacznie pogarsza się. Wlatujemy w grubą warstwę szarego smogu otulającą stolicę Chin.

Na lotnisku wita nas chiński przewodnik Dawid. Imię Dawid jest jego pseudonimem używanym tylko w kontaktach z turystami. Jego chińskie imię jest trudne do poprawnego wymówienia przez Polaka. W języku chińskim wyraz można wymawiać w różnej intonacji: wznoszącej, opadającej, wznosząco-opadającej i neutralnej. A każda wymowa wyrazu oznacza coś innego. W języku polskim tonacja tylko wyraża emocje.

Zwiedzanie Pekinu zaczynamy od **Siedmiu Kamieni Wprowadzających Pokój** przy **Świątyni Nieba**. Rzeźbione kamienie ustawiono za panowania cesarza Jiajinga (1507-1567) z dynastii Ming. Symbolizują one siedem szczytów gór Taishan. Cesarz Qianlong (1711-1799), chcąc podkreślić jedność Chin, rozkazał umieścić ósmy kamień symbolizujący Mandżurów.

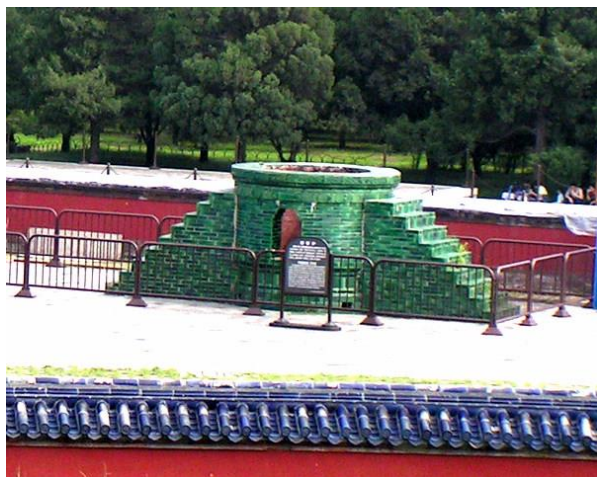
Kompleks **Świątyni Nieba** został zbudowany zgodnie z filozofią Feng Shui w XV w., za rządów cesarza Yongle (1360-1424) z dynastii Ming. Tu, w okresie przesilenia zimowego, cesarze składali ofiary i modlili się o dobre plony. Zakrzywiony mur otaczający Cesarskie Sklepienie Nieba w Świątyni Nieba nazywa się Ścianą Echa. Gdy dwie osoby staną po wschodniej i zachodniej stronie ściany i szepczą na północ, to mogą ze sobą rozmawiać. Jedną z budowli jest Okrągły Ołtarz umieszczony na trzypoziomowej marmurowej platformie. Jego środek traktowano jako „pępek świata”. Trzy poziomy symbolizują człowieka, ziemię i niebo.



2. Świątynia Nieba, pierwotnie była Świątynią Nieba i Ziemi.



3. Cesarz składa ofiary.



4. Piec do spalania ofiar całopalnych.



5. Marmurowe kolumny otaczające Okrągły Ołtarz zdobią płaskorzeźby smoków.

Jedziemy autokarem 2 km do **kościół św. Józefa Dontang**. Kościół został zbudowany przez jezuitów w 1665 r., zniszczony przez trzęsienie ziemi w 1720 r., pożar w 1812 r. i niszczonego przez władze. Odbudowany po 1860 r., został całkowicie zniszczony podczas powstania bokserów, a następnie ponownie odbudowany w 1904 r. w stylu neoromańskim. Po zwycięstwie Mao Zedonga w wojnie domowej w 1949 r., kościół został zamieniony na szkołę podstawową. Później otwarty i ponownie zamknięty w pierwszym roku rewolucji kulturalnej, a następnie odrestaurowany i znów otwarty w 1980 r. Dzień kończymy kolacją w restauracji. Można było jeść pałeczkami lub korzystając z noża i widelca. Ja wybrałem pałeczkami i nie byłem głodny. Przy posiłku

trzeba uważać na miejscowe zwyczaje. Pałeczkę zawsze odkładamy na bok, a nigdy nie wbijamy do ryżu, bo taki gest kojarzony jest z zapalaniem kadzidełek na grobie. Taki gest jest niegrzeczny i przynosi pecha.



6 i 7. Kościół św. Józefa w Pekinie. Nad ołtarzem napis po łacinie „Ite ad Joseph” (Idźcie do Józefa, Rdz 41, 45).

W czwartek jedziemy do katedry Matki Bożej Niepokalanie Poczętej (Nantang), zbudowanej w 1605 r. obok domu misjonarza Matteo Riccio. Powiększona w 1650 r. Kilkakrotnie niszczona. Obecna bryła katedry jest z 1904 r. W katedrze w dni robocze Msza św. odprawiana jest o 7.15, w soboty o 18.30. W niedziele jest pięć Mszy św. Do katedry przyjechaliśmy przed zakończeniem Mszy św. po chińsku. Kościół był pełny. Chińczycy ładnie śpiewali, a na ekranach kamery pokazywały celebransę. Podczas przekazywania znaku pokoju dwóch księży przeszło środkiem kościoła, podając ręce wiernym. Następnie została odprawiona nasza Msza św.

Jedziemy na północ. W odległości 50 km znajduje się 13 grobowców cesarzy z dynastii Ming. Od północy cesarską nekropolię chroni pasmo wzgórz Tianshoushan. Trzy grobowce: Changling (grobowiec cesarza Yongle i jego żony Xu Shiing), Dingling i Zhaoling są udostępnione zwiedzającym.



8. Pekin. Msza św. po chińsku w Katedrze Matki Bożej Niepokalanie Poczętej (Nantang).

9. Pekin. Kompleks grobowców dynastii Ming. Pomnik cesarza Yongle (1360-1424), trzeciego władcy dynastii Ming. U jego stóp leżą portrety Mao Zedonga wydrukowane na banknotach. Za salą z pomnikiem wznosi się duży ziemny kopiec zawierający szczątki cesarza.

Przyszedł czas, aby zobaczyć słynny Wielki Mur Chiński. Jedziemy dalsze 33 km do Badaling, położonego na wysokości 1000 m n.p.m. Tam, dobrze zachowany fragment Wielkiego Muru z ok. 1505 r. ma długość 4,8 km i 19 strażnic. Po zwiedzeniu dostajemy certyfikaty potwierdzające naszą obecność w tym miejscu.



10. Badaling, Pekin. Wielki Mur wiję się po grzbieciech gór.



11. Tę część Muru w Badaling odwiedza rocznie milion osób.

Wielki Mur Chiński. Już w VIII w. przed Chr. budowano mury na granicach posiadłości. W III w. cesarz rozkazał zburzyć mury na terenie swojego państwa, a budować mur tylko na północy, aby ochronić państwo od najazdów ludów koczowniczych. Obecnie Wielki Mur składa się z odcinków o łącznej długości ponad 21 tys. km. Część Muru została zniszczona, gdy Mao Zedong pozwolił miejscowej ludności rozbierać Mur na własne potrzeby.

Wieczorem w restauracji jemy kaczkę po pekińsku. Kucharz kroci odpowiednio przygotowaną i upieczoną kaczkę w wąskie plasterki. Te plasterki wraz z warzywami każdy zawijał w bardzo cienki naleśnik i jadł rękoma. Do tego podany był sos.

W Chinach powszechne są przesady związane z liczbami. Fatalną opinię ma cyfra 4, bo wymawia się ją bardzo podobnie jak wyraz „śmierć”. Liczba 14 brzmi jak „jest martwy”, a 94 jak „pewna śmierć”. Dlatego w wielu hotelach nie ma pokoju nr 4, a w Hongkongu niektóre apartamenty pomijają 40. piętro. Nad piętrem 39. jest piętro 50. Tetrafobia jest w Chinach powszechna. Natomiast najszcześniejszą cyfrą jest 8, bo brzmi podobnie jak słowo „sukces”.

Tekst i zdjęcia z wyprawy do Chin w 2006 r.

Antoni Winiarski



WYBRANE WYDARZENIA

październik 2025

Ewa Sobieszczańska

2 października. Sąd Okręgowy w Warszawie VIII Wydział Karny uwzględnił wniosek Prokuratury Okręgowej w Warszawie i zastosował tymczasowe aresztowanie na okres siedmiu dni (przedłużone 6 października do 40 dni) wobec Wołodymyra Ż. — instruktora nurkowania z Ukrainy, zatrzymanego w Pruszkowie w dniu 30 września 2025 r. na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) wydanego przez Federalny Trybunał Sprawiedliwości w Karlsruhe. Mężczyzna jest podejrzany o wysadzenie w 2022 r. gazociągu Nord Stream, ułożonego na dnie Morza Bałtyckiego — przeznaczonego do transportu gazu ziemnego z Rosji do Niemiec. Według doniesień medialnych 46-letni Wołodymyr Ż. od ponad trzech lat mieszka legalnie w podwarszawskim Pruszkowie, prowadzi działalność gospodarczą i wraz z żoną wychowuje trójkę dzieci. Twierdzi, że nie miał nic wspólnego z atakiem, a w czasie, gdy do niego doszło, przebywał w Ukrainie.

<https://wszystkoconajwazniejsze.pl/jan-rokita-dyshonor-i-upokorzenie/>

Nord Stream 1 został wybudowany w latach 2010–2012 (pierwsza nitka oddana w listopadzie 2011, druga w październiku 2012 r.). Budowa Nord Stream 2 rozpoczęła się w 2018 roku i została technicznie zakończona we wrześniu 2021 roku. Po kilku miesiącach rosyjskiej agresji na Ukrainę przesył rosyjskiego gazu gazociągami Nord Stream został wstrzymany. W chwili wybuchu cała instalacja była wypełniona paliwem pod odpowiednim ciśnieniem. W nocy z 25 na 26 września 2022 roku doszło do zniszczenia trzech z czterech nitek Nord Stream 1 i Nord Stream 2, w pobliżu duńskiej wyspy Bornholm na głębokości około 80 metrów. Śledztwa w sprawie wybuchów podjęły niezależnie od siebie organy ścigania trzech państw: Niemiec, Szwecji i Danii. Szwecja i Dania zakończyły śledztwo w lutym 2024 r. – potwierdziły sabotaż, nie wskazując winnych. Niemieckie media doniosły, że organy ścigania zidentyfikowały siedmiu podejrzanych i wydały ENA dla sześciu obywateli Ukrainy, w tym na Wołodymira Ż., (siódmy miał zginąć w 2024 roku w walkach).

Rzeczpospolita ujawniła, że w nocy z 2 na 3 września 2025 roku na jednym z największych węzłów kolejowych w Polsce nieznany sprawca odczepił 20-tonowy wagon na węgiel i zostawił na torach nr 141, które w Katowicach obsługują pociągi towarowe i pasażerskie. Eksperci nie mają wątpliwości, że to efekt celowej ingerencji człowieka. Węglarka nie odczepiła się samoistnie, ktoś fachowo przełożył sygnalizację końca składu na przedostatni wagon. Maszynista zauważył brak ostatniego wagonu dopiero na stacji końcowej. Porzucony na torach wagon nie miał żadnych odblasków, przez co był niewidoczny dla maszynistów innych pociągów. „To, że incydent miał miejsce, kiedy ruch jest mniejszy i że maszynista zorientował się w miarę szybko, cudem uchroniło nas od ogromnej katastrofy kolejowej” – powiedział pracownik kolei. Śledztwo prowadzą katowicka policja oraz Prokuratura Rejonowa Katowice-Zachód. <https://www.rp.pl/przestepczosc/art43097831-sabotaz-na-kolei-porzucony-wagon-w-katowicach-o-wlos-od-katastrofy-na-nieprawdopodobna-skale>

Koncertem inauguracyjnym w Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczął się dziś XIX Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. Jest to jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych konkursów muzycznych na świecie. Poświęcony wyłącznie interpretacji dzieł Chopina, odbywa się cyklicznie co pięć lat. W trwającym do 23 października 2025 roku konkursie weźmie udział 84 najwybitniejszych młodych pianistów i pianistek z całego świata. Organizatorem konkursu jest Narodowy Instytut Fryderyka Chopina. Honorowy patronat nad XIX Międzynarodowym Konkursem Pianistycznym im. Fryderyka Chopina objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki. <https://nifc.pl/pl/home/aktualnosci/konkurs/172>

3 października. Z dniem 1 października weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości Waldemara Żurka z dnia 29 września 2025 r., zmieniające rozporządzenie - Regulamin urzędowania sądów powszechnych. Wprowadza zmiany m.in. do zasad funkcjonowania systemu losowego przydziału spraw (SLPS). Zgodnie z nowelizacją „Przewodniczący wydziału może zdecydować w przypadku potrzeby poprawy

efektywności pracy wydziału, że sprawy rozpoznawane w składzie 3 sędziów SLPS przydzielili referentom, a pozostałych dwóch członków składu wyznaczy przewodniczący wydziału według zasad określonych przez prezesa sądu po zasięgnięciu opinii kolegium właściwego sądu". Rozporządzenie wywołało duże kontrowersje w środowisku prawniczym i politycznym.

Według stanowiska Prezydenta RP Karola Nawrockiego przedstawionego przez Szefa Kancelarii Zbigniewa Boguckiego rozporządzenie „jest ostentacyjnym aktem bezprawia”, naruszającym „granice delegacji z art. 41 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz szereg norm konstytucyjnych”. „Próba zastępowania ustaw rozporządzeniem uderza w porządek konstytucyjny i w legitymację demokratyczną także władzy ustawodawczej”. „Prezydent Rzeczypospolitej wzywa wszystkich sędziów – niezależnie od tego, w jakiej procedurze zostali powołani i z rąk którego Prezydenta Rzeczypospolitej odebrali akt powołania – aby, kierując się konstytucyjną zasadą z art. 178 ustawy zasadniczej, w sprawowaniu urzędu pozostali niezawisli i podlegali tylko Konstytucji i ustawom”. <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/oswiadczenie-prezydent-rp,108271>

5 października, niedziela. W nocy z soboty na niedzielę rosyjskie drony ponownie zaatakowały Lwów i zachodnią Ukrainę. Rosja użyła w nocnym ataku 50 rakiet i 500 dronów; pięć osób zginęło. To największy atak na Lwów od początku wojny. W Polsce zostały uruchomione wszystkie systemy naziemnej obrony powietrznej, obrony przeciwlotniczej, przeciwrakietowej i przeciwdronowej – powiedział wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Z prognoz Ministerstwa Zdrowia wynika, że w 2025 r. w NFZ zabraknie 14 mld zł, a rok później – aż 23 mld zł. Przedstawiciele szpitali, samorządów, organizacji medycznych i farmaceutycznych zwrócili się do premiera Donalda Tuska o pilne zabezpieczenie środków na leczenie pacjentów w publicznym systemie ochrony zdrowia. Sygnatariusze apelu ostrzegają, że brak tych pieniędzy oznacza zamykanie oddziałów i ograniczenie dostępności świadczeń dla chorych.

<https://newsmed.pl/system/12141370/brakuje-14-mld-zl-w-systemie-zdrowia-to-grozi-zapascia.html>

Rolnicy oddają swoje plony za darmo. To nie gest dobroci, ale dramat bezsilności. Powodem jest brak zbytu i wyjątkowo niskie ceny skupu: koszty zbioru przewyższają dochody ze sprzedaży. Rolnik z województwa świętokrzyskiego opublikował film, w którym zaprosił wszystkich chętnych na swoje pole. „Jeśli ktoś chce, niech przyjedzie po paprykę. Za darmo. Szkoda, żeby się zmarnowała”. Pośrednicy skupujący warzywa na przetwórstwo oferują mu złotówkę za kilogram czerwonej papryki, 40 gr za kilogram kolorowej. W mieście cena dochodzi do 8–10 zł/kg – po drodze zarabiają hurtownicy, transport i handel detaliczny, ale coraz częściej to importowane produkty dyktują ceny.

<https://www.ppr.pl/wiadomosci/rolnicy-oddaja-swoje-plony-za-darmo-symbol-calej-patologii-polskiego-rynku-rolnego>

W warszawskich szkołach ponadpodstawowych ponad 86 proc. uczniów zostało wypisanych z edukacji zdrowotnej. W szkołach podstawowych jest to 57 proc. uczniów – tak wynika z danych przekazanych przez stołeczny ratusz. Edukacja zdrowotna to przedmiot, który od 1 września zastąpił wychowanie do życia w rodzinie. W tym roku jest nieobowiązkowa. Rodzice, którzy nie chcieli, by ich dzieci uczestniczyły w zajęciach z edukacji zdrowotnej, musieli złożyć do 25 września pisemną rezygnację dyrektorowi szkoły. Uczniowie pełnoletni musieli ją złożyć sami. <https://wpolityce.pl/polityka/742565-niebywala-porazka-nowackiej-zawiodly-ja-nawet-miasta>

9 października. Prezydent USA Donald Trump ogłosił, że Izrael i Hamas zgodziły się na pierwszą fazę jego planu pokojowego dla Strefy Gazy, co stanowi istotny krok w kierunku trwałego zakończenia wojny. Nastąpiło to dwa lata i dwa dni po ataku Hamasu na południowy Izrael, 7 października 2023 r., w wyniku którego zginęło około 1200 osób, a 251 zostało uprowadzonych. <https://www.bbc.com/polska/articles/cz08v090pyro>

11 października. Na Placu Zamkowym w Warszawie odbyła się manifestacja pod hasłem „STOP nielegalnej migracji! NIE dla umowy z Mercosur!”, zorganizowana przez Prawo i Sprawiedliwość. Wzięło w niej udział tysiące uczestników z różnych regionów Polski, wyrażając sprzeciw wobec polityki migracyjnej Unii Europejskiej oraz umowy handlowej Mercosur. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 14:00 od wspólnego odśpiewania hymnu narodowego. Na scenie wystąpili czołowi politycy PiS, w tym prezes Jarosław Kaczyński, była premier

Beata Szydło, Mateusz Morawiecki oraz Przemysław Czarnek. Obecni byli także przedstawiciele środowisk narodowych, m.in. Robert Bąkiewicz, który odniósł się do kwestii migracji i bezpieczeństwa kraju. Kulminacyjnym punktem wydarzenia było wystąpienie prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, który apelował o jedność w obronie interesów Polski.

<https://www.youtube.com/watch?v=RiqHrk2Rzas>



14 października. Pracownicy Grupy Kapitałowej ENEA protestują przed budynkiem Ministerstwa Aktywów Państwowych w Warszawie. Pikieta organizowana przez Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność”, wsparta przez wszystkie organizacje związkowe działające w GK Enea rozpoczęła się o godzinie 11:00. Bierze w niej udział Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Protest to reakcja „Solidarności” na decyzje Zarządu, który jak informują związkowcy, postanowił jednostronnie wypowiedzieć Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy w Enea S.A. i odwołać przedstawicieli pracowników w Zarządach i Radach Nadzorczych spółek zależnych GK Enea. Wcześniej, 8 października była manifestacja przed siedzibą spółki w Poznaniu, w której wzięło udział ponad 1000 osób. Do pracowników Enea S.A. dołączyli związkowcy z NSZZ „Solidarność” LW Bogdanka, których kopalnia jest jedną ze spółek podległych Enea. Jednak protest nie spowodował zmiany postępowania Zarządu Enea S.A.

W Jastrzębiu-Zdroju trwa wielka blokada miasta przez związkowców z „Sierpnia 80”, którzy protestują w obronie Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Demonstranci zablokowali wszystkie największe ronda w mieście. Jastrzębska Spółka Węglowa, największy producent węgla koksowego w Europie, znalazła się w najpoważniejszym kryzysie od lat. W pierwszym półroczu roku spółka odnotowała ponad 2 mld zł straty netto, głównie z powodu spadku cen surowców. Przychody ze sprzedaży zmniejszyły się o blisko jedną czwartą, do ok. 4,7 mld zł. <https://slaskie.eska.pl/wielka-blokada-jastrzebia-zdroju-protest-gornikow-i-hutnikow-miasto-stoi-aa-9jvD-pXbN-BDPP.html>

15 października. Prezydent RP Karol Nawrocki podpisał 17 ustaw, m.in. nowelizację Kodeksu pracy rozszerzającą okresy zatrudnienia wliczane do stażu pracy.

16 października. Prezydent RP Karol Nawrocki wziął udział w Kongresie Przyszłości Narodowej odbywającym się pod hasłem „Historia mówi przez pokolenia”. Kongres został zorganizowany przez łódzki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Podczas wydarzenia Prezydent K. Nawrocki powołał Radę Młodzieży przy Prezydencie RP. W jej skład wchodzi 40 osób reprezentujących różne środowiska młodzieżowe. Celem wydarzenia z udziałem przedstawicieli młodego pokolenia, środowisk akademickich, byłych działaczy opozycyjnych oraz ekspertów zajmujących się historią najnowszą jest przybliżenie najnowszej historii Polski w atrakcyjnej i różnorodnej formie. <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-krajowe/lodz-kongres-przyszlosci-narodowej,108697>

17 października. Sąd Okręgowy w Warszawie postanowił odmówić władzom niemieckim wydania Wołodymyra Ż. podejrzanego o wysadzenie gazociągu Nord Stream, uchylić środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i nakazać jego niezwłoczne zwolnienie. „Po pierwsze jest pan wolny” – powiedział do Wołodymyra Ż. sędzia Dariusz Łubowski. Na wydane orzeczenie przysługuje zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Prokuratura Okręgowa w Warszawie po zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem postanowienia Sądu podjęła decyzję o niezaskarżaniu orzeczenia. Do decyzji Sądu odniósł się Premier Donald Tusk: „Polski sąd odmówił ekstradycji do Niemiec Ukraińca podejrzanego o wysadzenie Nord Stream 2 i zwolnił go z aresztu. I słusznie. Sprawa zamknięta”.

<https://wpolityce.pl/polityka/743385-sad-odmowil-wydania-wołodymyra-zurawlowa-niemcom>

18 października. Rozpoczyna się XV Kongres Polska Wielki Projekt „Kierunek”. Przed uczestnikami dwa dni intensywnych dyskusji: 10 paneli poświęconych ustrojowi państwa i samorządu, gospodarce, edukacji, geopolityce Trójmorza, Europy i Zachodu, a także ceremonie wręczenia Nagrody im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i Medalu „Odwaaga i Wiarygodność”. Kongres odbędzie się w Centrum Olimpijskim im. Jana Pawła II w Warszawie, przy ul. Wybrzeże Gdynskie 4. Wydarzenie jest objęte Honorowym Patronatem Prezydenta RP Karola Nawrockiego. <https://polskawielkiprojekt.pl/kongres/2025/>

21 października. Zakończyły się przesłuchania finałowe XIX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, trwające od 18 do 20 października. Decyzją Jury do finału Konkursu zakwalifikowanych zostało 11 pianistów z 7 krajów, w tym Polak Piotr Alexewicz. Jury, któremu przewodniczył Garrick Ohlsson, przyznało 6 nagród głównych i 5 nagród specjalnych. Wieczorem w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej – odbyła się gala wręczenia nagród oraz Koncert Laureatów. W uroczystości wzięła udział Para Prezydencka. Prezydent RP wręczył główną nagrodę i złoty medal laureatowi I miejsca Ericowi Lu (USA). Jutro Karol Nawrocki

z Małżonką Martą będą gościć w Pałacu Prezydenckim laureatów i finalistów konkursu.

<https://wszystkoconajwazniejsze.pl/pepites/kto-wygral-konkurs-chopinowski-2025-lista-zwyciezcow/>



23 października. „Solidarność znaczy więź”. Pod takim hasłem odbyły się obchody 45-lecia działalności „Solidarności” na Uniwersytecie Warszawskim. Spotkania były okazją do upamiętnienia wydarzeń z początków istnienia Związku oraz wysłuchania relacji ich uczestników. Uroczystości rocznicowe rozpoczęły się od mszy św. w intencji jej byłych i obecnych

członków i sympatyków, sprawowanej w kościele sióstr wizytek, tam gdzie przed laty był poświęcony jej uniwersytecki sztandar. Obejmowały wiele wydarzeń, wykłady, panele dyskusyjne oraz wydarzenia artystyczne. Uroczystości zakończył koncert studenckiego Teatru Hybrydy. W repertuarze były najpiękniejsze pieśni tamtych czasów, ilustrowane archiwalnymi filmami. W holu Starej Biblioteki UW dostępna jest wystawa archiwalnych zdjęć i przedmiotów związanych z historią działalności „Solidarności”. Działalności Związku dotyczy także wystawa fotograficzna dostępna na Krakowskim Przedmieściu przy Bramie Głównej UW.

<https://www.fuw.edu.pl/aktualnosci-all/news9734.html>

28 października. Prezydent RP Karol Nawrocki zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2025 roku zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych.

Dodatkowo, szef Kancelarii Prezydenta RP – w następstwie tego wniosku do TK – podjął kolejny krok: skierował do Prokuratury Okręgowej w Warszawie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 Kodeksu karnego przez ministra Waldemara Żurka. <https://www.prezydent.pl/prawo/wnioski-do-tk/wniosek-do-tk-ws-rozporzadzenia-ministra-sprawiedliwosci,109371>



31 października. W wieku 78 lat zmarła Elżbieta Penderecka – żona kompozytora Krzysztofa Pendereckiego, mecenaska kultury i promotorka muzyki klasycznej, prezes Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena.

<https://polskieradio24.pl/artykul/3605059,elzbieta-penderecka-nie-zyje-posmiertnie-odznaczona-za-zaslugi-dla-polski>

fot. BlaskOnline/You Tube



Trwa akcja Protestacyjna NSZZ „Solidarność”. To nasze żądania wobec rządu!

ŻĄDAMY:

- zahamowania zwolnień grupowych
- zaprzestania wypowiedzania układów zbiorowych pracy i wygaszania praw pracowniczych
- odrzucenia destrukcyjnej polityki klimatycznej (Zielony Ład, Fit For 55, ETS, ETS2)
- wsparcia branż kluczowych dla bezpieczeństwa energetycznego i przemysłowego Polski
- rozsądnego gospodarowania zasobami naturalnymi, prowadzenia sprawdzonej gospodarki leśnej (bezpieczna dostępność terenów leśnych dla obywateli, zabezpieczenie dostaw dla branży drzewnej)
- odpowiedzialnej polityki dotyczącej służby zdrowia, z poszanowaniem praw pracowników oraz pacjentów
- kompleksowej reformy edukacji i nauki, wstrzymania chaotycznych zmian w oświacie
- niezwłocznej i realnej waloryzacji płac w sektorze finansów publicznych
- przywrócenia realnego dialogu społecznego
- przywrócenia i przyspieszenia kluczowych inwestycji strategicznych: CPK, elektrownie atomowe, sieci naftowe i gazowe, port w Świnoujściu, żeglowność Odry
- wstrzymania wdrażania prawa uderzającego w bezpieczeństwo ekonomiczne polskich pracowników i ich rodzin
- szybkiej rozbudowy polskiej armii z wykorzystaniem polskiego potencjału
- ochrony polskiego rolnictwa przed skutkami umowy UE – Mercosur i UE – Ukraina
- zabezpieczenia interesów polskich firm i bezpieczeństwa państwa polskiego po wojnie na Ukrainie

NSZZ
Solidarność

 Fundacja
Promocji
Solidarności

fot. solidarnoscjestwszedzie.tysol.pl



**Jeżeli rząd nie otworzy drzwi
do dialogu, to je wyważymy**

Piotr Duda
przewodniczący NSZZ "Solidarność"

Dowiedz się więcej →

fot. solidarnoscjestwszedzie.tysol.pl



Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja „Wiadomości KSN” nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Maria Sapor, Ewa Sobieszczańska, Krzysztof Weiss.

Korektor: Elżbieta Kniecicka

Redaktor naczelny: Małgorzata Kaczyńska

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel. (0-22) 234 98 78, kom. 0 605 222 296

e-mail: info.ksn@solidarnosc.org.pl ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>

„Wiadomości KSN” są dostępne on-line na stronie internetowej KSN pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>